Miliony na oczyszczalnie. Setki mieszkańców skorzystają

Przydomowe oczyszczalnie trafią do kolejnych gospodarstw w naszym regionie. W Karczmiskach inwestycja za blisko 1,5 mln zł obejmie 47 gospodarstw, a w gminie Opole Lubelskie powstaną 52 instalacje w 24 miejscowościach. Gdzie?

STR. 20, 22

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

22 - 28 września 2026 r. ▪ nr 38 (602) ▪ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

50 kilo tytoniu w mieszkaniu. 75-latek ma kłopoty

STR. 11

fot. KPP Opole Lubelskie

230 tys. zł pensji Izabeli Zarzyckiej i pół miliona kredytu Waldemara Orkiszewskiego.

Tak wyglądają portfele sekretarzy

- Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe sekretarzy gmin i powiatu opolskiego.
- Kto zarabia najwięcej, kto zgromadził największe oszczędności, a kto ma największy dom?
- I czym właściwie na co dzień zajmują się sekretarze?

STR. 5

Waldemar Orkiszewski | Izabela Zarzycka | Ewa Szmit-Pastwa

fot. Monika Głos-Oszatowska

Młodzi, zdolni i docenieni

Setki powodów do dumy mają uczniowie z Opola Lubelskiego i Poniatowej. Najlepsi odebrali stypendia i nagrody za wyniki w nauce, systematyczną pracę i rozwijanie swoich talentów. W Opolu Lubelskim wyróżniono 170 uczniów, w Poniatowej również doceniono ponad stu młodych mieszkańców gminy. Kto znalazł się w gronie nagrodzonych?

Opole Lubelskie

STR. 20, 23

fot. Urząd Miejski w Opolu Lubelskim

Nie trzeba od razu iść do dorosłego. W liceum działa wsparcie rówieśnicze STR. 3

Kamera potrzebna, ale nie ma gdzie jej powiesić. Parking przy Długiej bez monitoringu STR. 20

Trzy inwestycje w Kolczynie już gotowe. Jest nowa droga, kanalizacja i wodociąg STR. 23

Zmarł Roman Lipniewski. Wieloletni radny i pracownik starostwa

STR. 22

Pożar przy Fabrycznej. Kiedy mieszkańcy wrócą do mieszkań?

STR. 23

fot. KPP Opole Lubelskie

Powiat opolski: 106, 130, 105 i 107 km/h. Czterech kierowców straciło prawo jazdy

STR. 11

R E K L A M A

OPOLSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 1880
ISSN 2392 - 1803
9 772392 180608
OPO

eprasa.pl d53aaa692a

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Susza, upały, rachunki.
W Starostwie podpowiedzą, co zrobić

Susza, coraz częstsze upały, gwałtowne ulewy czy rosnące koszty energii - zmiany klimatu nie są już czymś, o czym mówi się wyłącznie w telewizji. Ich skutki mieszkańcy widzą także wokół siebie. W powiecie opolskim działa punkt, w którym można bezpłatnie zapytać, co można zrobić we własnym domu, gospodarstwie czy firmie, żeby lepiej radzić sobie z tymi zmianami.

Punkt doradztwa klimatycznego działa w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim przy ul. Lubelskiej 4. To nie jest miejsce tylko dla osób, które planują montaż paneli fotowoltaicznych czy wymianę pieca. Można przyjść z konkretnym problemem dotyczącym energii, ogrzewania, wody, budynku czy możliwości zdobycia pieniędzy na ekologiczne rozwiązania.

Jak przekazuje Starostwo, podczas konsultacji mieszkańcy mogą dowiedzieć się m.in., jak obniżyć rachunki za energię, z jakich dotacji można skorzystać przy ekologicznych rozwiązaniach grzewczych i prądotwórczych, jak racjonalnie gospodarować wodą oraz jak przygotować się do zmian klimatu.

- Podstawowym celem projektu jest stworzenie systemu doradztwa sprzyjającemu osiągnięciu neutralności klimatycznej w Powiecie Opolskim oraz przygotowującemu społeczność lokalną do przystosowania się do zmian klimatu - informuje Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim.

W praktyce chodzi o rzeczy, z którymi mieszkańcy spotykają się na co dzień. Jak ograniczyć zużycie prądu? Czy warto inwestować w odnawialne źródła energii? Jak zatrzymać więcej wody na swojej posesji? Jak przygotować budynek na coraz większe upały? A przede wszystkim - czy na planowane rozwiązanie można dostać jakieś dofinansowanie?

Z takimi pytaniami mieszkańcy mogli spotkać się z doradcą także poza siedzibą Starostwa. W tym roku mobilne punkty doradztwa działały w Poniatowej, Łaziskach, Wilkowie, Józefowie nad Wisłą, Chodlu i Karczmiskach. Rozmowy dotyczyły m.in. sposobów ograniczenia rachunków za energię, dotacji, gospodarowania wodą i dostosowania się do zmian klimatu.

Doradztwo skierowane jest nie tylko do właścicieli domów. Z pomocy mogą korzystać również rolnicy, przedsiębiorcy, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, instytucje i inne osoby zainteresowane tematyką. Chodzi m.in. o poprawę efektywności energetycznej, racjonalne korzystanie z wody, rozwój odnawialnych źródeł energii oraz przygotowanie się na skutki ekstremalnych zjawisk pogodowych.

- Efektem tych czynności jest budowanie świadomości dotyczącej problemu zanieczyszczenia powietrza, racjonalne gospodarowanie wodą, ograniczenie zużycia energii oraz wdrażanie nowych źródeł energii odnawialnej - podkreśla Starostwo.

Projekt nie ogranicza się zresztą do indywidualnych rozmów. W powiecie organizowano też warsztaty dla mieszkańców, przedsiębiorców, rolników, dzieci i młodzieży. W czerwcu w Opolu Lubelskim odbyła się konferencja poświęcona m.in. lasom w kontekście zmian klimatu, odnawialnym źródłom energii, recyklingowi oraz ochronie przyrody.

Jeżeli ktoś ma konkretny problem albo plan inwestycji i nie wie, od czego zacząć, może przyjść i zapytać. Konsultacje są bezpłatne.

Stacjonarny punkt doradztwa klimatycznego działa przy ul. Lubelskiej 4 w Opolu Lubelskim, w pokoju nr 10. Do końca września można tam skorzystać z konsultacji. Doradca przyjmuje w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 7.15–15.15, a we wtorki od godz. 8 do 16. Kontakt telefoniczny: 81 827 61 13.

Projekt „System doradztwa sprzyjający osiągnięciu neutralności klimatycznej w Powiecie Opolskim" jest realizowany od stycznia 2024 roku do końca października 2026 roku. Jego wartość to 439 366,20 zł, z czego 373 461,27 zł stanowią środki z Funduszy Europejskich dla Lubelskiego 2021–2027.

Agnieszka Gołębiowska

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

16 września:
- Uściąż: Zabezpieczenie lądowiska LPR.
- Opole Lubelskie: Pożar samochodu.

Agnieszka Gołębiowska

Prawie 100 tys. zł na mundurowe liceum

Powiat Opolski otrzymał blisko 98 tys. zł dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na funkcjonowanie oddziału o profilu mundurowym w Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim.

W 2026 roku dofinansowanie wynosi 97 812,80 zł. Powiat dołoży do zadania 24 453,20 zł, co daje łącznie 122 266 zł.

Pieniądze mają zostać przeznaczone na funkcjonowanie i wyposażenie oddziału mundurowego. Umowę o udzielenie dotacji podpisano 4 maja br.

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**

81 475 51 51

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

PORADNIA DERMATOLOGICZNA
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strazacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, worek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog - położnik** - dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog - położnik** - lek. med. Zygmunt Jacek Nita, wtorek od 14.00
- **Ginekolog - położnik** - onkolog dr n.med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog - położnik** - dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek, czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piatek od 8.30
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Dermatolog** - lek. med. Dawid Górski, piątek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski, środa od 15.00

NIE PRZEGAP

WRZESIEŃ 22 WTOREK
22 września (wtorek) - XXIX sesja Rady Gminy Karczmiska. godz. 14, sala konferencyjna Urzędu Gminy

WRZESIEŃ 26 SOBOTA
26 września (sobota) - mecz Stal Poniatowa - Opolanin Opole Lubelskie, spotkanie klasy okręgowej, godz. 11, Poniatowa

WRZESIEŃ od 28
28 września - 9 października (poniedziałek-piątek) - głosowanie na projekty budżetu obywatelskiego, głosowanie odbędzie się w Urzędzie Miejskim, Opolskim Centrum Kultury i Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej

PAŹDZIERNIK 4 NIEDZIELA
4 października (niedziela) - zakończenie sezonu motocyklowego grupy TOPÓR, Opole Lubelskie, spotkanie motocyklistów na placu targowym przy ul. Podzamcze, godz. 11

PAŹDZIERNIK 10 SOBOTA
10 października (sobota) - stand-up Michała Pałubskiego „He He Man", Poniatowa, godz. 18, Stacja Kultura przy ul. Kolejowej 2. Bilety od 60 zł, wydarzenie dla osób od 16. roku życia

R E K L A M A

INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY
AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE
ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).

Od 21 do 27 września
Apteka „Galenica",
ul. Modrzewiowa 1, Poniatowa

Od 28 września do 4 października
Apteka Radosna Katarzyna Pękala, ul. 1 Maja 1, lok. 2 i 3, Poniatowa

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl d53aaa692a

Nie trzeba od razu iść do dorosłego. W liceum działa wsparcie rówieśnicze

Od września 2025 roku w opolskim liceum działa program Peer Support, dzięki któremu uczniowie mogą otrzymać wsparcie od odpowiednio przygotowanych rówieśników. Schoolworkerzy nie zastępują psychologa czy pedagoga. Ich zadaniem jest przede wszystkim wysłuchać, porozmawiać i pomóc znaleźć drogę do dalszej pomocy. O tym, jak działa program i z czym przychodzą uczniowie, rozmawiamy z Urszulą Gierczak, psychologiem i szkolnym koordynatorem programu.

W: Od kiedy program Peer Support działa w opolskim liceum i ilu uczniów obecnie pełni funkcję schoolworkerów?

- Program działa od września 2025 roku. Jesteśmy jedną z 200 szkół ponadpodstawowych zakwalifikowanych do wdrażania projektu Peer Support. Jest to program pilotażowy, który potrwa trzy lata. Obecnie mamy 11 schoolworkerów. Dwie osoby odeszły, ponieważ skończyły szkołę, dlatego właśnie rozpoczynamy rekrutację uczniów z klas drugich.

W: Jak wygląda szkolenie uczniów, którzy zostają schoolworkerami? Czego konkretnie się uczą i jak przygotowujecie ich do rozmów z rówieśnikami?

- Szkolenie trwa 12 godzin i jest podzielone na bloki. Uczniowie poznają swoją rolę i zadania, uczą się słuchania i wspierania rówieśników, prowadzenia rozmowy, stawiania granic oraz dbania o siebie. Zapoznają się również z procedurami bezpieczeństwa i zasadami poufności. Wspólnie tworzą kodeks wartości i zasad. Szkolenia mają charakter warsztatowy. Schoolworker ma być wsparciem dla innych uczniów i uczennic w placówce. Prowadzi krótkie, indywidualne rozmowy wspierające, które odbywają się raz w tygodniu podczas jednej z dłuższych przerw i trwają maksymalnie 15–25 minut.
To jednak rola z jasno określonymi granicami. Schoolworker nie rozwiązuje problemów za drugą osobę, ale pomaga jej znaleźć własne rozwiązania lub drogę do dalszej pomocy. Wsparcie odbywa się wyłącznie na terenie szkoły i w wyznaczonym czasie. Schoolworker nie udostępnia prywatnych danych, nie utrzymuje kontaktów z osobą wspieraną poza szkołą i nie buduje z nią prywatnej relacji.
Każdy schoolworker ma również obowiązek prowadzenia rejestru spotkań, przechodzi przygotowanie prowadzone przez koordynatora szkolnego i co najmniej raz w miesiącu uczestniczy w spotkaniach superwizyjnych. Jeśli pojawi się poważniejszy problem, ma obowiązek niezwłocznie przekazać informację koordynatorowi.

W: Z jakimi problemami uczniowie najczęściej zwracają się do schoolworkerów?

- Jesteśmy dopiero na etapie wdrażania projektu i jego rozpowszechniania. W zeszłym roku koncentrowaliśmy się przede wszystkim na przeszkoleniu schoolworkerów. Ze wsparcia skorzystała jedna osoba.
W tym roku będziemy koncentrować się na promocji tego typu wsparcia. Mamy nadzieję, że „rozkręcimy" ten projekt i będzie to chętnie wybierana forma pomocy. Budujemy zaufanie uczniów do tego typu wsparcia.

W: Gdzie przebiega granica między wsparciem rówieśniczym a sytuacją, w której potrzebna jest już pomoc psychologa, pedagoga lub innego specjalisty?

- Są sytuacje, w których zawsze trzeba powiedzieć o problemie dorosłemu. Dotyczy to między innymi przemocy fizycznej, psychicznej lub seksualnej, myśli samobójczych lub planów odebrania sobie życia, samookaleczeń, uzależnień czy zagrożenia zdrowia lub życia ucznia albo innych osób. Zawsze, gdy pojawiają się wątpliwości, schoolworker kontaktuje się ze swoim opiekunem. Korzystanie z pomocy dorosłych to odpowiedzialne i bezpieczne działanie.

W: Czy zdarzyło się już, że schoolworker musiał przekazać sprawę dorosłemu specjaliście?

- Do tej pory nie.

W: Czy uczniowie chętnie korzystają z pomysłu, że po pomoc mogą zwrócić się najpierw do rówieśnika, a nie do nauczyciela czy psychologa?

- Pracujemy nad tym, żeby tak było. Wymaga to zaufania do rówieśników i poczucia bezpieczeństwa. Im więcej osób skorzysta z takiego wsparcia, tym bardziej metoda ta się przyjmie i stanie standardem. Ważne jest również to, żeby uczniowie, którzy z niej skorzystali, mogli opowiedzieć o niej innym.

W: Czy schoolworkerzy sami mogą zgłaszać sytuacje, które ich niepokoją, czy działają wyłącznie wtedy, gdy ktoś zwróci się do nich?

- Schoolworkerzy mogą sami zgłaszać niepokojące sytuacje. Dobór pary schoolworker–osoba wspierana zawsze odbywa się za pośrednictwem koordynatora.
Uczniów do wsparcia rówieśniczego mogą zgłaszać nauczyciele, rodzice i inni uczniowie. Mogą też zgłaszać się sami – do nauczycieli, wychowawców lub koordynatorów. Koordynator ustala następnie parę oraz czas i miejsce rozmów.
Jest to wsparcie krótkoterminowe, zakładające maksymalnie sześć spotkań.

W: Jak dbacie o to, żeby uczniowie pełniący funkcję schoolworkerów sami nie zostali przeciążeni problemami swoich kolegów i koleżanek?

- Jest to rola koordynatorów, którzy odpowiadają za stan psychiczny schoolworkerów poprzez superwizje grupowe, indywidualne rozmowy i stałe wsparcie.
Schoolworker sam podejmuje decyzję, czy w danym momencie ma możliwości, czas i chęć do udzielania wsparcia, czy czuje się przeciążony. W każdej chwili może wycofać się z udzielania wsparcia, poprosić o pomoc i rozmowę.

W: Czy program będzie rozwijany? Planujecie zwiększenie liczby schoolworkerów, kolejne szkolenia albo nowe formy działań?

- Tak. We wrześniu zrekrutujemy kolejne osoby, a w trakcie roku mogą dołączać nowe osoby. Oprócz rozmów indywidualnych z uczniami schoolworkerzy podejmują również działania promujące zdrowie psychiczne poprzez różne aktywności na terenie szkoły, na przykład z okazji Dnia Zdrowia Psychicznego czy Dnia Życzliwości.

Agnieszka Gołębiowska

161 osadzonych wróciło do szkoły. Uczą się też zawodów

Dla jednych to kolejny rok szkolny, dla innych - szansa na zdobycie zawodu, który może przydać się po wyjściu na wolność. W Centrum Kształcenia Ustawicznego w Opolu Lubelskim 1 września rozpoczęło naukę 161 osadzonych. Kształcą się w ośmiu oddziałach.

fot. Zakład Karny w Opolu Lubelskim

Dwie nauczycielki z CKU w Opolu Lubelskim z ważnym zawodowym awansem. Stopień nauczyciela dyplomowanego jest nie tylko wyróżnieniem, ale także podsumowaniem ich wieloletniej pracy z osadzonymi

42 osoby uczą się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych, a 119 słuchaczy zdobywa kwalifikacje zawodowe w ramach Kwalifikacyjnych Kursów Zawodowych. Oferta obejmuje cztery zawody: monter, krawiec, kucharz i piekarz.

To oznacza naukę bardzo konkretnych umiejętności. Przyszli kucharze przygotowują się do pracy przy przygotowywaniu i wydawaniu dań, piekarze poznają produkcję wyrobów piekarskich, krawcy uczą się projektowania i wytwarzania odzieży, a monterzy zdobywają kwalifikacje związane z robotami montażowymi, okładzinowymi i wykończeniowymi.

- Rozpoczęcie nowego roku szkolnego to czas nowych wyzwań, ale przede wszystkim nowych możliwości zdobywania wiedzy, rozwijania umiejętności i podnoszenia kwalifikacji zawodowych - wyjaśnia Aneta Klucznik z CKU.

I właśnie ten praktyczny wymiar nauki jest w przypadku osadzonych szczególnie ważny, bo zdobyte wykształcenie i kwalifikacje mają pomóc w dalszym rozwoju i lepszym przygotowaniu do życia po opuszczeniu jednostki penitencjarnej.

- Wierzymy, że zdobyte wykształcenie i kwalifikacje będą ważnym krokiem na drodze do dalszego rozwoju i lepszego przygotowania do życia po opuszczeniu jednostki penitencjarnej - podkreśla Sylwia Smaga, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim.

Nowy rok szkolny przyniósł również sukces nauczycielkom pracującym w CKU. 26 sierpnia w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w Warszawie odbyło się postępowanie awansowe. Dwie nauczycielki z opolskiego Centrum uzyskały stopień nauczyciela dyplomowanego.

- Uzyskanie stopnia nauczyciela dyplomowanego jest ważnym etapem rozwoju zawodowego i zwieńczeniem wieloletniej, pełnej zaangażowania pracy dydaktycznej i wychowawczej - podkreśla jednostka. - To również potwierdzenie wysokich kwalifikacji, kompetencji oraz pedagogicznego kunsztu.

W opolskim CKU nauka nie kończy się więc na samym zdobyciu świadectwa czy zaświadczenia o ukończeniu kursu. Dla osadzonych może być również sposobem na zdobycie konkretnego fachu i przygotowanie się do powrotu na rynek pracy. Dla nauczycieli - wymagającą pracą, której efekty widać także w kolejnych zawodowych awansach.

Agnieszka Gołębiowska

Wojna oczami dziecka. „Waldusiowa książeczka" w Kluczkowicach

Jak wyglądała wojna oczami dziecka? Nie przez daty i opisy bitew, ale przez codzienność, strach, emocje i wspomnienia najmłodszych. O tym opowie wystawa „Waldusiowa książeczka. Wojenne losy dziecka", której otwarcie zaplanowano w Muzeum Regionalnym w Kluczkowicach.

Ekspozycja pokazuje wojenną rzeczywistość z perspektywy dzieci - ich osobistych doświadczeń i wspomnień. Za jej przygotowanie odpowiadają Muzeum Regionalne w Kluczkowicach, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Opolu Lubelskim oraz Prywatne Muzeum Historyczne „Znaki Czasu" z Lublina.

Autorem materiałów jest Grzegorz Sztal, regionalista i założyciel Muzeum „Znaki Czasu", zajmujący się historią regionu i jego mieszkańców.

Otwarcie wystawy odbędzie się 23 września o godz. 15 w Muzeum Regionalnym w Kluczkowicach.

Agnieszka Gołębiowska

Dokumenty, archiwum i 2470 zł. Starostwo szuka pracownika

Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim szuka nowego pracownika. Tym razem chodzi o stanowisko ds. archiwizacji w Wydziale Organizacyjnym i Zarządzania Kryzysowego. Praca będzie na pół etatu, a kandydaci muszą spełnić kilka konkretnych warunków.

Osoba zatrudniona na tym stanowisku zajmie się przede wszystkim dokumentacją urzędu. Do jej zadań będzie należało prowadzenie archiwum zakładowego, pilnowanie prawidłowego stosowania instrukcji kancelaryjnej oraz współpraca z Archiwum Państwowym przy przechowywaniu i brakowaniu dokumentów.

Nie będzie to jednak wyłącznie praca z papierami. Starostwo szuka również osoby, która będzie współuczestniczyć we wdrażaniu elektronicznego systemu EZD RP, służącego do zarządzania dokumentacją i jej archiwizacji. Pracownik będzie także nadzorował bezpieczny odbiór i niszczenie dokumentacji, której nie trzeba już przechowywać.

Kandydat powinien mieć co najmniej średnie wykształcenie, doświadczenie w administracji samorządowej oraz ukończony kurs kancelaryjno-archiwalny I stopnia. Wymagana jest także znajomość systemów elektronicznego zarządzania dokumentacją, pakietu MS Office i przepisów dotyczących archiwizacji.

Praca będzie wykonywana w siedzibie Starostwa przy ul. Lubelskiej 4. To pół etatu - 4 godziny dziennie i 20 godzin tygodniowo. Wynagrodzenie zasadnicze ma wynosić co najmniej 2470 zł brutto miesięcznie, w zależności od stażu pracy. Do tego może dojść m.in. dodatek za wieloletnią pracę, dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli tzw. trzynastka, świadczenia z funduszu socjalnego czy nagrody.

Na złożenie dokumentów kandydaci mają czas do 25 września. Dokumenty trzeba dostarczyć do Punktu Obsługi Klienta Starostwa przy ul. Lubelskiej 4 albo przesłać pocztą. Decyduje data wpływu do urzędu.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać pod numerem 81 827 22 60.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl d53aaa692a

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni c
Ur zędów Pr
Zai nt

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca samochodu (K/M), Puławy	1	4806 zł	u
Operator podestu nożycowego (K/M), Puławy	1	4806 zł	u
Monter/monterka (K/M), Puławy/Jarosław Kamola K2		31,40 zł/h	z
Nauczyciel języka angielskiego (K/M), Puławy/ZSE im. Szarych Szeregów	1	5308 zł	u
Pracownik serwisu ogumienia (K/M), Puławy/Auto-kompleks Michał Filipek	1	4806 zł	u
Magazynier (K/M), Puławy/MARS Dystrybucja	1	5100 zł	u
Przedstawiciel handlowe (K/M), Puławy/Zakład Opakowań Celmar	1	6 850 zł	u
Pracownik fizyczny/robotnik drogowy (K/M), Puławy/ Przedsiębiorstwo Robót Drogowych	1	4 806 zł	u
Piekarz (K/M), Skowieszyn/Piekarnia Cukiernia „SKAŁBAN" Łukasz Skałaban	1	4 806 zł	u
Terapeuta zajęciowy (K/M), Góra Puławska/Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy	1	5 060 zł	u
Nauczyciel przedszkola (K/M), Puławy/ZSP nr 1	1	4 246,40 zł	u
Kierowca kat. C+E (K/M), Dobrosławów/Tomasz Kęska Transtom	1	6 500 zł	u
Specjalista ds. kadr i płac (K/M), Kazimierz Dolny/ Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki	1/2	2 750 zł	u
Laborant/ specjalista inżynieryjno-techniczny w Dziale Badań Chemicznych Żywności i Pasz - Zespół Badawczy Leków Przeciwbakteryjnych (K/M), Puławy/ Państwowy Instytut Weterynaryjny-Państwowy Instytut Badawczy	1	5 145 zł	u
Operator koparki (K/M), Dobrosławów/Transtom	1	6 500 zł	u
Opiekun medyczny (K/M), Puławy/Spółdzielnia Socjalna"Pomocni Nad Wisłą"		43 zł/h	z

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Ds. archiwizacji (K/M), Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	1/2	2 470 zł	z
Elektryk (K/M), Opole Lubelskie/Samet	1	6 500 zł	u
Pracownik biurowy (K/M), Opole Lubelskie/Anna Pawelec ANNVIO	1	4 806 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Poniatowa/Polifolia	1	4 806 zł	u
Terapeuta integracji sensorycznej (K/M), Opole Lubelskie/Prywatna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna „STO POCIECH"	1/2	3 500 zł	u
Spawacz (K/M), Opole Lubelskie/Samet		31,40 zł/h	z
Pracownik ogólnobudowlany (K/M), Opole Lubelskie/ Samet		31,40 zł/h	z
Osoba do pracy w firmie pogrzebowej (K/M), Opole Lubelskie/Kinga Ptak	1	7 400 zł	u
Osoba do obsługi ceremonii pogrzebowych (K/M), Opole Lubelskie/Kinga Ptak		37 zł/h	z
Kierowca - sprzedawca (K/M), Opole Lubelskie/Smaga		31,40 zł/h	z

R E K L A M A

Esculap
PORADNIA NEUROLOGICZNA
24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43
Konsultacje w poradni neurologicznej w ramach NFZ
ZAPRASZAMY

Tel. 81 888 33 07
www.esculapsc.pulawy.pl

Nietypowa interwencja policjantów z Kurowa

Nie tylko wlepiają mandaty. Policjanci z Kurowa pomogli kobiecie, której samochód zepsuł się przy zjeździe z drogi ekspresowej S-17 w rejonie węzła Kurów-Wschód. Po ich interwencji do Komendy Powiatowej Policji w Puławach wpłynął list z podziękowaniami za wsparcie i sposób udzielonej pomocy.

Awaria przy węźle Kurów-Wschód i pomoc policjantów

Do zdarzenia doszło w sobotę 12 września około godziny 16. Kobieta podróżowała Oplem Insignią, gdy samochód uległ poważnej awarii przy zjeździe z drogi ekspresowej S-17, na skrzyżowaniu w rejonie węzła Kurów-Wschód. Na miejsce przyjechał radiowóz z Komisariatu Policji w Kurowie. Dwoje funkcjonariuszy od razu podjęło działania.

Policjanci pomogli kierującej przestawić uszkodzony pojazd w bezpieczne miejsce. Przekazali jej też potrzebne wskazówki. Pozostali na miejscu do czasu załatwienia formalności związanych z odholowaniem auta. W tym czasie zapewniali kobiecie wsparcie.

Do Komendy Powiatowej Policji w Puławach wpłynął list

Po tym zdarzeniu do Komendy Powiatowej Policji w Puławach trafiły podziękowania dla funkcjonariuszy z Kurowa. Autorka listu zwróciła uwagę na spokój, życzliwość, cierpliwość i ludzką troskę policjantów. Jak zaznaczyła, w stresującym momencie ich obecność sprawiła, że poczuła się bezpieczniej. Podkreśliła też, że wiedziała, iż nie została sama w trudnej sytuacji.

Nadawczyni napisała również, że sposób udzielonej pomocy wykraczał w jej odczuciu poza zwykłe wykonywanie obowiązków. Według niej takie sytuacje pokazują, że za mundurem stoją ludzie, na których można liczyć, gdy potrzebna jest pomoc. List był nie tylko podziękowaniem za konkretną interwencję, ale też wyrazem uznania dla budowania zaufania do Policji jako instytucji.

- Dziękujemy za słowa uznania – są one dla funkcjonariuszy ważnym dowodem, że ich codzienna służba i gotowość do niesienia pomocy są zauważane i doceniane - komentuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Samorządowcy zmierzą się na boisku

Na Orliku w Żyrzynie spotkają się urzędnicy z powiatu puławskiego, którzy wezmą udział w XVII Turnieju Piłki Nożnej Samorządowców Powiatu Puławskiego im. Mariusza Próchniaka. Początek sportowych zmagań zaplanowano 26 września na godz. 10.

Turniej jest organizowany ku pamięci śp. Mariusza Próchniaka, byłego pracownika Starostwa Powiatowego w Puławach i pasjonata sportu, który zmarł dwa lata temu i stanowi okazję do spotkania samorządowców z całego powiatu. Tego dnia zamieniają urzędowe biura na piłkarskie boisko.

Choć podczas rozgrywek nie zabraknie emocji, sportowej walki i ambicji, wydarzenie ma przede wszystkim charakter integracyjny. Zawodnicy będą mieli okazję nie tylko powalczyć o zwycięstwo, ale także spotkać się w mniej formalnej atmosferze i wspólnie spędzić czas.

Na najmłodszych uczestników czekać będzie specjalna strefa z atrakcjami dla dzieci. Turniej jest realizowany w ramach zadania „Aktywny weekend na Orliku", dofinansowanego ze środków budżetu państwa. Karta zgłoszeń oraz regulamin turnieju znajduje się na stronie internetowej Powiatu Puławskiego.

Dominik Kęsik

Oddaj krew, uratuj życie

Mieszkańcy Puław i okolic znów będą mieli okazję zrobić coś dobrego.

W najbliższą środę, 23 września przed siedzibą Medycznego Studium Zawodowego przy ul. Mickiewicza 29 zaparkuje ambulans RCKiK w Lublinie. Krew może oddać osoba pełnoletnia, należy mieć przy sobie aktualny dokument tożsamości. Rejestracja dawców będzie prowadzona od godz. 8 do 13.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

Puławy

Irena Sapalska-Bilska, 91 l
Puławy, zm. 6.09.

Sławomir Stańczak, 74 l.
Gołąb, zm. 11.09.

Piotr Kawka, 44 l.
Parafianka, zm. 11.09.

Edward Wiejak, 81 l.
Gołąb, zm. 11.09.

Marianna Kobiałka, 92 l.
Wąwolnica, zm. 12.09.

Jadwiga Janusz, 79 l.
Puławy, zm. 13.09.

Halina Jasiocha, 68 l.
Markuszów, zm. 14.09.

płk. Dariusz Bartosiak, 64 l.
Puławy, zm. 14.09.

Marian Król, 93 l.
Janowiec, z. 14.09.

Tadeusz Radecki, 91 l.
Puławy, zm. 16.09.

Anna Orczewska, 91 l.
Puławy, zm. 16.09.

Andrzej Szymanek, 43 l.
Grabówki, zm. 17.09.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Poniatowa

Jan Smaga, 87 l.
Kowala, zm.16.09.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Opole Lubelskie

Edward Masiak, 84 l.
Borów Kolonia, zm. 12.09.

Andrzej Klucznik, 67 l.
Piotrawin, zm. 12.09.

Jan Odymała, 96 l.
Janiszów, zm. 13.09.

Ireneusz Uranowski, 71 l.
Bór, zm. 15.09.

Janina Szczepańska, 86 l.
Zagłoba, zm. 15.09.

Henryk Nowak, 90 l.
Stare Kaliszany, zm. 15.09.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Aurelia Mrozińska, 94 l.
Opole Lubelskie, zm. 14.09.

Barbara Kołodziejczyk, 90 l.
Poniatowa, zm. 13.09.

Bogumiła Ptasińska, 79 l.
Trzciniec, zm. 14.09.

ppłk pil. Roman Lipniewski, 70 l.
Karczmiska, zm. 14.09.

Aleksandra Peszel, 84 l.
Warszawa, zm. 12.09.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

PUL

eprasa.pl d53aaa692a

230 tys. zł pensji Izabeli Zarzyckiej i pół miliona kredytu Waldemara Orkiszewskiego. Tak wyglądają portfele sekretarzy

Ile zarabiają osoby, które na co dzień pilnują organizacji pracy urzędów gmin i powiatu? Z oświadczeń majątkowych ośmiu sekretarzy wynika, że ich roczne dochody z pracy wyniosły od blisko 168 tys. do ponad 229 tys. zł. Są też setki tysięcy złotych oszczędności, domy, gospodarstwa i samochody, ale również kredyty sięgające ponad pół miliona złotych.

Najwyższe wynagrodzenie wykazała Izabela Zarzycka, sekretarz gminy Opole Lubelskie - 229,5 tys. zł. Tuż za nią znalazła się Ewa Szmit-Pastwa, sekretarz powiatu opolskiego, z dochodem 223,8 tys. zł. 222,4 tys. zł zarobił Waldemar Orkiszewski, sekretarz Józefowa nad Wisłą. Najniższe wynagrodzenie wśród sekretarzy wykazała Joanna Kramek z Łazisk - 167,9 tys. zł.

Duże różnice widać także w oszczędnościach. Waldemar Gogół, sekretarz Karczmisk, zadeklarował ponad 304 tys. zł oszczędności oraz blisko 240 tys. zł w obligacjach Skarbu Państwa. Barbara Strawa-Kasprzak z Chodla miała 250 tys. zł oszczędności, a Ewa Szmit-Pastwa około 190 tys. zł. Z kolei Iwona Giza z Wilkowa nie wykazała oszczędności, za to jej łączne zobowiązania wyniosły 355,1 tys. zł. Największe zadłużenie ma Waldemar Orkiszewski - łącznie ponad 541 tys. zł.

A nieruchomości? Tu też rozpiętość jest spora. Największy dom wykazał Waldemar Orkiszewski - 300 m², wyceniony na 450 tys. zł. W jego oświadczeniu znalazł się także drugi dom o powierzchni 167,79 m², którego wartość określono na 850 tys. zł. Na drugim biegunie jest 50-metrowy dom Iwony Gizy, wyceniony na 20 tys. zł. W oświadczeniach znalazły się również gospodarstwa rolne, działki, lasy, garaże i budynki gospodarcze.

Sekretarze odpowiadają przede wszystkim za organizację pracy urzędu i sprawy kadrowe. Mogą też otrzymywać od wójta, burmistrza lub starosty zadania związane z bieżącym funkcjonowaniem urzędu. To jedne z najważniejszych stanowisk urzędniczych w gminie i powiecie.

Agnieszka Gołębiowska

imię i nazwisko, miejsce pracy	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy i mienie o wartości powyżej 10 tys.zł
Ewa Szmit-Pastwa, sekretarz powiatu opolskiego, 46 lat	**223.822,68 zł** - wynagrodzenie, **12.400 zł** - program Rodzina 500+, **4.601,52 zł** - dopłaty bezpośrednie ARIMR	oszczędności: ok. **190 tys.zł,** Grupa Producentów Owoców Józefów Sad sp. z o.o. - 5 udziałów (własność męża); zobowiązania: **55.980 zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu preferencyjnego z dopłatą do odsetek	mieszkanie 48,55 mkw - **250 tys.zł** (mwm), gospodarstwo sadowniczo-rolne 6,09 ha - **250 tys.zł** (3,04 ha - własność, 3,05 ha - własność męża), budynek mieszkalny w trakcie budowy 180 m2 - **230 tys.zł,** budynek mieszkalny drewniany w trakcie budowy - **35 tys.zł** (mwm)	**Toyota Yaris** - 2012 r., **ciągnik FENDT** - 2011 r., ciągnik **Massey Ferguson** - 1998 r., wózek widłowy **LINDE**, **Opryskiwacz Ricosma** - 2015 r.
Izabela Zarzycka, sekretarz gminy Opole Lubelskie, 46 lat	**229.534 zł** (brutto)	oszczędności: **42.202,07 zł** - IKZE; zobowiązania: **186.655 zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu budowlano-hipotecznego	dom 142 mkw - ok. **450 tys.zł** (mwm), działka o pow. 511 mkw (zabudowana domem) - **50 tys.zł** (mwm), dom 93 mkw - **350 tys.zł** (własność w 1/2), działka o pow. 614 mkw zabudowana domem - **50 tys.zł** (własność w 1/2), budynek gospodarczy 38 mkw - **8 tys.zł** (własność w 1/2), działka zalesiona 1,73 ha - **10 tys.zł** (mwm)	**Ford Kuga** - 2019 r. (mwm)
Waldemar Orkiszewski, sekretarz gminy Józefów nad Wisłą, 48 lat	**12.000 zł** - dochód z gospodarstwa, **3.600 zł** - członek Rady Nadzorczej w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym AGRO Sp. z o.o. w Wilkowie, **222.376,68 zł** - wynagrodzenie, **7.148,61 zł** - Starostwo Powiatowe w Puławach, **1.504 zł** - Krajowe Biuro Wyborcze, umowa zlecenie, **3.475,17 zł** - umowa zlecenie w UM w Józefowie nad Wisłą, **31.244,62** - dieta radnego Rady Miasta Puławy, **3.610,77 zł** - dopłaty bezpośrednie ARIMR	oszczędności: **120.978,81 zł** (mwm), ok. **450 euro** (mwm), papiery wartościowe: IKE PZU na kwotę: **1985,14 zł** (mwm); zobowiązania: **501.691,74 zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu hipotecznego, **40.284,08 zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu	dom o powierzchni ok. 300 mkw - **450 tys.zł** (własność, współwłasność z siostrą), dom 167,79 mkw - **850 tys.zł** (mwm), gospodarstwo rolne - uprawa zbóż, pow. 6,95 ha - **160 tys.zł** (3,13 ha - udział 11/72, majątek odrębny); 0,80 ha - udział 1/8 (majątek odrębny); 0,74 ha - udział 1/4 (majątek odrębny); 1,22 ha - własność (majątek odrębny); 1,06 ha - dierżawa, 1/6 udziału w nieruchomości niezabudowanej - droga dojazdowa 282 mkw - **5 tys.zł** (wartość udziału), działka zabudowana domem i budynkiem gospodarczym - 1700 mkw - 35 tys.zł, las 0,78 ha - **3 tys.zł** (wartość udziału)	**Honda CRV** 2.0 Executive - 2014 r. (mwm), **Honda Civic** 1.6 Sport - 2004 r. (mwm), **ciągnik Ursus C 330M** - 1991 r. (współwłasność, udział 1/5, majątek odrębny), przyczepa rolnicza **Autosan** (mwm)
Dominik Molesta, sekretarz gminy Poniatowa, 50 lat	**9.000 zł** - dochód z gospodarstwa, **182.638 zł** - wynagrodzenie, **26.577 zł** - dieta przewodniczącego Rady Powiatu w Opolu Lubelskim, **2.180 zł** - Krajowe Biuro Wyborcze, delegatura w Lublinie	oszczędności: **15 tys.zł** (własność, mwm); zobowiązania: **80 tys.zł** - kredyt płynnościowy, **139 tys.zł** - kredyt gotówkowy	dom 120 mkw - **600 tys.zł** (własność, mwm), gospodarstwo rolne 1,04 ha - **20 tys.zł** (własność, mwm), garaż murowany 18 mkw - **35 tys.zł** (własność, mwm)	**Peugeot 308** - 2017 r., **Volvo XC60** - 2022 r.
Waldemar Gogół, sekretarz gminy Karczmiska, 53 lata	**4.998 zł** - 1126 akcji PKO BP S.A., **171.750 zł** - wynagrodzenie, **27.140 zł** - dieta radnego, **1.456 zł** - umowa zlecenie	oszczędności: **304.007,50 zł, 427,91 euro, 239.585 zł** - obligacje skarbowe; zobowiązania: nie dotyczy	dom 120 mkw - **62 tys.zł** (udział w 1/6, współwłasność), gospodarstwo rolne 1,28 ha - **10 tys.zł** (udział w 1/3), las 0,26 ha - **3 tys.zł** (1/3 udziału, współwłasność)	**Dodge Yourney** - 2015 r.
Iwona Giza, sekretarz gminy Wilków, 52 lata	**175.414 zł** - wynagrodzenie, **1.504 zł** - umowa zlecenie, **1.955 zł** - ZFŚS, **7.700 zł** - najem mieszkania, **360.000 zł** - z tytułu sprzedaży mieszkania	oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: **6.900 zł, 11.000 zł, 54.200 zł, 82.500 zł i 200.500 zł** - pozostałe do spłaty kwoty kredytów	dom 50 mkw - **20 tys.zł** (własność, majątek odrębny), gospodarstwo rolne 1,43 ha - **25 tys.zł** (własność, maj. odrębny), powierzchnia 0,96 ha - **50 tys.zł** (mwm)	**Suzuki Grand Vitara** - 2009 r.
Joanna Kramek, sekretarz gminy Łaziska, 51 lat	**167.911 zł** - wynagrodzenie, **440 zł** - Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, **3.475 zł** - umowa zlecenie w UG w Łaziskach, **1.408 zł** - Krajowe Biuro Wyborcze, umowa zlecenie, **137,746 zł** - wynagrodzenie za pracę męża, **2.000 zł** - dopłaty bezpośrednie z ARiMR	oszczędności: ok. **20 tys.zł** (mwm); zobowiązania: **83.510 zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu hipotecznego, **11 tys.zł** - kredyt odnawialny, ok. **40 tys.zł** - kredyt konsumpcyjny, **13.260 zł** - pożyczka z ZFŚS, **42.491 zł** - kredyt konsolidacyjny	dom 150 mkw - **330 tys.zł** (według szacunku ubezpieczyciela) - mwm; gospodarstwo rolne 1,96 ha - ok. **140 tys.zł** (0,96 ha i budynki - mwm, 1 ha - własność męża)	**Hyundai Tucson** - 2017 r., **Audi A3** - 2005 r., **quad CF Moto 520** - 2023 r., **motocykl Honda Shadow** - 1999 r.
Barbara Strawa-Kasprzak, sekretarz gminy Chodel, 42 lata	**177.227 zł** - wynagrodzenie, **1.321 zł** - Urząd Miejski w Opolu Lubelskim	oszczędności: **250 tys.zł** (mwm); zobowiązania: **57 tys.zł** - pozostała do spłaty kwota kredytu hipoteczno-mieszkaniowego, **3 tys.zł** - pozostała do spłaty rata kredytu na realizację zadań z programu Czyste Powietrze	dom 128 mkw - **800 tys.zł** (własność, mwm), gospodarstwo rolne 2,52 ha - **50 tys.zł** (własność, mwm), działka zabudowana domem 100 mkw - **350 tys.zł** (własność, mwm), murowany budynek gospodarczy - **25 tys.zł** (własność, mwm)	**Skoda Octavia** - 2009 r.

Trzy inwestycje w Kolczynie już gotowe. Jest nowa droga, kanalizacja i wodociąg

Mieszkańcy Kolczyna mają już do dyspozycji przebudowaną drogę, nową kanalizację i zmodernizowaną sieć wodociągową. 12 września oficjalnie podsumowane zostały zakończone niedawno inwestycje.

fot. Agnieszka Gołębiowska

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: Paweł Grabek, burmistrz Józefowa nad Wisłą, Edyta Gałkowska, wiceburmistrz, Maria Kowalska, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej wraz z radnymi, ks. Andrzej Walencik, proboszcz parafii pw. Bożego Ciała w Józefowie nad Wisłą, Leszek Tersiński, sołtys Kolczyna, Grzegorz Bińczak, prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych

W Kolczynie było w sobotę, 12 września co świętować. Podczas uroczystości oficjalnie otwarto przebudowaną drogę gminną nr 108260L, a także podsumowano prace związane z budową kanalizacji sanitarnej i przebudową sieci wodociągowej.

Przebudowany odcinek drogi ma 1,2545 km. Wykonana została nowa nawierzchnia asfaltowa, odwodnienie, pobocza oraz oznakowanie pionowe i poziome. Dla mieszkańców oznacza to przede wszystkim wygodniejszy i bezpieczniejszy dojazd.

Drugim ważnym zadaniem była budowa kanalizacji sanitarnej. Inwestycja objęła również montaż studzienek kanalizacyjnych i pompowni ścieków. Przebudowano także ponad 1,3 km sieci wodociągowej, zamontowano niezbędną armaturę oraz hydranty przeciwpożarowe.

- Dotrzymaliśmy słowa, cieszę się z tego niezwykle, bo te inwestycje służą nie burmistrzowi, nie wszystkim radnym, tylko mieszkańcom i dla mieszkańców - podkreślał burmistrz Józefowa nad Wisłą Paweł Grabek

Kolczynianie długo czekali na poprawę infrastruktury. Sołtys Kolczyna Leszek Tersiński podziękował władzom gminy za realizację inwestycji.

- Zrealizowane prace znacząco poprawiły bezpieczeństwo, komfort oraz jakość życia mieszkańców Kolczyna - mówił.

Uroczystość zakończyło symboliczne przecięcie wstęgi.

To nie koniec inwestycji drogowych w gminie Józefów nad Wisłą. Burmistrz zapowiedział, że samorząd chce w dalszym ciągu koncentrować się na modernizacji dróg. W tym roku oficjalnie otwierano już m.in. inwestycje w Borze i Ugorach. Kolejne uroczystości zaplanowano w Chruślinie oraz w tzw. Rybitwach Dolnych.

Agnieszka Gołębiowska

fot. Agnieszka Gołębiowska

Leszek Tersiński,
sołtys Kolczyna:

Szczególnie cieszy nas przebudowa drogi oraz modernizacja sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Zrealizowane prace poprawiły bezpieczeństwo, komfort i jakość życia mieszkańców Kolczyna.

Paweł Grabek,
burmistrz Józefowa nad Wisłą:

- Dotrzymaliśmy słowa. Cieszę się z tego niezwykle, bo te inwestycje służą mieszkańcom. Od samego początku postawiłem, przy wsparciu Rady Miejskiej, na gruntowną modernizację dróg. Chcę, żeby ten program był kontynuowany także w kolejnych latach. Przed nami jeszcze wiele pracy, ale kierunek jest jasny - poprawiać infrastrukturę i zmieniać gminę Józefów nad Wisłą.

OPO

eprasa.pl d53aaa692a

„Wóz albo przewóz!”. Związki zawodowe czekają na konkretną ofertę zarządu Grupy Azoty Puławy

Zakończenie trwającego sporu zbiorowego albo porozumienie – taki scenariusz przedstawiają zjednoczone związki zawodowe działające w Grupie Azoty Puławy. Po kolejnym spotkaniu negocjacyjnym strona społeczna zapowiedziała, że podczas następnych rozmów, zaplanowanych na 23 września, oczekuje konkretnej i pisemnej oferty dotyczącej wszystkich punktów sporu. W przeciwnym razie ma zostać podpisany protokół rozbieżności, a związki rozpoczną przygotowania do akcji strajkowej.

> ***Związkowcy z Grupy Azoty Puławy***
> *Albo spotkamy się z poważnymi ludźmi z konkretną ofertą, albo kończymy tę farsę, podpisujemy Protokół Rozbieżności i rozpoczynamy przygotowania do akcji strajkowej*

Kolejna odsłona negocjacji

W miniony poniedziałek 14 września przedstawiciele związków zawodowych, działających w Grupie Azoty Puławy, ponownie usiedli do stołu negocjcyjnego z przedstawicielami władz spółki. Rozmowy nie potoczyły się po ich myśli.

Według związkowców przedstawione dotychczas przez zarząd propozycje finansowe nie odpowiadają oczekiwaniom pracowników. Jak przekazują, część zapowiadanych podwyżek zostałaby wprowadzona, ale etapowo, a świadczenia przypadające na przyszły rok uzależniono od sytuacji finansowej Grupy Azoty oraz kolejnych rozmów z pracownikami. Związkowcy twierdzą, że w praktyce oznacza to brak konkretnych gwarancji.

Spór dotyczy również odwieszenia Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Strona społeczna krytycznie ocenia zaproponowaną przez pracodawcę pulę środków. Zastrzeżenia dotyczą także nagrody związanej z 65-leciem zakładu oraz pieniędzy związanych ze sprzedażą DW „Jawor”.

- Zdecydowana większość tych propozycji obwarowana jest absurdalnym warunkiem: „wrócimy do rozmów po I kwartale 2027 roku”. My rachunków w sklepach nie będziemy płacić w 2027 roku! Załoga potrzebuje pieniędzy tu i teraz, a nie mglistych obietnic na przyszłość. Przypominamy: za błędy w zarządzaniu nie odpowiada załoga! - grzmią związkowcy z Azotów.

Podnoszą również kwestię rozbieżności w komunikatach dotyczących procesów centralizacji. Jak twierdzą, podczas negocjacji informowano ich o wstrzymaniu procesów związanych z centralnymi usługami wspólnymi, podczas gdy w komunikacie prezesa Grupy Azoty Puławy pojawiła się zapowiedź kontynuowania tego kierunku i „niespodzianek” w grudniu.

Strona społeczna zgłasza także zastrzeżenia dotyczące dostępu do dokumentów, podnosi także zarzuty dotyczące ograniczania możliwości spotkań przedstawicieli związków z pracownikami oraz próby rozbicia jedności strony społecznej. Związkowcy informują, że sprawę blokowania spotkań NSZZ „Solidarność” z załogą zgłosili Państwowej Inspekcji Pracy. Jednocześnie podkreślają, że chcą kontynuowania rozmów, ale oczekują od zarządu konkretnej, ostatecznej propozycji.

- 23 września spotykamy się ponownie. Albo spotkamy się z poważnymi ludźmi z konkretną ofertą, albo kończymy tę farsę, podpisujemy Protokół Rozbieżności i rozpoczynamy przygotowania do akcji strajkowej - mówią wprost.

Rozczarowanie w sejmie

Przedstawiciele „Solidarności” w GAP wzięli również udział w obradach Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

- Mieliśmy debatować o Grupie Azoty - jednym z największych i najważniejszych przedsiębiorstw w naszym kraju - umieszczonym na liście przedsiębiorstw strategicznych. Posłowie w niej zasiadający w większości albo nie mieli czasu i wychodzili po paru minutach, po tym jak wygłosili swoje przemówienie i nie byli zainteresowani odpowiedzią (tak jak poseł KO Sławomir Nitras), albo byli zwyczajnie niegrzeczni (jak poseł KO niejaki Krzysztof Gadowski) - donoszą związkowcy na swoim oficjalnym profilu na Facebooku.

Marta Pietroń

Jesienny kiermasz w Końskowoli

W niedzielę 11 października na placu wystawowym LODR odbędzie się Kiermasz Ogrodnictwa i Produktów Regionalnych. Organizatorzy przygotowali liczne stoiska, warsztaty, atrakcje dla dzieci oraz występy muzyczne.

To już kolejna edycja wydarzenia organizowanego od lat prze Lubelski Ośrodek Doradztwa rolniczego w Końskowoli. Kiermasz potrwa od 9:00 do 16:00 i będzie okazją do poznania oferty lokalnych producentów i wystawców.

Na uczestników czekać będzie jesienna strefa wiedzy i inspiracji. Zaplanowano warsztaty florystyczne, zielarskie i botaniczne, a także stoiska ogrodnicze i szkółkarskie z roślinami, kwiatami oraz sadzonkami. Nie zabraknie również miodów, serów, przetworów, nalewek, rękodzieła i innych regionalnych specjałów.

Organizatorzy przygotowali także atrakcje dla całych rodzin - m. in. alpaki, kucyki, przejażdżki, wspólne zdjęcia i konkursy. Na scenie wystąpią zespoły PoNoszemu oraz Natalia Kosmowska. Chętni będą mogli również skorzystać z porad specjalistów LODR dotyczących ogrodnictwa, gospodarstwa i możliwości uzyskania wsparcia. Wydarzenie będzie więc połączeniem targów, edukacji i jesiennej zabawy.

Dominik Kęsik

Wycieczka na Węgry nagrodą w konkursie dla licealistki z Puław

Zofia Buzała z II LO w ZSO nr 1 im. KEN miała okazję uczestniczyć w wyjątkowej podróży do tego państwa. Wyjazd był nagrodą za zdobycie tytułu laureatki Konkursu Historycznego „Polska-Węgry - Historia Przyjaźni”. Oprócz nagrody finansowej wyróżniona uczennica otrzymała możliwość poznania najważniejszych miejsc i zabytków Węgier.

Uczennica „Dziewiątki” została laureatką Konkursu Historycznego „Polska-Węgry - Historia Przyjaźni”. Jedną z nagród był wyjazd do Węgier. Program wycieczki obfitował w liczne atrakcje. Jednym z jego najważniejszych punktów było zwiedzanie Budapesztu. Uczestnicy zobaczyli m.in. imponujący gmach węgierskiego parlamentu, pałac prezydencki oraz Bazylikę św. Stefana.

Nie zabrakło zwiedzania okolic Balatonu, jednego z najbardziej charakterystycznych miejsc turystycznych Węgier, a także rejsu po Dunaju.

Wyjazd był nie tylko formą nagrody za osiągnięcia w konkursie, ale również doskonałą okazją do poszerzenia wiedzy historycznej i poznania kultury oraz walorów turystycznych Węgier.

Gratulujemy sukcesu i życzymy kolejnych udanych startów w konkursach.

Dominik Kęsik

Podsumowanie kadencji ZOSP RP w Puławach z odznaczeniami

Podsumowanie kadencji ZOSP RP w Puławach z odznaczeniami

fot. Facebook KP PSP w Puławach

Złoty Znak Związku OSP RP otrzymał dh Roman Cholewa. To najwyższe odznaczenie przyznawane przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei dh Kazimierz Sijjka został uhonorowany Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza.

Związek Powiatowy OSP RP w Puławach podsumował końcówkę kadencji 2021–2026 podczas posiedzenia w Komendzie Powiatowej PSP. W czasie spotkania wręczono także wysokie odznaczenia związkowe, a zarząd podjął też uchwałę dotyczącą organizacji VI zjazdu.

9 września w Komendzie Powiatowej PSP w Puławach odbyło się ostatnie w obecnej kadencji posiedzenie Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Puławach. Obradom przewodniczyła prezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP w Puławach dh Teresa Gutowska. Spotkanie zamknęło etap działalności przypadający na lata 2021–2026.

Jednym z głównych punktów posiedzenia była uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń związkowych. Wyróżnienia trafiły do druhów, którzy przez wiele lat angażowali się w działalność ruchu ochotniczego pożarnictwa i były wyrazem uznania za ich pracę oraz wkład w rozwój ochrony przeciwpożarowej oraz działalność Związku OSP RP.

Złoty Znak Związku OSP RP otrzymał dh Roman Cholewa. To najwyższe odznaczenie przyznawane przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei dh Kazimierz Sijjka został uhonorowany Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza. To odznaczenie jest nadawane za zasługi dla rozwoju i umacniania Związku OSP RP oraz Ochotniczych Straży. Może być przyznawane członkom OSP i działaczom Związku OSP RP. Otrzymać go mogą także osoby, instytucje i organizacje społeczne zasłużone dla rozwoju ruchu ochotniczego pożarnictwa. Odznaczeniem mogą być również wyróżniane oddziały ZOSP RP, które szczególnie realizują jego cele.

Uroczystego aktu odznaczenia dokonali dh Zbigniew Zadura - członek Zarządu Głównego ZOSP RP, dh Teresa Gutowska - prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Puławach i st. bryg. Krzysztof Morawski - Komendant Powiatowy PSP w Puławach.

W trakcie posiedzenia zarząd podjął także uchwałę w sprawie organizacji VI Zjazdu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Puławach. Zjazd odbędzie się 24 października o godzinie 11:00 i ma być okazją do podsumowania działalności oddziału powiatowego w mijającej kadencji. Przewidziano przedstawienie najważniejszych osiągnięć i podejmowanych działań. Spotkanie ma też wyznaczyć kierunki działalności na kolejne lata.. Druhowie spotkają się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Karmanowicach w gminie Wąwolnica.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl d53aaa692a

Nietrzeźwa Ukrainka jechała Audi. Zostanie wydalona z Polski

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach zatrzymali na terenie powiatu puławskiego 32-letnią obywatelkę Ukrainy, która kierowała Audi, mając w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Wcześniej kobieta miała doprowadzić do zdarzenia drogowego w powiecie garwolińskim i odjechać z miejsca.

fot. KPP Puławy

Obywatelka Ukrainy prowadziła samochód, mając blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie

Do zdarzenia doszło w niedzielę 13 września wieczorem. Ryccy policjanci otrzymali informację, że drogą ekspresową S17 w kierunku Lublina porusza się Audi, którego kierująca może być nietrzeźwa. Zgłoszenie miało związek ze zdarzeniem drogowym, do którego wcześniej doszło na terenie powiatu garwolińskiego.

Funkcjonariusze zauważyli wskazany samochód, gdy wjechał już na teren powiatu puławskiego. Podjęli próbę zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierująca początkowo nie reagowała na polecenia policjantów. Ostatecznie została zatrzymana w miejscowości Skrudki w gminie Żyrzyn.

Badanie trzeźwości wykazało, że 32-latka miała w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

- Kobieta została zatrzymana. Sprawą zajęli się policjanci z Komisariatu Policji w Kurowie. 32-latka usłyszała zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Będzie również odpowiadała za spowodowanie zdarzenia drogowego na terenie powiatu garwolińskiego - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- W związku z rażącym naruszeniem porządku prawnego na terytorium RP policjanci z powiatu puławskiego wystąpili do Straży Granicznej z wnioskiem o wydanie decyzji zobowiązującej Ukrainkę do opuszczenia Polski z uwagi na ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

W środę 16 września 32-latka została przekazana funkcjonariuszom Straży Granicznej w Lublinie, którzy prowadzą dalsze czynności związane z jej wydaleniem z terytorium Polski.

Marta Pietroń

Puławy: Nietrzeźwa 47-latka zatrzymana. Jechała bez uprawnień

Obywatelskie zgłoszenie doprowadziło do zatrzymania nietrzeźwej kierującej Renault. Kobieta, mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie i nie posiadając uprawnień, prowadziła auto.

fot. KPP Puławy

47-letnia mieszkanka Puław nie dość, że prowadziła samochód, mając prawie 2 promile alkoholu w organizmie, to nie miała prawa jazdy, które zostało jej zatrzymane w podobnych okolicznościach

Wszystko działo się w niedzielne popołudnie 13 września. Do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Puławach wpłynęła informacja o kierującym samochodem marki Renault. Z informacji przekazanych przez świadka wynikało, że auto jedzie z Góry Puławskiej w kierunku Puław. Osoba zgłaszająca wskazała, że kierowca ma problemy z utrzymaniem właściwego toru jazdy i nie trzyma pasa ruchu, przez co podejrzewała, że siedząca za kierownicą osoba jest pod wpływem alkoholu.

Policjanci od razu podjęli interwencję. Wskazany samochód został zatrzymany na ulicy Spacerowej w Puławach. Za kierownicą Renault siedziała 47-letnia mieszkanka Puław.

- Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta miała blisko 2 promile alkoholu w organizmie. To jednak nie był koniec problemów 47-latki. Po sprawdzeniu jej danych w policyjnych systemach okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Zostały one zatrzymane rok wcześniej w związku z popełnieniem wykroczenia z art. 87 § 1 kodeksu wykroczeń, czyli kierowaniem pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu - wyjaśnia nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Puławianka będzie odpowiadać za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz za kierowanie bez wymaganych uprawnień.

Marta Pietroń

Zderzenie z jeleniem. Relacja kierującej

Gmina Kamionka:
Do zderzenia doszło 16 września przed godz. 9.

Jak informuje OSP KSG Kamionka, do zderzenia samochodu osobowego z dzikiem zwierzęciem doszło 16 września około godz. 8.49 w Kierzkówce. W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy PSP Lubartów i OSP KSRG Kamionka. Była też policja i Zespół Ratownictwa Medycznego.

Kierująca samochodem skontaktowała się z redakcją, opisała zdarzenie.

fot. OSP KSRG Kamionka

Przed samochód wyskoczył nagle jeleń. Doszło do zderzenia

- To nie była sarna, tylko jeleń. Jechałam prawidłowo, on nagle wyskoczył na drogę. To był wielki byk, mógł ważyć około 300 kg. Nie mogłam uniknąć zderzenia. Na szczęście nic poważnego mi się nie stało, poduszki wystrzeliły, mam tylko rany na twarzy od odłamków szyby. Odłamków było wszędzie pełno, w całym samochodzie. Strażak powiedział, że uratowało mnie to, że mam duży samochód - relacjonuje.

Jeleń nie przeżył zderzenia.

Marcin Kusyk

Kierowca Skody dostał po kieszeni. Za co?

1500 zł mandatu i 15 punktów karnych - to kara dla kierowcy Skody, który w centrum Puław nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu będącemu już na pasach. - Przestrzeganie przepisów, wzajemny szacunek i zachowanie szczególnej ostrożności mogą zapobiec tragedii - przypomina nadkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 14 września na ulicy Centralnej. Funkcjonariusze zespołu patrolowo-interwencyjnego zauważyli, że pieszy znajdował się już na oznakowanym przejściu, kiedy nadjechała Skoda. Przechodzień był na środkowym pasie jezdni. W tym samym czasie inni kierowcy zatrzymali swoje samochody przed przejściem, jednak 29-latek nie zastosował się do obowiązujących przepisów i kontynuował jazdę.

Policjanci, którzy oczekiwali na możliwość włączenia się do ruchu z ulicy Skłodowskiej, natychmiast podjęli interwencję. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tys. zł, a także otrzymał 15 punktów karnych.

- Warto przypomnieć, że nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych jest jednym z wykroczeń objętych przepisami dotyczącymi tak zwanej recydywy drogowej. Oznacza to, że jeżeli kierowca w ciągu dwóch lat ponownie popełni takie samo wykroczenie, wysokość grzywny zostanie podwojona. W tym przypadku kolejny mandat wyniósłby 3000 złotych - zauważa nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Funkcjonariusze apelują zarówno do kierowców, jak i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie przejść. Kierujący powinni obserwować drogę i respektować pierwszeństwo pieszych, natomiast osoby przechodzące przez jezdnię również powinny upewnić się, że nadjeżdżający pojazd zatrzyma się przed przejściem.

Marta Pietroń

Dramatyczny wypadek małej kotki. Wolontariusze walczą o jej łapkę

Zaledwie 2-miesięczna kotka, poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, trafiła pod skrzydła wolontariuszy ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Skrajnie wyczerpane, zarobaczone zwierzę nie było w stanie samodzielnie stanąć na przedniej kończynie. Choć prześwietlenie wykluczyło złamania kości, uderzenie doprowadziło do uszkodzenia nerwów i bolesnego przykurczu mięśni. Trwa intensywna walka o powrót malucha do pełnej sprawności.

Los bezdomnych i wolno żyjących zwierząt na terenach wiejskich wciąż bywa dramatyczny. Niekontrolowany rozród oraz

brak zabezpieczenia czworonogów przed wybieganiem na jezdnię prowadzą do setek potrąceń przez samochody. W wielu przypadkach poszkodowane zwierzęta dogorywają w rowach bez jakiejkolwiek pomocy, chyba że w porę dostrzegą je przypadkowi przechodnie lub zaalarmowani społecznicy.

Do takiego zdarzenia doszło w ostatnich dniach na terenie gminy Milejów. Znaleziona przy drodze kotka znajdowała się na granicy wycieńczenia organizmu. Ciało malucha było wychudzone i masowo obsiadłe przez pchły, a bolesna, bezwładnie zwisająca kończyna wskazywała na wieloodłamowe złamanie. Zwierzę natychmiast przewieziono do gabinetu weterynaryjnego.

Szczegółowe badanie rentgenowskie przyniosło jednak zaskakujące wieści. Szkielet małej pacjentki pozostał w całości nienaruszony, a bezwład kończyny okazał się wynikiem tępego urazu mechanicznego. Silne uderzenie spowodowało porażenie nerwu obwodowego oraz ostry przykurcz mięśniowy, który wywoływał u czworonoga potężny ból.

Obecnie mała kotka przebywa w domu tymczasowym prowadzonym przez wolontariuszy. Podawana regularnie seria iniekcji przeciwbólowych oraz przeciwzapalnych przyniosła pierwsze rezultaty – zwierzę wyciszyło się i powoli powraca apetyt. Kluczowym czynnikiem decydującym o przyszłości kotki będzie jednak czas. Regeneracja uszkodzonych struktur nerwowych u tak młodego organizmu bywa procesem wielotygodniowym i wymaga bezwzględnego unikania obciążeń oraz spokoju.

Członkowie Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt podkreślają, że nie tracą nadziei na pełne wyleczenie podopiecznej. Wolontariusze na bieżąco monitorują stan zdrowia małej pacjentki, a o postępach w rehabilitacji i ewentualnych poszukiwaniach nowego, odpowiedzialnego domu poinformują w kolejnych komunikatach.

Grzegorz Kuczyński

PUL

eprasa.pl d53aaa692a

Radny z Wąwolnicy straci mandat?

Pow. puławski:
Do wojewody trafiła skarga, której autor kwestionuje prawo Bartłomieja Rukasza do bycia radnym Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Ma wątpliwości co do jego miejsca zamieszkania i tego, gdzie jest centrum życiowe radnego. Radny odpiera zarzuty. Co zdecyduje wojewoda? Czy wygasi jego mandat?

Bartłomiej Rukasz do Rady Gminy Wąwolnica w 2024 r. wystartował z Komitetu Wyborczego Wyborców Marcina Łaguny, obecnego burmistrza. W okręgu numer 3, obejmującym ul. Kębelską, ul. Zamkową w Wąwolnicy oraz Wąwolnicę-Kolonię, miał dwoje konkurentów. Ale zdobywając 73 głosy, uzyskał mandat. Mimo młodego wieku nie jest nowicjuszem w samorządzie, bo to już jego kolejna kadencja. Regularnie uczestniczy w sesjach, co potwierdzają dane ze strony internetowej urzędu zawarte w zakładce Rada Gminy.

Gdzie radny mieszka, pracuje i nocuje?

Tymczasem w czerwcu do wojewody lubelskiego wpłynęły dwa bardzo podobnej treści wystąpienia, które kwestionują prawo Bartłomieja Rukasza do zasiadania w Radzie Gminy.

- Działając w interesie publicznym, zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie czy radny Rady Gminy Wąwolnica Pan Bartłomiej Rukasz nadal spełnia przesłankę stałego zamieszkiwania na obszarze gminy Wąwolnica, stanowiącą jeden z warunków posiadania prawa wybieralności. W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wskazywano, że o miejscu zamieszkania nie decyduje ani zameldowanie, ani sam fakt posiadania nieruchomości, lecz całokształt okoliczności świadczących o tym, gdzie dana osoba koncentruje swoje życie osobiste, rodzinne i zawodowe oraz gdzie znajduje się jej centrum życiowe. W odniesieniu do wskazanego radnego istnieją okoliczności, które - w mojej ocenie - uzasadniają przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Dostępne w mediach społecznościowych informacje wskazują na prowadzenie życia w Lublinie, a nie w gminie Wąwolnica. Obecność Radnego na terenie gminy sprowadza się do dni, w jakich odbywa się sesja Rady Miasta. Z dostępnych publicznie informacji wynika, że:

- miejsce zamieszkania w mediach społecznościowych wskazywane jest jako Lublin
- radny wykonuje pracę zawodową w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Lublinie;
- dziecko radnego uczęszcza do (***);
- publiczna aktywność małżonki radnego w mediach społecznościowych wskazuje na prowadzenie życia rodzinnego w Lublinie;
- na terenie gminy Wąwolnica radny pozostaje współwłaścicielem jedynie nieruchomości, niezamieszkałych lub użytkowanych przez dalszą rodzinę.

Nie twierdzę, że powyższe okoliczności same w sobie przesądzają o utracie prawa wybieralności, jednak powszechnie powielane w gminie zdanie, „przecież on mieszka w Lublinie" budzi uzasadnione wątpliwości, że centrum życiowe radnego znajduje się poza gminą Wąwolnica, co wymaga rzetelnego zbadania przez właściwe organy (...) - czytamy w wystąpieniu udostępnionym przez służby wojewody.

- W związku z ww. wystąpieniami organ nadzoru prowadzi postępowanie wyjaśniające - informuje Marcin Bubicz, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Urzędnicy z Lublina wystąpili z wnioskiem o udzielenie informacji w tej sprawie do przewodniczącej Rady Miejskiej, burmistrza Wąwolnicy oraz do samego zainteresowanego - radnego Bartłomieja Rukasza.

- Aktualnie prowadzona jest analiza dokumentacji zgromadzonej dotychczas w tej sprawie - dodaje rzecznik wojewody.

Marcin Łaguna,
burmistrz Wąwolnicy
Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy

Rada miejska w obronie kolegi

Z pismem od wojewody zapoznali się wąwolniccy radni. Dyskutowali nad tą kwestią podczas komisji, wysłuchali wyjaśnień Bartłomieja Rukasza, a na sierpniowej sesji przyjęli stanowisko w sprawie domniemania utraty przez niego prawa wybieralności do Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Zgodnie z nim o tym, że Bartłomiej Rukasz ma bierne prawo wyborcze, świadczy np. zameldowanie w Wąwolnicy, wpis w stałym rejestrze wyborców na terenie gminy, potwierdzenie odbioru kierowanej do niego na wąwolnicki adres korespondencji, fakt, że w ewidencji podatkowej gminy radny widnieje jako współwłaściciel nieruchomości i płatnik podatku, jest objęty opieką POZ w tutejszej przychodni i rozlicza podatek dochodowy na tym terenie. Radny przedstawił radzie jako dowody m.in. zaświadczenie o stałym miejscu zameldowania, oświadczenia sołtysa i sąsiadów, paragony i faktury imienne, potwierdzające korzystanie z usług na terenie Wąwolnicy.

- W świetle powyższych ustaleń trudno w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości stwierdzić, że radny nie miał praw wyborczych w dniu wyborów na terenie gminy Wąwolnica. Wątpliwości takich na pewno nie mieli wyborcy, którzy obdarzyli go zaufaniem i trzykrotnie z rzędu wybrali go na radnego, co dobitnie świadczy o tym, że czynnie uczestniczy w życiu lokalnego społeczeństwa i wywiązuje się z obowiązków radnego - odczytywała podczas sesji treść uchwały Dorota Kolibska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Jeszcze przed głosowaniem głos zabrali radni, odnosząc się do dyskusji na komisji.

- Wyjaśnień pana radnego nie kupuję. Wysłuchałem ich uważnie, ale przyznam szczerze, że się pogubiłem, w ilu miejscach radny jednocześnie mieszka - mówił radny Michał Sadurski.

- Nie mam nic przeciwko panu radnemu, ale zadawałam pytania na komisji i ta wątpliwość jednak we mnie istnieje mimo wyjaśnień, mimo stanowiska pani przewodniczącej - stwierdziła radna Monika Wargocka, wyjaśniając, że w tej sytuacji wstrzyma się od głosu.

Sam zainteresowany na czas głosowania opuścił salę obrad. Stanowisko poparło 10 radnych, dwie osoby wstrzymały się od głosu, dwoje radnych było nieobecnych.

Burmistrz nie ma wątpliwości

Sam burmistrz zdecydowanie pozytywnie ocenia działalność radnego.

– Oceniam Pana Radnego jako bardzo dobrego i aktywnego radnego i tak go postrzegam. Cieszę się, że jest w radzie, bo jest mocnym punktem i głosem rozsądku – stwierdza Marcin Łaguna i dodaje, że wypowiedzi radnego bywają mocniejsze, ale jego zdaniem również takie głosy są potrzebne w samorządowej dyskusji.

- Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy - dorzuca burmistrz i zaznacza, że spotyka się z radnym nie tylko podczas oficjalnych posiedzeń czy wydarzeń, ale także podczas codziennej działalności w terenie.

Ostateczne rozstrzygnięcie należy jednak do wojewody. To jego służby będą musiały ocenić przedstawione przez radnego wyjaśnienia i argumenty oraz zdecydować, czy istnieją podstawy do kwestionowania jego mandatu. Jeśli urzędnicy z Lublina uznają, że Bartłomiej Rukasz stracił prawo wybieralności do rady gminy, wojewoda może wygasić jego mandat. Jeśli tak się stanie, konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Marta Pietroń

WSP

Bartłomiej Rukasz, radny Rady Miejskiej w Wąwolnicy

Nie zgadzam się z zarzutami przedstawionymi w piśmie

fot. MP

Moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, z którą jestem trwale związany zarówno pod względem osobistym, jak i społecznym. W odpowiedzi na otrzymane pismo przedstawiłem stosowne dokumenty potwierdzające moje faktyczne związki z Wąwolnicą oraz wskazujące, że to właśnie tutaj znajduje się moje centrum życiowe.
Oczywiście poza Wąwolnicą przebywam również w Lublinie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w Lublinie znajduje się moje miejsce pracy zawodowej. Sam fakt wykonywania pracy i okresowego przebywania w innym mieście nie oznacza jednak, że nastąpiło przeniesienie mojego centrum życiowego z Wąwolnicy do Lublina. Moje życie osobiste, rodzinne i społeczne pozostaje związane z Wąwolnicą.
Istotnym potwierdzeniem mojego związku z lokalną społecznością jest również fakt, że zostałem przez mieszkańców mojego okręgu wybrany na radnego już po raz trzeci. Mieszkańcy, oddając na mnie swoje głosy, powierzyli mi mandat do reprezentowania ich interesów i powierzania mi kolejny raz funkcji radnego. Traktuję to jako wyraz ich zaufania oraz pozytywnej oceny mojej dotychczasowej działalności na rzecz mieszkańców i lokalnej społeczności.
Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni opowiedzieli się również za zachowaniem przeze mnie prawa wybieralności. Okoliczność ta stanowi dodatkowy element potwierdzający, że w ocenie organu stanowiącego gminy moje związki z Wąwolnicą oraz charakter pełnionej przeze mnie funkcji radnego nie uzasadniają kwestionowania mojego prawa do dalszego jej sprawowania.
W związku z powyższym podtrzymuję stanowisko, że moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, a przedstawione przeze mnie dokumenty oraz całokształt okoliczności sprawy potwierdzają mój rzeczywisty i trwały związek z gminą Wąwolnica.

eprasa.pl d53aaa692a

Niespodziewany zwrot w związkowym konflikcie

Zawieszenie broni na pokaz czy realna walka o pensje górników?

W Lubelskim Węglu Bogdanka padła niespodziewana propozycja zakopania topora wojennego. Związek Zawodowy Górników w Polsce wezwał władze spółki do natychmiastowych negocjacji płacowych i zaapelował do pozostałych central o stworzenie wspólnego frontu.

Choć sytuacja załogi w dobie transformacji wymaga jednomyślności, pierwsze reakcje liderów Przeróbki i Solidarności wskazują, że głęboka nieufność po niedawnej wojnie na oświadczenia wciąż paraliżuje porozumienie.

W piątek, 19 września w przestrzeni publicznej pojawiło się oficjalne pismo Związku Zawodowego Górników w Polsce. Organizacja skierowała do zarządu Bogdanki wystąpienie zatytułowane „Wezwanie do rozmów płacowych". W dokumencie związkowcy domagają się pilnego rozpoczęcia rozmów dotyczących podwyższenia wskaźników wynagrodzeń. Swoje żądania uzasadniają rosnącymi kosztami bieżącego utrzymania, wyższymi cenami paliw oraz utrzymującą się inflacją, która bezpośrednio uszczupla domowe portfele górników.

Kluczowym elementem stanowiska jest jednak bezpośrednie wezwanie skierowane do konkurentów ze strony społecznej. ZZG apeluje o odrzucenie animozji, zakopanie „toporków wojennych" i podjęcie wspólnego dialogu. Autorzy pisma przekonują, że w obliczu obecnych wyzwań, załogi nie powinny dzielić różnice organizacyjne, ponieważ nadrzędną wartością pozostaje interes pracowników. Związek zaproponował wypracowanie jednolitego stanowiska w sprawie płac oraz warunków pracy, dodając, że czas na wymyślone konflikty i podziały powinien się skończyć tak szybko i niespodziewanie, jak się rozpoczął. Całość zwieńczyło zaproszenie pozostałych liderów do biura ZZG.

Chłodna reakcja i zarzuty o szopkę

Wyciągnięta dłoń nie spotkała się jednak z entuzjastycznym przyjęciem. Wieloletnie spory oraz wydarzenia ostatnich dni sprawiły, że oponenci dopatrują się w geście wyłącznie gry pozorów. Reakcja w mediach społecznościowych nadeszła błyskawicznie, a działacze nie kryli rozczarowania formą apelu.

Jarosław Niemiec, przewodniczący Związku Zawodowego „Przeróbka", odniósł się do deklaracji z dużym dystansem i zapowiedział czujność wobec dalszych ruchów inicjatorów pisma. „Obiecuję, że od tej pory ryj zamykam. Zrobię screeny z tej dyskusji i proszę bardzo. Skoro ma nie być to akcja na alibi, to ustalmy, o co się bijemy i zobaczymy po trzech miesiącach spławiania. Wtedy wyciągnę te screeny i spytam, czy to już, czy za wcześnie na akcje. Bez odbioru" – skomentował w sieci szef Przeróbki.

W podobnym, bezkompromisowym tonie wypowiedział się lider zakładowej organizacji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność". Zwracając się bezpośrednio do sternika ZZG, wytknął brak elementarnej komunikacji roboczej. „Jacek Świrszcz, wystarczyło zadzwonić. Robicie szopkę, czy faktycznie coś chcecie wywalczyć? Postulaty na ten rok są znane od października, czy nawet września roku ubiegłego" – napisał przewodniczący Solidarności, sugerując, że nagłe publikowanie manifestów w sieci służy bardziej zabiegom wizerunkowym niż merytorycznym uzgodnieniom.

Tydzień, który podpalił cechownię

Aby zrozumieć skalę wzajemnych podejrzeń, trzeba przypomnieć sytuację sprzed tygodnia, gdy pod ziemią doszło do otwartego rozłamu. Zarzewiem ostrego konfliktu stały się anonimowe ulotki kolportowane na kopalnianych cechowniach. W materiałach stawiano niewygodne pytania o bierność reprezentantów załogi w obliczu zamrożenia płac, planowanych redukcji etatów oraz rosnącej niepewności co do przyszłości zakładu.

Odpowiedzią na te zarzuty było wspólne, oficjalne wystąpienie Przeróbki oraz NSZZ „Solidarność". Obie centrale uderzyły wówczas bez pardonu w ZZG oraz Związek Zawodowy Kadra. Jarosław Niemiec tłumaczył wówczas załodze, że przyszedł moment na przejrzyste rozliczenie działalności poszczególnych organizacji, pytając otwarcie o to, czy konkurenci rzeczywiście reprezentują ludzi pracy, skoro w obliczu zwolnień i braku podwyżek nie zorganizowano żadnego protestu.

W obszernym manifeście padły wówczas oskarżenia o torpedowanie akcji strajkowych i uległość wobec dyrekcji kopalni. Przytoczono między innymi sytuację związaną z tak zwaną majówką dla rodziny, kiedy to podczas prób zmobilizowania pracowników do aktywnego sprzeciwu ZZG miało wydać plakat zachęcający do zjazdów pod ziemię w wolne soboty pod pretekstem dbałości o ciągłość ruchu zakładu.

Niejawne dokumenty i zerwane sojusze

Drugą osią podziału stały się kulisy rozmów z zarządem w sprawie niejawnego pisma dotyczącego koncesji wydobywczych oraz sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Choć kierownictwo kopalni podjęło publiczną polemikę i deklarowało gotowość do natychmiastowych wyjaśnień, delegaci ZZG oraz Kadry nie stawili się przy stole negocjacyjnym. Swoją absencję tłumaczyli brakiem formalnego zaproszenia. Dla Przeróbki i Solidarności był to dowód na celowe paraliżowanie wspólnych inicjatyw oraz próbę wystawienia pozostałych działaczy na kompromitację.

Goryczy dopełnił przebieg posiedzenia komisji pojednawczej. Z relacji sygnatariuszy manifestu wynikało, że przewodniczący Kadry opowiedział się za podtrzymaniem dyscyplinarnej kary nagany dla jednego z górników dokładnie wtedy, gdy przedstawiciele pracodawcy skłaniali się ku złagodzeniu sankcji. Wydarzenie to uznano za jawne naruszenie pracowniczej godności.

W efekcie tamtych spięć ogłoszono definitywny koniec dotychczasowego układu polityczno-wyborczego. Przeróbka i Solidarność zadeklarowały zerwanie wszelkich porozumień, w ramach których popierały kandydatów ZZG w wyborach do rad, argumentując, że po wygranych elekcjach były natychmiast marginalizowane przez dawnych koalicjantów.

Osobiste docinki w sieci

Konflikt błyskawicznie rozlał się na media społecznościowe, tracąc merytoryczny charakter na rzecz prywatnych złośliwości. Na profilu Bogdankowej Solidarności Jarosław Niemiec apelował do szeregowych członków ZZG o rozliczenie swojego przewodniczącego lub przejście do innych struktur, twierdząc, że sam szyld bez odpowiednich postaw nic nie znaczy.

Na ripostę Jacka Świerszcza nie trzeba było długo czekać. Przewodniczący ZZG odpowiedział kpinami z pozazwiązkowej aktywności oponenta. „Idź, przejedź się rowerem lub na trening. Zrób zdjęcie pająkowi czy co coś. Trauma jesienna i samotność chyba doskwiera" – pisał sternik ZZG. Taka wymiana zdań, obserwowana przez załogę, obnażyła głęboki kryzys zaufania i emocjonalne podłoże sporu.

Stawka wyższa niż związkowe ambicje

Choć publiczne przepychanki budzą spore emocje na cechowni, realna stawka sporu dotyczy bytu ponad 4000 pracowników zatrudnionych w Lubelskim Węglu Bogdanka. Sektor wydobywczy mierzy się z presją przyspieszającej transformacji energetycznej, kurczącym się zapotrzebowaniem na surowiec oraz spadającymi cenami węgla na rynkach. W tak skomplikowanym otoczeniu gospodarczym brak spójnego głosu strony społecznej drastycznie osłabia pozycję przetargową załogi w rozmowach z zarządem i właścicielem spółki.

Najbliższe dni przyniosą odpowiedź na pytanie, czy wezwanie do zakopania wojennych toporów i spotkanie w biurze ZZG otworzą drogę do merytorycznych negocjacji. Jeżeli liderzy nie zdołają wznieść się ponad osobiste urazy i ustalić wspólnych postulatów płacowych, pracownicy pozostaną bez silnej reprezentacji, a walkę o stabilność zatrudnienia i wyższe pensje przesłonią wewnątrzorganizacyjne rozgrywki.

Grzegorz Kuczyński

Hrubieszów: Podpaliła budynki teściowej po kłótni. 44-latka robiła to już w przeszłości

Policjanci zatrzymali 44-latkę. Kobieta po kłótni z rodziną męża, chcąc odreagować, podpaliła budynki gospodarcze należące do teściowej. W przeszłości odpowiadała dwukrotnie przed sądem za podpalenie innych budynków.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (13 września) w gminie Uchanie.

- Tuż po godzinie 22 mieszkańców obudził odgłos palącego się eternitu, a po chwili rozległ się dźwięk syren alarmowych. Jak się okazało, płonęły budynki gospodarcze, w których znajdowało się drewno, narzędzia ogrodowe oraz narzędzia budowlane i warsztatowe. Wszystko wskazywało na to, że doszło do podpalenia - informuje sierżant Marzena Jabłońska z KPP w Hrubieszowie.

Policjanci z Posterunku Policji w Trzeszczanach ustalili sprawczynię. Jak się okazało, to 44-latka z gminy Uchanie. Tego dnia kobieta po kłótni z rodziną męża, chcąc odreagować i odegrać się, podpaliła budynki gospodarcze należące do jej teściowej. Budynki całkowicie spłonęły.

Wysokość strat wyniosła 30 tys.zł. Kobieta usłyszała zarzuty zniszczenia mienia. Przyznała się do popełnienia czynu. Dobrowolnie poddała się karze. 44-latka odpowiadała już dwukrotnie przed sądem za podpalenie innych budynków.

Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

fot. KPP Hrubieszów

Policjanci z Posterunku Policji w Trzeszczanach ustalili sprawczynię. Jak się okazało, to 44-latka z gminy Uchanie

fot. KPP Hrubieszów

Wysokość strat wyniosła 30 tys.zł. Kobieta usłyszała zarzuty zniszczenia mienia

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

– To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości – zastrzega polityk

Decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania

- Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" poseł na Sejm RP Sławomir Skwarek, który po krótkiej przygodzie wraca z Rozwoju Plus do PiS-u.

Ogromnym zaskoczeniem dla wielu wyborców PiS-u było wyjście z klubu parlamentarnego i partii Sławomira Skwarka. To polityk z województwa lubelskiego, konkretnie z Ziemi Łukowskiej, często podkreślający przywiązanie do tradycyjnych dla tego regionu, konserwatywnych idei, kojarzonych przecież z ugrupowaniem Jarosława Kaczyńskiego. Tymczasem 62-latek postawił na stowarzyszenie Rozwój Plus, poszedł za byłym premierem Mateuszem Morawieckim i, wobec ultimatum Kaczyńskiego, kilka tygodni temu opuścił szeregi PiS-u. Na kolejny zwrot akcji nie trzeba było jednak długo czekać...

Polityk, startujący w wyborach z tzw. okręgu lubelskiego, o swojej decyzji poinformował na piątkowej (18 września) konferencji prasowej zwołanej w Sejmie. Jego powrót ogłosił Jarosław Kaczyński. W obecności licznych parlamentarzystów tej partii, którzy wracającego do ich ugrupowania Sławomira Skwarka powitali gromkimi brawami. Politycy Rozwoju Plus o jego odejściu dowiedzieli się ze wspomnianej konferencji. Poseł zaznaczył na niej, że na razie nie będzie odpowiadał na pytania mediów, Wirtualna Polska wytykała, że nie odbierał telefonów od jej dziennikarzy. Tymczasem na łamach „Wspólnoty" Sławomir Skwarek szeroko komentuje swój powrót do PiS-u.

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem, posłem na Sejm RP, który powraca z Rozwoju Plus do PiS-u

W: Dlaczego zdecydował się Pan na powrót do klubu parlamentarnego PiS? Czy wraca Pan też do partii?

Przypomnę, że Stowarzyszenie Rozwój Plus powstało w kwietniu 2026 roku. Było inicjatywą wewnątrzpartyjną akceptowaną przez władze partii. Miała wspierać działalność Prawa i Sprawiedliwości przygotowując rozwiązania i rekomendacje do programu, łączyć „Tożsamość i Rozwój". Taki swoisty think tank - zaplecze eksperckie dla osób o poglądach centrowych i prawicowych, niezależnie od szyldu politycznego. Miało docierać do różnych grup wyborców z inną ofertą, odbudować zaufanie części elektoratu, który odszedł od PiS. Stowarzyszenie miało być przecież tym „drugim płucem" ugrupowania, bez wychodzenia z PiS. Liderem stowarzyszenia został były premier Mateusz Morawiecki, wiceprezes partii. Wsparłem te idee, cele stowarzyszenia i samego premiera, który w tamtym czasie był wielokrotnie moim zdaniem niesłusznie atakowany wewnątrz ugrupowania. Think tank, stowarzyszenie jednak nie rozbudowuje swoich struktur w terenie. Ja w tym procesie nie uczestniczyłem, choć uczciwie przyznam, że odbyłem wiele ciekawych rozmów z potencjalnymi członkami. Decyzję o utworzeniu własnego klubu po wyrzuceniu z partii i klubu uważałem za naturalną. Natomiast decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania. Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy. Klub Rozwój Plus został rozegrany przez Tuska. To pyrrusowe zwycięstwo. Reasumując, wracam do klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

fot. Dominik Smagała/Archiwum

- Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów - podkreśla poseł Sławomir Skwarek

W: Co Pana rozczarowało w stowarzyszeniu Rozwój Plus?

Będzie na plus. Prace programowe stowarzyszenia oceniam pozytywnie. Najpierw premier Morawiecki ogłosił tzw. 10 filarów będących swoistą deklaracją programową. Później odbył się w ciekawej formule pikniku Festiwal idei „Rozwój + Wy". Ciekawe, inspirujące debaty o demografii, migracji, gospodarce, bezpieczeństwie. Założenia programu „Polska Jednej Prędkości" - czyli wyrównywanie tempa rozwoju poza wielkimi aglomeracjami też zostało dobrze przyjęte. Także tu, u nas na Lubelszczyźnie wśród samorządowców. Pierwsze inicjatywy w postaci projektów ustaw są godne uwagi i będą, mam nadzieję procedowane w parlamencie. I mieliśmy, i mogliśmy to robić w ramach PiS.

W: Rzecznik klubu parlamentarnego Rozwój Plus Robert Gontarz zasugerował, że może nie wytrzymał Pan ich tempa pracy...

Muszę skomentować słowa młodego rzecznika klubu. I po pierwsze pomogę w przygotowaniu profesjonalnego oświadczenia zgodnego z podobno wyższą kulturą i standardami mającymi obowiązywać w Klubie Rozwój Plus: „Poseł Skwarek podjął samodzielnie decyzję i miał do tego prawo. Byliśmy zaskoczeni, nie znamy jej powodów, ale w pełni ją szanujemy. My pracujemy dalej dla Polski i Polaków, teraz w parlamencie, a niedługo również w ramach partii. Dziękuję". Po drugie, więcej szacunku dla starszych. Nie będzie oceniał mojej pracy młodzieniec, „dziecko polityczne", które przepracowało dwa lata w zawodzie i siedem w sejmie. Na 1 września 2026 roku mam 45 lat pracy, w tym ponad 25 lat na stanowiskach kierowniczych (dyrektor szkoły, prezes stowarzyszenia, wójt gminy) i prawie osiem lat w sejmie. A co do tempa, to proszę bardzo, rzucam rękawicę. Polityka to nie sprint, liczy się wytrzymałość na długim dystansie. Pan rzecznik ma do wyboru kilka konkurencji: 10 km, półmaraton, maraton lub ewentualnie marsz z plecakiem o wadze 10 kg na dystansie 50 km. Zobaczymy czy wytrzyma moje tempo... Tempo pracy ocenią wyborcy w 2027 roku. I dobra rada. Może warto trochę poterminować jako „pogodynek", nawiązując do posła rzecznika PiS Rafała Bochenka, który pracował w TVP Kraków jako prezenter pogody. Póki co, nie tylko w mojej ocenie jest on zdecydowanie lepszy.

W: Informował Pan o swoich zamiarach przedstawicieli Rozwoju Plus czy dowiedzieli się o tym z piątkowej konferencji? Co ma Pan do powiedzenia politykom ze stowarzyszenia Rozwój Plus?

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji. Po niej zadzwoniłem do premiera Morawieckiego i odbyłem krótką rozmowę. Nikogo wcześniej nie informowałem. Koleżankom i kolegom mówię: „Do widzenia i do zobaczenia..."

W: Pańscy wyborcy mogą być teraz jeszcze bardziej zdezorientowani niż wcześniej. Jak Pan im tę sytuację wyjaśni? Czy takim ruchem nie traci Pan na wiarygodności?

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji

Wywiadem właśnie wyjaśniam powody moich decyzji, mojej przygody półrocznej ze stowarzyszeniem i półtoramiesięcznej z klubem Rozwój Plus. Programowo do tej pory stowarzyszenie i Klub Rozwój Plus nie odróżnia się od PiS. Ma nawet według mnie z tym problem. Sięga jednak obecnie po ludzi i środowiska, podejmuje decyzje już stricte polityczne, które są dla mnie nie do zaakceptowania. Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów. I na koniec. To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmawiał Dominik Smagała

Nocny pożar w centrum Nałęczowa. Policja zatrzymała podejrzanego

Nocny pożar w centrum Nałęczowa i seria podpaleń pojemników na odpady. Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o wzniecenie ognia.

W poniedziałek (14 września) po godzinie 4 wpłynęła informacja do dyżurnego z puławskiej policji o pożarze wiaty śmietnikowej, drewnianego ogrodzenia oraz drewnianego budynku w centrum Nałęczowa. Z pożarem walczyli strażacy zaś poszukiwaniem sprawcy i wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajęli się policjanci.

fot. Policja Puławska/Facebook

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował

- W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że spaleniu uległa wiata śmietnikowa znajdująca się na terenie jednej z nałęczowskich restauracji oraz znajdujące się w niej pojemniki na odpady i narzędzia ogrodnicze. Ogień strawił również część drewnianego ogrodzenia znajdującego się obok wiaty. Nieco dalej częściowo spalona została drewniana dekoracja z kwiatami oraz drewniana ściana budynku, w którym niegdyś mieścił się sklepik z pamiątkami – informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Straty oszacowano na nieco ponad 30 tys. zł.

- Kolejne czynności doprowadziły do ustalenia, że ten sam sprawca prawdopodobnie stoi za podpaleniem czterech pojemników na odpady komunalne ustawionych w innej części Nałęczowa, co miał miejsce dzień wcześniej. W tym przypadku straty wyniosły nieco ponad 1600 złotych – relacjonuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak.

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował.

KS

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

Opozycyjna radna wezwała policję, aby zbadać urzędnika alkomatem. „Czuję się pomówiony”

Opozycyjna radna Maria Makowska wezwała policję, aby zbadać stan trzeźwości pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. - Czuję się pomówiony - mówi pracownik, który nie wyklucza, że spotka się z radną w sądzie.

> ***Urzędnik:*** *Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy*

10 września obradowała komisja rewizyjna przy Radzie Gminy Dębowa Kłoda. Zasiada w niej m.in. radna Maria Makowska z opozycyjnego wobec wójt Grażyny Lamczyk klubu radnych „Mieszkańcy Gminy Dębowa Kłoda”. Został na nią zaproszony referent ds. **monitorowania instalacji OZE** w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda.

Policja w urzędzie

- Stawiłem się na komisji, udzieliłem odpowiedzi na dwa zagadnienia, które prawdopodobnie nie satysfakcjonowały pani radnej Makowskiej i wyszedłem. Wtedy w obecności radnych i dwóch naszych pracowników miała paść sugestia, że jestem pod wpływem alkoholu i najlepiej, abym udał się na urlop, bo w innym razie zostanie wezwana policja. Spotkałem się z panią radną Makowską oraz skarbnik Grażyną Banachewicz. Pani Makowska zapytała mnie, czy na pewno chcę, aby przyjechała policja, powiedziałem, że tak i ponownie wyszedłem - relacjonuje pracownik.

- 10 września br. zostało dokonane zgłoszenie na Komisariat Policji w Parczewie w sprawie zbadania trzeźwości pracownika UG Dębowa Kłoda. Policja została zawiadomiona przez panią Marię Makowską, radną gminy Dębowa Kłoda - mówi Grażyna Banachewicz, skarbnik gminy Dębowa Kłoda.

Policjanci przyjechali do urzędu i przeprowadzili badanie. Urzędnik był trzeźwy, co potwierdził zastępca wójta gminy Dębowa Kłoda Waldemar Wezgraj.

Młodszy aspirant Ewelina Semeniuk, oficer prasowy parczewskiej policji mówi, że 10 września dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. - Na miejsce skierowano patrol policji, który przebadał wskazanego mężczyznę na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem negatywnym i tym samym nie potwierdził zgłoszenia - dodaje Semeniuk.

- Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy - zapowiada pracownik, który złożył w urzędzie notatkę służbową wraz z kopią protokołu badania stanu trzeźwości.

Skontaktowaliśmy się z radną Makowską.

Zapytaliśmy, dlaczego pojawiło się podejrzenie, że pracownik jest pod wpływem alkoholu. - Wszystkie informacje znajdzie pan na policji - odpowiedziała radna.

„To narusza powagę radnego”

Oświadczenie w tej sprawie wydał zastępca wójta.

- Sformułowane przez Radną zarzuty są całkowicie nieprawdziwe, rażąco krzywdzące i w sposób bezpośredni naruszają dobre imię pomówionego pracownika, oraz godzą w powagę i autorytet Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że do tego ataku doszło na posiedzeniu organu kontrolnego, jakim jest Komisja Rewizyjna, od której członków wymaga się szczególnej rzetelności i opierania się wyłącznie na zweryfikowanych faktach. W celu pełnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy, Radna na miejsce wezwała patrol Policji. Funkcjonariusze przeprowadzili profesjonalne badanie stanu trzeźwości, przy obecności Radnej. Urządzenie wykazało jednoznacznie wynik 0,00 mg/l (0,0 promila). Jak z tego wynika, pracownik był całkowicie trzeźwy. Wypowiedziane przez Radną słowa nie miały zatem żadnego oparcia w faktach. Jako Wójt Gminy i kierownik zakładu pracy, oświadczam, że nie ma zgody na szkalowanie, publiczne zniesławianie, oraz niszczenie reputacji pracowników samorządowych, którzy rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem wykonują swoje codzienne obowiązki na rzecz mieszkańców. Wykorzystywanie niepopartych dowodami zarzutów w trakcie formalnych prac organów Rady Gminy, w sposób rażący narusza powagę mandatu radnego, oraz wizerunek naszej gminy. Z ubolewaniem stwierdzam, że do dnia dzisiejszego pokrzywdzonemu pracownikowi nie złożono przeprosin. Wobec powyższego Urząd Gminy zapewni poszkodowanemu pełne wsparcie prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych oraz rozważy własne dalsze kroki - czytamy.

Sytuacja polityczna w gminie Dębowa Kłoda jest napięta od dłuższego czasu

W czerwcu radni nie udzielili Grażynie Lamczyk wotum zaufania.

Z kolei w sierpniu pisaliśmy o tym, że klub radnych gminy Dębowa Kłoda złożył do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wniosek o przeprowadzenie kontroli remontu dachu budynku świetlicy wiejskiej w Stępkowie.

„Wykonywane przez właściciela budynku – gminę Dębowa Kłoda czynności i roboty budowlane mają odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach ustawy Prawo budowlane” - stwierdzili kontrolerzy

Grzegorz Rekiel

Quad spadł ze skarpy do Wisły. Dwie osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w minioną niedzielę, 13 września przed godz. 18 w Bochotnicy, w rejonie Wisły. O tym, że quad, którym podróżowały dwie osoby, zjechał ze ścieżki i spadł ze skarpy w kierunku rzeki, służby zaalarmował mężczyzna, który w tym rejonie łowił ryby. Zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112.

Świadek zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112

Na miejscu policjanci zastali 23-letnią mieszkankę Krakowa oraz 34-letniego mieszkańca Puław. Oboje byli przytomni. Badanie trzeźwości wykazało, że zarówno kierująca, jak i pasażer byli trzeźwi.

- Z ich relacji wynika, że poruszali się quadem marki Linhai drogą wzdłuż Wisły w kierunku Puław. Za kierownicą siedziała 23-latka, natomiast 34-letni mężczyzna był pasażerem. W pewnym momencie droga stała się węższa. Kierująca zjechała zbyt mocno w lewą stronę, w wyniku czego quad zjechał ze skarpy i spadł w kierunku Wisły - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ze względu na silne dolegliwości bólowe oboje uczestnicy wypadku zostali przetransportowani do szpitala w Puławach. Doznali poważnych obrażeń ciała.

Marta Pietroń

50 kilo tytoniu w mieszkaniu. 75-latek ma kłopoty

POWIAT OPOLSKI: Jak ustalili policjanci, ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego przechowywał w mieszkaniu 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na trop nielegalnego tytoniu wpadli funkcjonariusze Zespołu do walki z Przestępczością Gospodarczą opolskiej komendy. Z informacji, które otrzymali, wynikało, że w jednym z pomieszczeń mieszkalnych mogą być przechowywane wyroby tytoniowe pochodzące z nielegalnego źródła.

fot. KPP Opole Lubelskie

Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł

Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego sprawdzili wskazane miejsce. W mieszkaniu znaleziono i zabezpieczono ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego.

To niemała ilość. Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł. Tym razem do takiej straty nie doszło.

W sprawie zatrzymany został 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Usłyszał zarzut związany z naruszeniem przepisów akcyzowych. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

- Odpowie teraz przed sądem za przestępstwo skarbowe dotyczące paserstwa akcyzowego - przekazała podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

106, 130, 105 i 107 km/h. Czterech kierowców straciło prawo jazdy

Powiat opolski: Czterech kierowców, cztery kontrole i ten sam problem – zdecydowanie za ciężka noga. Policjanci opolskiej drogówki w ciągu kilku dni zatrzymali kierujących, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość. Trzech z nich pędziło ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Każdy stracił prawo jazdy na trzy miesiące i dostał po 1500 zł mandatu.

To nie były drobne przekroczenia prędkości. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim w ostatnich dniach zatrzymali czterech kierowców, którzy zdecydowanie przesadzili z prędkością.

Pierwszy wpadł w piątek, 11 września w Niezabitowie. 21-letni mieszkaniec gminy Poniatowa kierował Volvo. W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 106 km/h. To aż 56 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. 21-latek stracił prawo jazdy, a policjanci nałożyli na niego 1500 zł mandatu.

130 km/h tam, gdzie można było 70

W niedzielę, 13 września policjanci zatrzymali dwóch kolejnych kierowców.

W Wojciechowie na drodze wojewódzkiej 747 kontrola zakończyła się utratą prawa jazdy przez 43-letniego mieszkańca gminy Łaziska. Kierowca MG jechał 130 km/h, choć w tym miejscu obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł, a jego prawo jazdy zatrzymano na trzy miesiące.

Tego samego dnia policjanci kontrolowali również 42-letniego mieszkańca Warszawy kierującego Audi. W Łaziskach, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje 50 km/h, jechał 105 km/h. Przekroczył więc dozwoloną prędkość o 55 km/h. Także w tym przypadku kierowca dostał 1500 zł mandatu, a prawo jazdy zatrzymano mu na trzy miesiące.

107 km/h w terenie zabudowanym

Na tym jednak seria kontroli się nie skończyła.

W Ludwikowie policjanci zatrzymali kierującego Toyotą. 42-letni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 107 km/h. To o 57 km/h za szybko. Kierowca również stracił prawo jazdy na trzy miesiące i został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

W sumie czterech kierowców, którzy zdecydowanie przekroczyli prędkość, zostało ukaranych mandatami. Ich prawa jazdy zostały zatrzymane.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl d53aaa692a

Cmentarz w centrum sporu.

Pytania o nocne wycieczki w Kazimierzu

Nagranie z nocnych wydarzeń w rejonie cmentarza parafialnego i Wąwozu Cmentarnego wywołało w Kazimierzu Dolnym dużą dyskusję. Na sesji Rady Miejskiej mocne słowa padły ze strony przewodniczącego Samorządu Mieszkańców. Firmy turystyczne odcinają się od organizowania pokazanych na filmie wydarzeń i pytają o sposób wykorzystania nagrań.

Screen z filmu opublikowanego na profilu facebookowym Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego

Sprawa zaczęła się od filmu opublikowanego w mediach społecznościowych przez Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego. Na nagraniu widać nocne aktywności w rejonie cmentarza i Wąwozu Cmentarnego. Materiał wywołał reakcję mieszkańców, a temat trafił również na sesję Rady Miejskiej 3 września.

Podczas obrad przewodniczący Samorządu Mieszkańców Piotr Żółkiewski mówił, że opublikowane nagrania są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej". Jak przekonywał, do Samorządu miało trafić więcej podobnych materiałów.

– To, co się dzieje na cmentarzu i dosłownie kilka metrów od cmentarza, jest dla mnie szokujące – mówił podczas sesji.

Żółkiewski wskazywał, że problem nie dotyczy jego zdaniem pojedynczego incydentu. Podkreślał, że Samorząd otrzymał większą liczbę nagrań, a opublikowany film przedstawia jedynie część materiału.

– To są tylko fragmenty z około czterech godzin nagrań – mówił, przekonując jednocześnie, że materiały nie zostały zmanipulowane.

„Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu"

Jednym z najbardziej emocjonalnych momentów wystąpienia było odwołanie do grobu niedawno zmarłej radnej Marzanny Góreckiej.

Żółkiewski pytał, jak mieszkańcy odebraliby sytuację, gdyby podobne zachowania miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie grobu ich bliskiej osoby.

– Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu Marzanny Góreckiej – mówił, wskazując na niedawno zmarłą radną.

W swoim wystąpieniu pytał również, gdzie w takich sytuacjach są mieszkańcy, zarządca cmentarza i ksiądz.

Przypominał, że w przeszłości mieszkańcy mieli reagować na głośne zachowanie młodzieży w pobliżu cmentarza i wzywać policję.

– Kiedyś ludzie dzwonili na policję, jak młodzież była głośno, a teraz tolerujemy imprezę na cały regulator – mówił przewodniczący Samorządu.

Wjazd mimo zakazu i wejście do wąwozu

Żółkiewski zwracał uwagę także na sposób poruszania się uczestników pokazanych na nagraniu.

Jak mówił, na materiale widać m.in. samochody wjeżdżające mimo obowiązujących znaków zakazu. Wskazywał również na wejście grup do Wąwozu Cmentarnego.

– Wąwóz jest zamknięty i grupy nie powinny tam wchodzić – przekonywał.

W jego wypowiedzi pojawił się również temat pozostawianych w okolicy odpadów i popiołu. Przewodniczący Samorządu apelował o zdecydowaną reakcję i jasne określenie, co w tym miejscu wolno, a czego nie.

Żółkiewski przywołał również pismo z 2023 roku skierowane do proboszcza przez jedną z firm. Jak mówił, przedsiębiorstwo deklarowało wówczas obsługę około 18 tys. turystów rocznie i zapewniało:

„Pilnujemy, aby nigdy podczas naszych wycieczek nie zostały naruszone powaga i sacrum miejsca".

Zdaniem Żółkiewskiego późniejsze sytuacje pokazują, że temat nadal wymaga rozwiązania.

– Trzeba z tym coś zrobić – apelował podczas sesji.

Przewodniczący Samorządu określił sytuację mianem **„patologii"** i przekonywał, że nie można przechodzić obok niej obojętnie.

Jego wystąpienie było bardzo emocjonalne. W pewnym momencie przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Guz musiał poprosić o uspokojenie dyskusji. Ostatecznie podczas sesji nie doszło jednak do szerszej debaty radnych ani burmistrza nad przedstawionymi zarzutami.

Firmy: to nie nasze wycieczki

Istotne jest jednak to, że przedstawiciele firm działających w branży turystycznej, do których zwróciliśmy się z pytaniami, nie potwierdzają, że wydarzenia pokazane na filmie były organizowanymi przez nich wycieczkami.

Oskar Kosowski, prezes Nocne Zwiedzanie Kazimierza Sp. z o.o., stanowczo odcina swoją firmę od przedstawionego materiału.

– Jesteśmy nieświadomi organizowania wydarzeń, które sugeruje film – przekazał.

Jak wyjaśnia, organizowane przez jego firmę Nocne Zwiedzanie „nie korzysta z cmentarza parafialnego i nie jest imprezą muzyczno-taneczną". Podkreśla, że działalność firmy polega na oprowadzaniu turystów i ma określoną trasę oraz formułę.

Kosowski odniósł się także do treści, które – jego zdaniem – można usłyszeć na filmie. Wskazał m.in. na fragmenty związane z „Grobem Agamemnona" Juliusza Słowackiego, „Balem w Operze" Juliana Tuwima oraz „XIII Księgą Pana Tadeusza" Aleksandra Fredry.

– Nie są to treści Nocnego Zwiedzania – zaznaczył.

Firma przypomina przy tym, że Nocne Zwiedzanie działa w Kazimierzu Dolnym od 14 lat i było nagradzane w branżowych konkursach. Wśród wyróżnień wymienia pierwsze miejsce w Tourism Trends Awards w Gdańsku w kategorii „Nowa Oferta Turystyczna" oraz wyróżnienie w konkursie na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego".

„Niebywały skandal"

Prezes Nocnego Zwiedzania nie poprzestał jednak na samym zaprzeczeniu.

– Jeżeli przewodniczący Samorządu Mieszkańców insynuuje lub jasno daje do zrozumienia, że ten montaż ma związek z naszą firmą, jest to niebywały skandal – stwierdził.

Jego zdaniem sytuacja może doprowadzić do poważnego kryzysu wizerunkowego zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla samego Kazimierza Dolnego.

Kosowski zakwestionował również sposób przygotowania materiału. Pytał, czy osoby rejestrowane na nagraniach wiedziały, że są filmowane, oraz czy montaż, zastosowane oznaczenia i dodatkowe elementy graficzne nie zostały wykorzystane w celu wywołania u odbiorców określonych emocji.

Podniósł także kwestię potencjalnego konfliktu interesów. Wskazał, że przewodniczący Samorządu Mieszkańców jest jednocześnie przewodnikiem i – jak twierdzi – uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez inną firmę. Według Kosowskiego przedsiębiorstwo to ma naśladować ofertę Nocnego Zwiedzania, a pomiędzy jego przedstawicielem a beneficjentem rzeczywistym Nocnego Zwiedzania w przeszłości miał toczyć się spór cywilny.

Są to zarzuty przedstawione przez przedsiębiorcę i nie zostały w tym materiale przedstawione jako ustalone fakty.

Kosowski zapowiedział konsultacje prawne oraz możliwość podjęcia kroków prawnych w związku – jak określił – działaniami wymierzonymi w niego, jego pracowników i firmę.

Eko Busik również się odcina

Podobne stanowisko przedstawił Eko Busik Kazimierz Dolny.

Firma zaznaczyła wprost pod opublikowanym filmem:

– Proszę tej formy „zwiedzania" nie łączyć z firmą Eko Busik Kazimierz Dolny – nigdy nie organizowaliśmy oraz nie zamierzamy organizować wycieczek zarówno w dzień, jak i w nocy na cmentarz parafialny oraz wąwóz cmentarny.

Paweł Czopek z Eko Busika podkreśla, że firma działa w Kazimierzu od ponad 22 lat i nie jest przeciwna turystyce. Problem widzi jednak w wykorzystywaniu cmentarza oraz jego najbliższego otoczenia jako miejsca komercyjnych atrakcji.

– Cmentarz jest miejscem pamięci, ciszy, godności i osobistej żałoby – podkreśla.

Jak dodaje, na kazimierskim cmentarzu spoczywa znaczna część jego rodziny. Według jego relacji firma wielokrotnie sygnalizowała odpowiednim służbom sytuacje, które miały mieć miejsce w pobliżu nekropolii.

Czopek twierdzi, że po nocnych wydarzeniach w rejonie wejścia na cmentarz miały być znajdowane m.in. butelki po alkoholu oraz ślady pochodni. Te informacje pochodzą jednak ze stanowiska przedstawiciela firmy i wymagają odrębnego potwierdzenia.

Eko Busik zaznacza, że nie chodzi o ograniczanie ruchu turystycznego. Firma uważa natomiast, że powinny zostać jasno określone zasady dotyczące organizowania komercyjnych wydarzeń w rejonie cmentarza.

Mieszkańcy też mają swoje zdanie

Film wywołał w internecie dużą liczbę komentarzy. Część osób wyrażała oburzenie i pytała, kto organizuje tego typu wydarzenia.

„Też mam takie nagranie. Widziałam na własne oczy, słyszałam" – napisała jedna z osób.

Inni komentujący pytali wprost: „Kto robi takie imprezy?" oraz „Czy to nocne zwiedzanie?". Pojawiały się również głosy, że potrzebna jest reakcja zarządcy cmentarza oraz władz.

„Nie ma zgody na takie zachowania i nie pozwalamy na takie 'wydarzenia' nad grobami naszych bliskich" – brzmiał jeden z komentarzy.

Nie wszyscy oceniali jednak sytuację w ten sam sposób. Wśród komentarzy znalazły się osoby, które korzystały z Nocnego Zwiedzania i nie kojarzą tej oferty z zachowaniami pokazanymi na filmie.

„Byłem na Nocnym Zwiedzaniu nie jeden raz i bywają tam też goście mojego apartamentu. Zawsze bardzo pochlebnie wypowiadają się o tym spacerze" – napisał jeden z internautów.

Inny komentujący zwracał uwagę: „Nocne zwiedzanie nie polega na chodzeniu na cmentarz i urządzaniu tam imprez. Jest przygotowana ścieżka prowadząca do lasu".

W dyskusji pojawiały się również sugestie dotyczące konfliktu interesów i prywatnego tła sporu, a także pytania o sposób zmontowania filmu.

Sam fakt pojawienia się nagrania i komentarzy pod nim nie przesądza jednak ani o tym, kto organizował przedstawione wydarzenia, ani o tym, czy zachowania widoczne na filmie były elementem konkretnej oferty turystycznej.

Pytanie nie tylko o jeden film

Cała sprawa stawia jednak szersze pytanie o granice nocnej turystyki w Kazimierzu Dolnym.

Z jednej strony są mieszkańcy, dla których cmentarz pozostaje miejscem szczególnym i wymagającym ciszy oraz szacunku. Z drugiej – przedsiębiorcy, którzy wskazują, że nie można przypisywać ich firmom organizowania wydarzeń tylko na podstawie pojawienia się podobnych aktywności w internetowym materiale.

Film uruchomił dyskusję, której nie da się sprowadzić wyłącznie do pytania, czy nocne zwiedzanie jest dobre, czy złe. Chodzi przede wszystkim o granicę między turystyczną atrakcją a szacunkiem dla miejsca, które dla wielu mieszkańców pozostaje przestrzenią pamięci o ich bliskich.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Artur Tomasiewicz z tatą, Kolonia Kierzkówka
ur. 17 września, g. 19.50; 3890 g, 58 cm
rodzice: Angelika, Kacper

Nikodem Żmuda z tatą, Wola Okrzejska
ur. 18 września
g. 12.59; 3570 g, 56 cm
rodzice: Julia, Norbert

Mikołaj Miazga z bratem, Wygnanów
ur. 17 września, g. 11.33; 2970 g, 54 cm
rodzice: Dominika, Przemysław
rodzeństwo: Michał

Alicja Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 17 września, g. 11.54, 4330 g, 55 cm
rodzice: Anita, Piotr
rodzeństwo: Iga, Laura

Leon Włosek, Wohyń
ur. 17 września, g. 10.13; 3360 g, 57 cm
rodzice: Alicja, Kamil
rodzeństwo: Kuba

Franciszek Turowski, Majdan Kozłowiecki
ur. 14 września, g. 12.05; 2690 g, 51 cm
rodzice: Małgorzata, Paweł
rodzeństwo: Alicja

Szymon Dostaw, Horodyszcze
ur. 16 września, g. 10.15; 3370 g, 55 cm
rodzice: Katarzyna, Adrian
rodzeństwo: Diana

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Franek Futera, Wola Bystrzycka
ur. 13 września, g. 9.05, 3850 g, 58 cm
rodzice: Karolina i Rafał

Lena Wróbel, Suchocin
ur. 13 września, g. 12.10, 3660 g, 58 cm
rodzice: Ilona i Łukasz
brat: Nikodem

Zuzanna Zielińska, Jarczew
ur. 15 września, g. 20.20, 3490 g, 54 cm
rodzice: Paulina i Wojciech

Blanka Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 14 września, g. 9.00, 3790 g, 57 cm
rodzice: Kinga i Wojciech
brat: Tymek

Laura Łopko z tatą, Włodawa
ur. 17 września, g. 20.58; 3450 g, 51 cm
rodzice: Patrycja, Michał
rodzeństwo: Konrad

Pavlo ma piękną żonę! Historia jak z bajki

Pavlo Semeniuk - napastnik Powiślaka Końskowola opowiedział o miłości, przypadkowym spotkaniu i ślubie w jednym z najbardziej romantycznych miejsc nad Morzem Czarnym.

Miłość czasem zaczyna się tam, gdzie zupełnie się jej nie spodziewamy. Przekonali się o tym Pavlo Semeniuk, napastnik Powiślaka Końskowola i jego żona Daria Tokarieva. Choć wcześniej mieszkali w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, ich drogi po raz pierwszy skrzyżowały się dopiero w Puławach. Dziś małżonkowie mają za sobą wyjątkowy ślub w Batumi.

- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk

Znali się z tego samego miasta, ale spotkali w Puławach

Oboje pochodzą z Iwano-Frankiwska na Ukrainie. Co ciekawe, studiowali na różnych uczelniach w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, jednak wcześniej nigdy się nie spotkali.

- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk.

Przełom nastąpił w 2022 roku, kiedy Daria przyjechała do Puław na obóz sportowy. To właśnie wtedy rozpoczęła się ich wspólna historia. - Właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Historia jak z bajki, musiała trafić akurat do Puław - wspomina z uśmiechem Pavlo.

Ślub w Batumi

Para zdecydowała się powiedzieć sobie „tak" w Batumi, gruzińskim mieście położonym nad Morzem Czarnym.

- Fajny klimat, piękne widoki, romantyczne miejsce, przede wszystkim miasto miłości nad morzem z piękną atmosferą - mówi Pavlo.

Dla małżonków ceremonia była czymś więcej niż tylko formalnym początkiem wspólnego życia.

- Chcieliśmy, żeby ten dzień był nie tylko ślubem, ale też pięknym wspomnieniem z miejsca, które zawsze będzie nam się kojarzyć z początkiem naszego wspólnego życia - podkreśla napastnik Powiślaka Końskowola.

Podróż poślubna? Już częściowo zrealizowana

Czy Pavlo i Daria planują osobną podróż poślubną? Jak się okazuje, para jeszcze nie zdecydowała, kiedy i dokąd się wybierze. Jednocześnie sam wyjazd do Batumi można uznać za połączenie ślubu i romantycznej podróży.

- Gdzieś polecimy, tylko na razie jeszcze nie wiemy kiedy i gdzie. Można powiedzieć, że to była taka podróż, gdzie zrobiliśmy dwa w jednym - przyznaje Pavlo.

Historia Pavla Semeniuka i Darii Tokarievej pokazuje, że czasami potrzeba jednego nieoczekiwanego spotkania, aby rozpocząć nowy rozdział życia. W ich przypadku wszystko zaczęło się w Puławach, a ślub w Batumi stał się wyjątkową pamiątką początku wspólnej drogi.

mp

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

Właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. I)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w 29 bitwach, choć to pewnie tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha powstanie listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Pod Somosierrą do szarży poszedł Trzeci Szwadron, więc służący w Drugim Joachim Hempel wysłuchiwał tylko opowieści o tym, jak koledzy zapewnili sobie nieśmiertelność. Obraz Januarego Suchodolskigo, wolne zasoby

Autor wspomnień dotyczących m.in. Puław epoki Czartoryskich Leon Dembowski pisze Joachimie Rochu, ojcu szwoleżera Joachima: „Hempel człowiek zacny i powszechnie szanowany, rozstrzygał i zatwierdzał wszelkie plany budowli we wszystkich dobrach i kierował działem pomiarów". Mający za sobą studia na uniwersytecie w Krakowie architekt najpierw służył w wojsku Wielkiego Księstwa Litewskiego, pod koniec życia osiedlił się wraz z rodziną w wydzierżawionym od Czartoryskich mająteczku w Końskowoli koło Puław. Roboty, nie może to ulegać wątpliwości, w otoczeniu księcia Adama Kazimierza i księżnej Izabelli miał mnóstwo. Z urodzenia mieszczanin, w 1790 roku otrzymał od Sejmu herb Prątnicki (w polu błękitnym pas srebrny, nad nim trzy róże, środkowa wyżej; pod pasem dwa srebrne krzyże). Z drugą żoną, Zuzanną z Hoffmanów, miał dwanaścioro potomstwa, z których najstarszy był urodzony w 1787 roku Joachim. Początkowo wydawało się, że pójdzie w ślady ojca: Norblin uczył go rysować, spotykał w pałacu Kniaźnina, słuchał Zabłockiego, Niemcewicza, studiował na Akademii Zamojskiej, odbywał praktyki inżynierskie. Ale jednak nie do tego był stworzony.

Pod napoleońskie sztandary

W kwietniu 1807 roku Napoleon dekretuje w Finckensteinie powstanie 1. Pułku Szwoleżerów -Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Już wcześniej wpadła mu w oko gwardia honorowa, asystująca Cesarzowi w czasie pobytu na ziemiach polskich w 1806. Dowódcą zostanie naznaczony Wincenty Krasiński, jedyny wówczas w Warszawie, który mógł popularnością iść w paragon z księciem Józefem. Pod sztandar biegnie całe pokolenie młodych ziemian i arystokratów, gotowych samych się wyposażyć, odziać, uzbroić i wszystko postawić na napoleońską kartę. Mundur, wzorowany na tym Kawalerii Narodowej z 1794, przywdziewa też nasz Joachim. W jego ślady idą też urodzony w 1790 roku Stanisław i młodszy o trzy lata Józef Tadeusz.

Dzisiaj dwudziestolatków traktuje się jako dorastających smarkaczy. Wtedy dorośli mężczyźni biegli pisać historię.

Zła wojna w Hiszpanii

Pierwszą misję szwoleżerowie otrzymują w Hiszpanii. Napoleon, po klęsce pod Trafalgarem, kiedy przesądziło się, że nie będzie w stanie dokonać inwazji Brytanii, próbuje wyegzekwować blokadę handlową Brytanii. Hiszpańskie i portugalskie porty jednak niemiłosiernie ciekną, miejscowi kupcy dalej prowadzą interesy z Anglikami. Nie brakuje opinii, że to, co było znane jako wojna w Hiszpanii, w gruncie rzeczy było tylko jednym z epizodów wieloletniej, nieustannej, czasem niewypowiadanej, wojny z Albionem. 5 maja Francuzi zmuszają do rezygnacji króla Hiszpanii Karola IV do zrzeczenia się praw do tronu. Madryt spływa krwią powstańców. Zaczyna się wojna. Wojna paskudna, pełna obustronnych okrucieństw, czasem nad potrzebę krwawa. Pod Saragossą akty wojennej odwagi przeplatają się z atakami bitewnego szału i desperacji. A w środku, na nieswojej ziemi, całe to pokolenie Olbromskich, Cedrów. I Hemplów.

U boku Lasalle'a

Dla Joachima już pierwsza większa bitwa skończyła się pechowo, choć - prawdę rzekłszy - mogło być znacznie gorzej. 14 lipca 1808 roku pod Mediną del Rio Seco drogę czternastu tysiącom żołnierzy marszałka Bessieresa zastąpiły dwadzieścia cztery tysiące Hiszpanów. Na czele francuskiej kawalerii szalał sam, cudnej sławy, generał Lasalle, bożyszcze kawalerii wszystkich epok. Wśród Polaków dokazywał Hempel, który już w samej końcówce zwycięskiej bitwy zaszarżował hiszpańskie armaty, jednak padł ranny. Pisze, większy dryg mający do pióra, jego brat Stanisław.

„Kiedy szwadron, w którym się znajdował, powtórnie na kawaleryją nieprzyjacielską uderzył i rozprószonych Hiszpanów ścigał w różnych kierunkach, on raptownie w wąwozie został otoczony przez kilku krabinijerów konnych. Natarcie było silne i przemagające, mimo tego bronił się z rozpaczą w nadziei prędkiej pomocy, lecz kiedy kołnierze nasi unieśli się w inną stronę, a on cięty w rękę upuścił pałasz i koń ugodzony śmiertelnym wystrzałem z pistoletu, padł pod nim; wtenczas karabinijery leżącemu na ziemi, zadawszy w głowę kilka śmiertelnych ciosów, uszli za swoimi, a on okryty ranami, bez zmysłów obok swego konia, przez noc całą leżał, bez żadnego ratunku; ze świtem, gdy cokolwiek odzyskał przytomność, usłyszał głos ludzki; myśląc, że koledzy przychodzą mu w pomoc, zaczął się dźwigać, lecz niestety! zamiast kolegów, ujrzał kilkunastu chłopów hiszpańskich z dwoma mułami, niosących z pobojowiska różne sprzęty wojskowe; dostrzegłszy rannego i widząc, że jeszcze żyje, rzucili się z krzykiem zemsty, chcąc go zamordować, lecz jeden, poznawszy mundur, zawołał: „Dajcie pokój, to jest Polak!" te słowa złagodziły dzikich Hiszpanów; wziąwszy go na muła, przyszli z nim do rozległej włości, gdzie go oddali do klasztoru, lecz tam zamiast ratunku, został wtrącony do ciemnego lochu, a tak straciwszy ostatnią nadzieję, znękany na ciele i umyśle, oczekiwał oziemble chwili, która miała zakończyć jego niedolę".

Sytuacja była zaiste dramatyczna.

Oczywiście w listach słanych do rodziców do Puław widać tylko same sukcesy. Pisze Stanisław:

Co do nas donoszę że nam się powodzi jak może bydź naylepiey, Ja przed dwoma tygodniami dostałem nominację na porucznika, od samego Cesarza Joachimek, ieszcze szczęśliwszy ode mnie bo zasłużył sobie na honor wielki, został Wachmistrzem y iest podany do krzyża Legyi Honorowej a to w Batalyi pod Rio Seco się dystyngował pierwszy wypadł na koniu na Hiszpanów za nim kilkunastu z Żołnierzy gdzie wpadł wyrąbał Nieprzyjaciela, Francuzi ze szczętem znieśli Hiszpanów, Armaty wszystkie zabrali. W tey afferze letko był ranny w Głowę y w Rękę co już prawie zupełnie zgoioną lecz dla zupełnego wy kurowania wzięto wszystkich rannych do Bayonny Miasta Francuzkiego nad samą Granicą hiszpańską ja często bardzo do niego piszę a on do mnie...

Ech, pewnie aż żal było wychodzić

W tej podłej awanturze nawet duchowni w takich sytuacjach zwykli traktować najeźdźcę sztyletem, widząc w nich jakobinów, wrogów nie tylko Hiszpanii, ale też religii katolickiej. Ale skoro zakrwawiony żołnierz, którego znaleźli na pobojowisku, miał na piersiach szkaplerz, który dostał, z najlepszymi życzeniami od jakiejś hiszpańskiej donny. Żeby upewnić się, że to nie przypadek albo łup wojenny, kazali Hemplowi odmówić pacierz. Uczynił to po łacinie. W więzieniu Joachim zachował się, jak na kawalerzystę przystało: szybko zbałamucił wnuczkę swojej nadzorczyni, która zaczęła dostarczać mu lepsze jedzenie i bukłaki z winem. Kiedy zaś w okolicy pojawili się Francuzi, dyskretnie zwróciła im uwagę, że w klasztorze jest Polak. Zdaje się, że konsekwentnie wojnę toczył z Hiszpanami, dbając o relacje z Hiszpankami. Po latach rad opowiadał, jak otrzymawszy misję eskortowania hiszpańskiej hrabiny, zapracował sobie na jej wdzięczność, ratując jej dziecko, które w czasie przekraczania jakiegoś rwącego potoku wpadło do wody i gdyby nie odwaga Joachima, z pewnością by utonęło. Po powrocie do szeregów czekała go nominacja na wachmistrza i Legia Honorowa.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. I)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

fot. ze strony kgdzaemzapiecek.freepot.pl

Miejsce zbrodni upamiętnia krzyż i postać bolejącej kobiety

14 kwietnia około południa w Józefowie zebrały się rozmaite niemieckie siły. Były wśród nich żandarmeria wojskowa, gestapo uzbrojeni koloniści z Józefowa i kilku innych okolicznych wsi, a także funkcjonariusze „granatowej policji".

Okoliczną ludność zebrano w pobliżu gospodarstwa zamordowanych Kasnerów: męża, jego drugiej żony, ich wspólnego dziecka i dwojga dzieci kobiety z poprzedniego małżeństwa. Znaleźli się tam niemal wszyscy polscy mieszkańcy Józefowa oraz osoby zwiezione przez patrole z kilku okolicznych wsi: Serokomli, Wólki Serokomlskiej, Bielan, Bronisławowa, Nowinek, Hordzieży i Zakępia. W niektórych wypadkach niemieccy koloniści wykorzystali tę sytuację, aby pomścić zadawnione urazy. Odrębną grupę stanowili sołtysi wiosek, którzy sami, zdaje się dobrowolnie, przyjechali na miejsce prosto z narady w Łukowie. Ich wozów użyto jako podwody do zwiezienia kolejnych nieszczęśników. Wydaje się, że decyzję o masowym zabójstwie podjęto po przybyciu na miejsce z Lublina podpułkownika von Alvenslebena, dowodzącego miejscowej niemieckiej samoobrony (Selbsschutzu). Wieczorem niemiecki oficer nakazał zwolnienie kobiet i dzieci. Dzięki wstawiennictwu jednej z Niemek, katoliczki, zwolniono też proboszcza i organistę z Serokomli.

Bezładna strzelanina

Egzekucja, pierwsza taka w regionie, nie miała sobie nic z metodyczności i makabrycznej wręcz szczegółowości planowania. Oprawcy improwizowali. Wokół placu ustawiono reflektory i włączono światła samochodów, a mężczyznom kazano ustawić się w grupy. Do tak stłoczonych ofiar otworzono ogień z karabinów maszynowych, zaczęła się dość bezładna strzelanina. W tej sytuacji część osób próbowała uciec, co udało się 47 osobom, w tym niektórym rannym. Kiedy na miejsce dowieziono kolejną grupę osób z okolicznych wsi, zmieniono metodę mordowania: tym razem mężczyzn zabijano pojedynczo - strzałem w kark.

Łącznie od kul zginęło co najmniej 217 (prawdopodobnie nieco więcej) osób, w tym pięć kobiet i około 20 osób w wieku poniżej 8 lat.

Dlaczego doszło do tej zbrodni? Kto i kiedy podjął kluczowe decyzje? Kim byli bezpośredni sprawcy?

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Leśnej Podlaskiej

Okres swojego największego znaczenia Leśna Podlaska przeżywała w końcówce XIX wieku. Po wygnaniu paulinów opiekę nad sanktuarium władze carskie powierzyły żeńskiemu monasterowi prawosławnemu, który, pod kierunkiem charyzmatycznej, wywodzącej się z najlepszej rosyjskiej arystokracji, przełożonej Katarzyny Jefimowskiej został potężnie rozbudowany. Pełnił istotną rolę nie tylko religijną, ale też edukacyjną. Kilkaset mniszek prowadziło szkoły dla dzieci i rolnicze, klasztor odwiedzał nawet car, Leśna wymieniana była jako jeden z najważniejszych monasterów całego Imperium. Na terenie zespołu znajdowało się sześć cerkwi. Na zdjęciu z prawej strony widzimy cmentarną, poświęcona przez biskupa Tichona Bielawina cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego. O randze wspólnoty i szacunku, jakim się ona cieszyła, może świadczyć fakt, że przeprowadzona właśnie przy okazji poświęcenia drewnianej świątyni inspekcja m.in. klasztornych finansów skończyła się dość nietypowo i miała dalekosiężne skutki. Młody, ambitny hierarcha złożył na ręce zwierzchników informacje o dostrzeżonych (nie wiemy, na ile poważnych i zawinionych) nieprawidłowościach. W efekcie siostra Katarzyna musiała przeprowadzić kilka rozmów na dość wysokim szczeblu, w efekcie których Tichonowi powierzono... odpowiedzialną i zaszczytną misję wśród tubylców na Aleutach i Alasce. Spisał się tam zresztą znakomicie, założył całą strukturę cerkiewną, a kiedy kilka lat później wrócił do Rosji, został mianowany m.in. metropolitą moskiewskim, a potem patriarchą całej Rusi. Dziesięciolecia później został uznany świętym.

A cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego zburzono niedługo po 1918 roku. Obecnie w tym miejscu stoi figura Pana Jezusa.

Zbigniew Smółko

WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. IV)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Pierwsza próba ukończenia studiów w Krakowie kończy się upadkiem zdrowotnym i materialnym, który wymusił powrót do Lublina. Rozczarowany okolicami Wawelu Nałkowski próbuje podjąć naukę w Petersburgu, ale i tam przegrywa z biedą.

Cierpliwość nagrodzona

Podejmuje wtedy decyzję o spróbowaniu drugi raz na Uniwersytecie. Tym razem ma więcej szczęścia: kształtuje się intelektualnie w kierunku matematyki i kartografii. Kończy studia, ma nawet propozycje opublikowania podręcznika, ale znowu fortuna wycina hołubca: umówiony wydawca bankrutuje, a rękopis ginie w czasie powodzi. Nie lepiej mu idzie w miłości. Jak biedak student długo musi zabiegać o względy Annę Šafrankówny - pochodzącej z Czech młodej nauczycielki. Dama, zdaje się, że dość powściągliwa w uczuciach, imponuje nietypową, grecką urodą i wielkim talentem śpiewaczym. Wacław długo nie umie znaleźć klucza do jej serca, kilka razy się oświadcza, dwa razy zaręczyny są zrywane, wreszcie, po sześciu latach znajomości, w 1881 udaje mu się Annę zaprowadzić pod ołtarz. Przenoszą się do Warszawy, gdzie na świat przychodzą ich córeczki Zofia i Hanna.

W kręgu niepokornych

Rodzinę utrzymuje z nauczania w prywatnych szkołach oraz korepetycji. Uczestniczy też w pracach tzw. uniwersytetu latającego, prywatnych tajnych kompletów próbujących dla młodej, niepokornej inteligencji rozświetlić „noc apuchtinowską", nazwaną tak od nazwiska niesławnego carskiego kuratora oświaty. Zaczyna odgrywać istotną rolę w warszawskim środowisku intelektualnym, zdobywa znajomych w świecie naukowym, artystycznym, dziennikarskim, głównie związanych z postępowym, może nawet marksizującym „Głosem". Wśród znajomych ojca z tego okresu Zofia Nałkowska wymieni potem postacie bardzo różnorakie, m.in. Stanisława Przybyszewskiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Benedykta Hertza, Stefanię Sempołowską, Ludwika Krzywickiego, Leona Choromańskiego, Tadeusza Micińskiego, Stanisława Brzozowskiego, ale także Adolfa Warskiego i Juliana Marchlewskiego.

Awantura z Sienkiewiczem

W 1885 roku wyjeżdża wraz z żoną i małą Zosią na roczne stypendium do Lipska. Po powrocie do Polski, wobec niemożności robienia kariery naukowej i dydaktycznej w zrusyfikowanym szkolnictwie, koncentruje się na własnych badaniach naukowych i jest to w jego życiu okres wyjątkowo płodny. Publikuje cały szereg szkiców poświęconych głównie zagadnieniom warsztatowym i metodologicznym oraz pożądanym kierunkom rozwoju nauczania geografii. Prace jego budzą zainteresowanie czytającej publiczności, także z racji na polemiczny zapał i talent. Dyskutuje zresztą nie tylko o geografii. Publiczność literacką zelektryzował spór z Sienkiewiczem o, wydaną w 1894 roku, „Rodzinę Połanieckich". W każdej postaci, w każdym założeniu społecznym i moralnym, każdej grupie wartości przedstawianych przez Sienkiewicza jako wartości dodatnie, Nałkowski widzi całe zło świata. W szkicu (a, powiedzmy wprost, wściekłym pamflecie!) „Sienkiewicziana" pisze, że autor chce „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytucję, ulegalizowany rabunek i ulegalizowaną truciznę duchową". A potem jest jeszcze mocniej.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl d53aaa692a

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Górnik na remis w Bydgoszczy. Mogli to wygrać

Za piłkarzami występującego w Betclic II Lidze Górnika trudny mecz w Bydgoszczy. Łęcznianie mierzyli się w delegacji z Zawiszą. Choć wynik nie jest może dla zielono-czarnych wymarzony, to efekt był taki, że ekipa Jurija Szatałowa wskoczyła - jak się okazało tymczasowo - na pozycję lidera tabeli.

fot. Górnik łęczna

Michał Walski miał w drugiej połowie bardzo dobrą okazję do strzelenia gola, ale nie trafił w bramkę

Przed piątkowym meczem „Górnicy" byli na fali po serii dobrych wyników. Mowa o trzech wygranych z rzędu w Betclic II Lidze, w międzyczasie zielono-czarni wyeliminowali w STS Pucharze Polski pierwszoligową Stal Mielec. Dość powiedzieć, że w trzech ostatnich spotkaniach Łęcznianie strzelili 11 goli. Po ośmiu kolejkach Górnik był wiceliderem tabeli.

Zawisza także ma za sobą dobry początek sezonu. Przed piątkowym starciem ekipa z Bydgoszczy miała jedynie punkt mniej niż „Górnicy". Na swoim terenie drużyna trenera Adriana Stawskiego w tym sezonie jeszcze nie przegrała. Ostatnio dwukrotnie remisowała w delegacjach - ze Stalą Stalowa Wola i Hutnikiem Kraków.

W piątek w Bydgoszczy goli nie było. To jednak nie znaczy, że na boisku nic się nie działo.

Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem strzałów z dystansu, i to w wykonaniu piłkarzy obu zespołów. W szeregach zielono-czarnych z daleka uderzali Adam Deja, Mateusz Hołownia czy Michał Walski. Albo dobrze spisywał się w tych sytuacjach bramkarz Zawiszy, albo „Górnicy" podejmowali próby nieznacznie niecelne. Z drugiej strony skutecznie ze swoich obowiązków w bramce Łęcznian wywiązywał się Adam Matysek.

Łęcznianie byli blisko otworzenia wyniku w drugiej połowie, choćby Jindřich Novotný, który w 71. minucie trafił z pola karnego w poprzeczkę.

Z kolei w 78. minucie Walski powinien strzelić gola. Pomocnik odebrał piłkę rywalowi przed polem karnym, po czym z dobrej pozycji uderzył mocno w kierunku bramki Zawiszy. Pomylił się nieznacznie.

Ostatecznie mecz Zawisza - Górnik skończył się remisem 0:0. Po dziewięciu meczach zielono-czarni mają 17 punktów. W efekcie w piątek wskoczyli na pozycję lidera tabeli, choć po rozegraniu wszystkich spotkań tej kolejki wyprzedził ich Znicz Pruszków.

ZAGRAJĄ Z DRUŻYNĄ Z EKSTRAKLASY

Piłkarze Górnika mają przed sobą trudną przeprawę w STS Pucharze Polski. Losowanie 1/16 finału odbyło się w czwartek, 17 września. W jego efekcie Górnik zmierzy się na swoim boisku z GKS-em Katowice. To ekipa zajmująca obecnie miejsce w środku tabeli PKO Bank Polski Ekstraklasy. Drużyna trenera Rafała Góraka, który prowadzi ją od ponad siedmiu lat, w tym sezonie grała w eliminacjach europejskich pucharów. GKS pokonał słowacką MŠK Žilina, a potem odpadł z izraelskim Hapoelem Tel Awiw w kwalifikacjach Ligi Konferencji. Starcie Górnik Łęczna - GKS Katowice (zespół Jurija Szatałowa będzie gospodarzem) zostanie rozegrane w dniach 27-29 października. Konkretny termin zostanie podany wkrótce.

Zawisza Bydgoszcz - Górnik Łęczna
0:0

Zawisza: Oczkowski - Dziarkowski, Kanach, Kozłowski (82' Kalitta), Juśkiewicz, Brzozowski, Stępień (71' Bogusiewicz), Szumilas (82' Kona), Staniak, Kuśmierczyk (60' Rak), Cywiński.

Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kobryń, Rogala, Deja, Walski, Quainoo, Korbecki (90' Ahmedov), Myszor, Antkowiak (68' Novotný).

Żółte kartki: Staniak - Jaroszyński, Novotný.

Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin).

Dominik Smagała

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony

- Pierwsza połowa to były szachy. Badaliśmy się - i jedna, i druga strona, choć z analizy każdy wiedział, jak przeciwnik gra. W drugiej połowie mieliśmy optyczną przewagę w niektórych odcinkach meczu, ale to się w piłce nie liczy, za to punktów nie dają. Zabrakło kropki nad "i", żeby ten mecz zakończyć zwycięstwem. Myślę, że ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony.

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Chojniczanka - Olimpia 3:1
Tychy - Sandecja 0:0
Lechia - Znicz 1:3
Legia II - Podhale 3:0
Rekord - Świt 3:0
Sokół - Avia 2:2
Stal - Resovia 2:0
Śląsk II - Hutnik 2:0
Zawisza - Górnik 0:0

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Znicz Pruszków	9	19-10	20
2. Górnik Łęczna	9	18-9	17
3. GKS Tychy	9	12-6	17
4. Zawisza Bydgoszcz	9	16-11	16
5. Rekord Bielsko-Biała	9	14-9	16
6. Hutnik Kraków	9	16-11	15
7. Sandecja Nowy Sącz	9	13-8	15
8. Chojniczanka Chojnice	9	16-14	14
9. Podhale Nowy Targ	9	18-17	14
10. Lechia Zielona Góra	9	17-15	12
11. Olimpia Grudziądz	9	11-15	12
12. Stal Stalowa Wola	9	14-17	10
13. Avia Świdnik	9	12-16	10
14. Legia II Warszawa	9	18-17	9
15. Śląsk II Wrocław	9	15-17	9
16. Sokół Kleczew	9	10-21	8
17. Świt Szczecin	9	9-23	5
18. Resovia	9	6-18	3

NASTĘPNA KOLEJKA (3-4.10.)
Górnik - Chojniczanka (4.10., g. 17), Hutnik - Tychy, Podhale - Rekord, Resovia - Avia, Sandecja - Lechia, Śląsk II - Legia II, Świt - Sokół, Znicz - Stal, Zawisza - Olimpia

dsm

Remis w cieniu dezaprobaty kibiców

Piłkarze lubelskiego Motoru zanotowali trzeci remis w obecnym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W 9. kolejce żółto-biało-niebiescy podzielili się punktami z aktualnym liderem tabeli, Górnikiem Zabrze.

fot. Kacper Ciuksza

Kibice prowadzący zorganizowany doping skierowali baner do trenera

Gospodarze przystąpili do sobotniej potyczki po trzech ligowych porażkach z rzędu. Natomiast wicemistrzowie Polski z Zabrza do tej pory przegrali tylko jedno spotkanie i aż w siedmiu zwyciężyli. W pierwszej połowie na boisku lepiej prezentowali się przyjezdni. Najlepszych okazji na gola nie wykorzystał Maksym Chłań. W 10. minucie gry, po strzale Ukraińca piłka odbiła się od poprzeczki. Z kolei niedługo przed zejściem do szatni 23-latek posłał futbolówkę wysoko nad bramką, po uderzeniu z woleja. Malthe Hojholt ostemplował zaś słupek po strzale z dystansu. Istotnym momentem było także przymusowe zejście z murawy Ivo Rodriguesa z Motoru. Portugalczyk doznał kontuzji i schodził na ławkę rezerwowych ze łzami w oczach. W obecnym sezonie pauzował już z przyczyn zdrowotnych w drugiej, trzeciej i czwartej serii gier.

Po dziewięciu rozegranych kolejkach podopieczni Mariusza Misiury mają bowiem na koncie tylko jedno zwycięstwo, trzy remisy, pięć porażek i ogółem sześć punktów.

Do przerwy padł bezbramkowy remis, ale przynajmniej z boiska nie wiało nudą. Po zmianie stron długimi fragmentami było już bardzo bezbarwnie. Ostatecznie kibice nie doczekali się trafień, a ich dezaprobata z rezultatów „Motorowców" w obecnym sezonie została wyrażona dosadnym transparentem. Na banerze skierowanym do trenera napisano „Mariusz, nasze miejsce w tabeli jest jakby mało luksusowe...".

Po dziewięciu rozegranych kolejkach podopieczni Mariusza Misiury mają bowiem na koncie tylko jedno zwycięstwo, trzy remisy, pięć porażek i ogółem sześć punktów. Słabiutki bilans sprawia, że „Rycerze Koziego Grodu" zajmują miejsce w strefie spadkowej. Teraz żółto-biało-niebieskich czeka przerwa w ligowych rozgrywkach. Z uwagi na przerwę reprezentacyjną, następny mecz w ekstraklasie rozegrają dopiero 12 października. Wówczas zmierzą się na wyjeździe z Radomiakiem Radom.

Motor Lublin - Górnik Zabrze
0:0

Motor: Tratnik – Lukoszek (90+ Meyer), Bereszyński, Bartoš, Luberecki, Bourhane, Simon, Rodrigues (34 Łęgowski), Aïko (72 Ronaldo), Ndiaye (72 Lopes), Czubak

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl d53aaa692a

Kolejne trofeum do klubowej gabloty

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin rozpoczęły sezon w bardzo obiecującym stylu. Na początek zmagań w nowych rozgrywkach wywalczyły Superpuchar Polski Kobiet, pokonując we Wrocławiu tamtejszą Ślęzę.

Triumfatorki Superpucharu Polski Kobiet 2026

fot. Eryk Rak/AZS UMCS Lublin

To był pierwszy mecz o stawkę dla biało-zielonych od 19 kwietnia, gdy akademiczki zdobyły drugie w historii klubu mistrzostwo Polski. Po tym sukcesie doszło do rewolucji. Lublin opuścił trener Karol Kowalewski, którego zastąpił na stanowisku jeden z jego dotychczasowych asystentów, Marek Lebiedziński.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów.

Ze składu złotych medalistek poprzedniego sezonu podpisy pod nowymi umowami złożyły tylko Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska, Nikola Pogorzelska oraz Brooque Williams. Reszta zawodniczek zmieniła barwy. Poza tym do ekipy obrończyń tytułu dołączyły Matea Tadić, Dominika Hańczaruk, Catherine Reese, Amalia Rembiszewska, Agata Stępień, Laura Weber, Kourtney Treffers, Kornelia Ignerska, a także Shyanne Sellers.

Lublinianki zaprezentowały nowe oblicze i pokazały, że przebudowany skład dysponuje dużym potencjałem nie tylko na papierze. Akademiczki grały zespołowo, umiejętnie dzieliły się piłką i przez większość spotkania kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń. I choć do przerwy prowadziły ze Ślęzą różnicą tylko dwóch punktów, to po zmianie stron miały znacznie większą przewagę. Najlepiej świadczy o tym fakt, że do czwartej kwarty przystępowały, wygrywając 60:47.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów. Ostatecznie jednak 16 rzuconych przez nią punktów nie może robić wrażenia, biorąc pod uwagę fakt, że w szeregach biało-zielonych aż pięć zawodniczek zanotowało dwucyfrowy dorobek. Najskuteczniejszą z nich była autorka 20 oczek - Matea Tadić. Chorwatka dołożyła do tego siedem asyst, cztery zbiórki i dwa przechwyty. To właśnie 26-latka otrzymała tytuł MVP sobotniego spotkania.

Drużyna z Lublina była lepsza i sięgnęła po trzeci Superpuchar Polski w historii klubu. Poprzednie dwa wywalczyła w 2023 i 2024 roku. - Jestem szczęśliwy. Chcieliśmy zacząć dobrze sezon. Co zdecydowało o naszym zwycięstwie? Myślę, że defensywa w trzeciej kwarcie, gdy dobrze porotowaliśmy i byliśmy aktywni. Nawet jeśli popełnialiśmy wtedy błędy w obronie, to je łataliśmy i dobrze przewidywaliśmy. Poza tym skutecznie trafialiśmy z dystansu, co dało nam dużo energii i tlenu, a w konsekwencji wygraną. Nie będziemy jednak przedłużać momentu radości, ponieważ przed nami długi i wymagający sezon na dwóch frontach - podsumował trener Lebiedziński.

Już za tydzień AZS UMCS zainauguruje zmagania w Basket Lidze Kobiet. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra. Początek tej konfrontacji w hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli zaplanowano 26 września o godzinie 16:00.

1KS Ślęza Wrocław - Lotto AZS UMCS Lublin

60:78

(17:18, 18:19, 12:23, 13:18)

Lublin: Tadić 20, Williams 17, Treffers 15, Reese 11, Rembiszewska 10, Ignerska 3, Wojtala 2, Weber, Stępień, Pogorzelska, Hańczaruk

Karol Kurzępa

Pechowy tor, osłabienie i wynik, który daje nadzieję. Będzie bój o brązowy medal

W pierwszym meczu o 3. miejsce w sezonie 2026 żużlowej PGE Ekstraligi drużyna Orlen Oil Motoru Lublin przegrała na wyjeździe z Fogo Unią Leszno. O tym, kto skończy rozgrywki na podium, przesądzi definitywnie drugie spotkanie, które odbędzie się na lubelskim torze.

Podopieczni trenera Macieja Kuciapy przystąpili do niedzielnej rywalizacji osłabieni. Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren. I choć doświadczonego Szweda zastąpił w składzie Sven Cerjak, to w każdym biegu z udziałem młodego Słoweńca sztab szkoleniowy Orlen Oil Motoru stosował za niego rezerwę taktyczną.

Pomimo osłabienia, w początkowych fragmentach „Koziołki" wygrały trzy z czterech wyścigów na torze imienia Alfreda Smoczyka. Dzięki temu po pierwszej serii startów goście prowadzili 15:9. W gonitwach czwartej, piątej i szóstej padły remisy 3:3. Dlatego w trakcie drugiej przerwy na równanie toru wciąż aktualni wicemistrzowie Polski utrzymywali przewagę sześciu punktów. Później gospodarze zaczęli gonić wynik i od dziewiątego biegu zanotowali trzy podwójne zwycięstwa oraz dwa remisy, co pozwoliło im wysunąć się na prowadzenie 39:33. Przed wyścigami nominowanymi Orlen Oil Motor nieco zniwelował stratę do czterech punktów.

Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren.

Przyjezdni musieli sobie wówczas radzić już bez Mateusza Cierniaka. Niespełna 24-letni żużlowiec udał się bowiem do szpitala po tym, jak uczestniczył w koszmarnie wyglądającym karambolu w gonitwie nr 12, gdy wypadł za bandę po starciu z Emilem Koniecznym. Tor w Lesznie jest w tym roku ogółem bardzo pechowy dla przedstawicieli lubelskiego zespołu, ponieważ w maju wypadek zaliczył tam już Fredrik Lindgren.

W dodatkowych biegach najpierw „Byki" wygrały 4:2, ale w ostatnim wyścigu triumfowała para Kacper Woryna - Bartosz Zmarzlik. Świetna postawa polskich liderów drużyny z Lublina pozwoliła im osiągnąć obiecujący wynik przed rewanżem. W niedzielę, 3 października Orlen Oil Motor podejmie bowiem Fogo Unię w decydującym boju o brązowy medal. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 19:30.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin

46:44

Lublin:
Vaculik - **7 pkt** (1, 2, 1, 1, 2),
Cierniak - **2+1** (1, 1*, 0, -),
Woryna - **13** (3, 3, 3, 1, 3),
Cerjak - **0** (-, -, -, -, 0),
Zmarzlik - **14+1** (3, 3, 3, 3, 2*),
Bańbor - **2+1** (1*, 1, 0, 0, 0),
Jaworski - **5** (2, 3, 0, 0, w),
Cepielik - **1** (1)

Karol Kurzępa

WSP

Udany wrzesień szczypiornistek

Aktualne wicemistrzynie Polski w piłce ręcznej w dobrym stylu rozegrały ostatni mecz o stawkę w trwającym miesiącu. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego pokonały przed przerwą na kadrę Szczypiorno Kalisz.

Lublinianki przystępowały do tej rywalizacji w roli faworytek i nie zawiodły oczekiwań swoich sympatyków. Już do przerwy prowadziły różnicą dziewięciu goli, a po zmianie stron przypieczętowały pewne, jedenastobramkowe zwycięstwo. A tytuł MVP zawodów powędrował do Sarah Paulsen, która zapisała na koncie osiem trafień. Transfer tej reprezentantki Danii okazał się strzałem w dziesiątkę. 29-latka była jak dotąd trzykrotnie wybierana najlepszą zawodniczką w czterech dotychczasowych oficjalnych występach.

Eekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu

Tym samym ekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu. Najpierw Aleksandra Rosiak i spółka sięgnęły po Superpuchar Polski, a następnie pokonały drużyny z Radomia, Lwowa i właśnie Kalisza.

Środowy mecz był dla biało-zielonych ostatnim w tym miesiącu. W dniach 17-28 września dojdzie bowiem do akcji szkoleniowych oraz meczów kadry narodowej.

Karol Kurzępa

eprasa.pl d53aaa692a

Powiślak górą. Makarewicz: Z dedykacją dla Pavla i Darii

Powiślak Końskowola kontynuuje zwycięską serię pod wodzą Roberta Makarewicza. W sobotnim spotkaniu zespół z Końskowoli pokonał na wyjeździe Bugu Hannę 2:1. Było to czwarte zwycięstwo w czwartym meczu od momentu objęcia drużyny przez nowego szkoleniowca.

Gospodarze jako pierwsi wpisali się na listę strzelców. W 19. minucie, po szybkim ataku, Jakub Daniłosio pokonał Jakuba Adamczyka i wyprowadził Bug na prowadzenie.

Powiślak odpowiedział zaledwie pięć minut później. Jakub Figura dograł piłkę w pole karne, a Pavlo Semeniuk skutecznie dostawił nogę, doprowadzając do wyrównania. Dla ukraińskiego zawodnika było to siódme trafienie w sezonie, a zarazem pierwsze po ślubie z Darią, który odbył się w Batumi. Semeniuk pojawił się na piątkowym treningu, a dzień później pomógł swojej drużynie w walce o kolejne zwycięstwo.

Decydujący cios Powiślak zadał w 54. minucie. Kamil Piasek przeprowadził indywidualną akcję, znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i precyzyjnym strzałem po ziemi w róg bramki zapewnił gościom trzy punkty.

Choć Powiślak zwyciężył, spotkanie obfitowało w niewykorzystane okazje. Robert Makarewicz podkreślał, że jego podopieczni mogli rozstrzygnąć mecz znacznie wcześniej.

- To był mecz niewykorzystanych sytuacji. Mieliśmy około 12 okazji, które powinniśmy skończyć. Celowniki były rozregulowane, chociaż mocno ćwiczyliśmy skuteczność w ostatnim mikrocyklu. Wierzę, że zostawiliśmy ją na inne mecze - powiedział trener Powiślaka Końskowola.

Szkoleniowiec zwrócił również uwagę na postawę zespołu w defensywie. Mimo przewagi w wyniku do ostatniego gwizdka zawodnicy musieli zachować koncentrację.

- Do końca musieliśmy mieć się na baczności. Cieszy mnie gra destrukcyjna zespołu. Dążymy do tego, żeby zmniejszać liczbę traconych goli - zaznaczył Makarewicz.

Teraz Orlęta

W następnym spotkaniu Powiślak zmierzy się u siebie z Orlętami Łuków. Zespół Roberta Makarewicza znajduje się w dobrym momencie i zamierza wykorzystać ofensywny styl gry, aby kontynuować zwycięską passę.

- To dobry czas dla Powiślaka. Chcemy wykorzystać nasz ofensywny styl gry i postaramy się u siebie udowodnić, że ostatnie zwycięstwa to nie przypadek. Drużyna rośnie z każdym meczem - podsumował trener.

Bug Hanna - Powiślak Końskowola
1:2 (1:1)

Bramki: Daniłosio 19' - Semeniuk 24', Piasek 54'.
Powiślak: Adamczyk - Kiełczewski (65' Eminowicz), Czapla, Baran, Przychodzień, Sułek, Piasek, Konc (83' Michalski), Figura (83' Owczarek), Pryliński (78' Szczepański), Semeniuk (88' Wójcik).
Żółta kartka: Kiełczewski.

mp

IV LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI
Świdniczanka - Ruch 3:1
Łada - Avia II 2:1
Janowianka - Lublin. 2:4
Tur - Górnik II 0:0
Tomasovia - Lewart 1:4
Bug - Powiślak 1:2
Orlęta Ł. - Orlęta R. 0:2
Granit - Victoria 0:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	7	18	20:8
2	Lublinianka Lublin	7	16	23:11
3	Orlęta Radzyń Podl.	7	16	11:5
4	Lewart Lubartów	7	15	20:15
5	Avia II Świdnik	7	14	19:6
6	Powiślak Końskowola	7	14	24:21
7	Granit Bychawa	7	12	11:8
8	Victoria Łukowa	7	9	9:9
9	Janowianka Janów Lub.	7	8	15:16
10	Świdniczanka Świdnik	7	8	11:15
11	Tomasovia Tom. Lub.	7	7	10:16
12	Orlęta Łuków	7	6	7:19
13	Tur Milejów	7	5	11:13
14	Bug Hanna	7	5	12:19
15	Ruch Ryki	7	3	11:19
16	Górnik II Łęczna	7	1	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA (26.09., godz. 18:00): Górnik II - Tomasovia, (26.09., godz. 15:00): Powiślak - Orlęta Ł., (27.09., godz. 17:30): Lewart - Bug, Avia II - Victoria, Orlęta R. - Granit, Ruch - Tur, Lublinianka - Świdniczanka, Łada - Janowianka.

mp

Pewny Lewart! Już są w czołówce

Piłkarze z Lubartowa mają powody do radości. Ekipa Krzysztofa Bodziaka wygrała piąty mecz w sezonie i do wicelidera traci zaledwie punkt.

Już do przerwy nasi prowadzili różnicą dwóch goli. Prowadzenie dał Arkadiusz Bednarczyk, który pewnie trafił z rzutu karnego po faulu na Łukaszu Najdzie. Dla młodego zawodnika ofensywnego Lubartowian było to szóste trafienie w sezonie. Chwilę później podwyższył Dorian Paluch, który sfinalizował centrę Bednarczyka.

Tuż po zmianie stron Najda trafił na 3:0, a w 67 minucie sędzia jeszcze raz pokazał na „wapno" po zagraniu ręką jednego z miejscowych. Pewnym egzekutorem „jedenastki" okazał się Krystian Żelisko. W samej końcówce Tomasovia grająca pierwszy mecz po odejściu trenera Przemysława Babiarza zdobyła gola honorowego. Damiana Podleśnego pokonał Maciej Szuta.

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Lewart Lubartów
1:4 (0:2)

Bramki: M. Szuta 90' - Bednarczyk 25' (k), Paluch 29', Najda 50', Żelisko 67' (k).
Lewart: Podleśny - Jabłoński (87' Gajos), Marciniak, Niewęgłowski, Pacek, Aftyka (77' Czapski), Najda (84' Kventsar), Bednarczyk (73' Denka), Skrzyński, Paluch (87' Misiak), Żelisko.
Żóła kartka: Najda.

Przejdą Bug?

Czy Lewart wygra po raz szósty w sezonie?

W niedzielę o godz. 17.30 nasi rozpoczną bój z Bugiem Hanna, który plasuje się w dolnych rejonach tabeli. W ostatniej kolejce ekipa ulegał 1:2 Powiślakowi Końskowola.

mp

Szok w Lewarcie! Janusz Podleśny zrezygnował!

Janusz Podleśny zakończył pełnienie funkcji prezesa Lewartu Lubartów. Po ponad roku pracy na rzecz klubu podjął decyzję o rezygnacji, tłumacząc ją chęcią skupienia się na działalności samorządowej oraz wsparciu lokalnej społeczności.

Janusz Podleśny nie jest już prezesem Lewartu

Informację o zakończeniu współpracy klub przekazał w tym tygodniu, dziękując dotychczasowemu prezesowi za zaangażowanie i czas poświęcony Lewartowi.

Podziękowania dla prezesa

W oficjalnym komunikacie klub wyraził wdzięczność Januszowi Podleśnemu za jego pracę oraz życzył mu powodzenia w realizacji kolejnych wyzwań. Sam były już prezes skierował do społeczności Lewartu specjalne słowa, w których podsumował swoją działalność i podziękował osobom związanym z klubem.

- Po ponad roku działania na rzecz Klubu nadszedł moment, w którym podjąłem decyzję o zakończeniu pełnienia funkcji prezesa MKS Lewart Lubartów. Obecnie chciałbym w całości skupić się na pracy samorządowej oraz wsparciu potrzeb społeczności lokalnej - czytamy.

Docenił wyniki sportowe Lewartu

Janusz Podleśny w swoim pożegnalnym wystąpieniu podkreślił znaczenie współpracy ze sztabem trenerskim, zawodnikami, kibicami, zarządem oraz sponsorami. Szczególne słowa uznania skierował do trenerów i piłkarzy. Były prezes zaznaczył, że jest pod wrażeniem wyników osiąganych przez Lewart w ubiegłym sezonie. Wyraził również nadzieję, że klub będzie nadal się rozwijał i realizował ambitne cele sportowe oraz organizacyjne.

Jeszcze nie raz spotkamy się na stadionie

Na zakończenie Janusz Podleśny podziękował za okazane zaufanie i możliwość bycia częścią społeczności Lewartu. Zapewnił również, że jego związki z klubem nie muszą się kończyć wraz z rezygnacją z funkcji prezesa. - Jestem przekonany, że jeszcze nie raz spotkamy się na stadionie przy ulicy Parkowej - przekazał.

mp

Puchar na raty

Znamy cztery z sześciu wyników IV rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Dokończenie zmagań 23 i 30 września.
WYNIKI IV RUNDY
Świdniczanka - Tur 3:1
Cisy - Granit 2:4
Opolanin - Janowianka 2:4
Avia II - Powiślak 1:5
MECZE DO ROZEGRANIA
(23.09., godz. 16:30)
Piaskovia - Cisoiwanka
(30.09., godz. 17:30)
Lewart - Górnik II

mp

AUTOPROMOCJA
OPOWIEDZ NAM O SPORCIE
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184
PUL

eprasa.pl d53aaa692a

Przy zielonych stołach. Rywalizowali w kolejnym turnieju Grand Prix Puław

W niedzielę, 20 września odbył się kolejny turniej tegorocznej edycji Otwartego Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Zawodnicy rywalizowali we wszystkich kategoriach wiekowych oraz w turnieju open.

W kategorii open po raz kolejny wygrał Kamil Gołębiowski (w środku)

W najmłodszej kategorii do 15 lat zwyciężył Sebastian Kulikowski (Huta Radoryska), który w finale pokonał swojego brata bliźniaka Fabiana (Huta Radoryska). Trzecie miejsce zajął Jakub Kulikowski (Huta Radoryska).

W kategorii 16–39 lat najlepszy okazał się Kamil Gołębiowski (Wąwolnica). Drugie miejsce zajął Łukasz Naumiuk (Biała Podlaska), a trzecie Emil Matraszek (Końskowola).

W grupie 40–55 lat triumfował Krzysztof Olek (Kamionka), przed Marianem Wardzyńskim (Biała Podlaska) i Michałem Karpińskim (Michów). Wśród zawodników w wieku 56 lat i starszych zwyciężył Marek Taczalski (Zakrzówek), a kolejne miejsca zajęli Tomasz Ciurkowski (Puławy) i Robert Witkowski (Góra Puławska).

W turnieju open, bez podziału na kategorie wiekowe, pierwsze miejsce wywalczył Kamil Gołębiowski (Wąwolnica). Na podium stanęli również Marian Wardzyński (Biała Podlaska) i Łukasz Naumiuk (Biała Podlaska).

Kolejny turniej odbędzie się 4 października. Organizatorzy informują jednocześnie, że zawody zaplanowane na 25 października zostały odwołane. Cykl Grand Prix rozgrywany jest między innymi dzięki wsparciu z budżetu Miasta Puławy.

Wyniki końcowe

Kategoria do 15 lat
1. Sebastian Kulikowski (Huta Radoryska) – 20 pkt
2. Fabian Kulikowski (Huta Radoryska) – 17 pkt
3. Jakub Kulikowski (Huta Radoryska) – 14 pkt

Kategoria 16–39 lat
1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica) – 20 pkt
2. Łukasz Naumiuk (Biała Podlaska) – 17 pkt
3. Emil Matraszek (Końskowola) – 14 pkt
4. Piotr Bocian (Puławy) – 12 pkt
5–6. Adrian Szewczyk (Puławy) – 10,5 pkt, Mariusz Dydo (Puławy) – 10,5 pkt
7–8. Agnieszka Koc (Fajsławice) – 8,5 pkt, Dominik Chmiel (MOW Puławy) – 8,5 pkt
9. Krzysztof Szczepański (MOW Puławy) – 7 pkt

Kategoria 40–55 lat
1. Krzysztof Olek (Kamionka) – 20 pkt
2. Marian Wardzyński (Biała Podlaska) – 17 pkt
3. Michał Karpiński (Michów) – 14 pkt
4. Radosław Poświatowski (Puławy) – 12 pkt
5–6. Grzegorz Wołowik (Parczew) – 10,5 pkt, Grzegorz Kulikowski (Huta Radoryska) – 10,5 pkt
7–8. Przemysław Stola (Chełm) – 8,5 pkt, Przemysław Kość (Kraśnik) – 8,5 pkt
9–12. Kazimierz Matraszek (Wronów) – 5,5 pkt, Piotr Mitruczuk (Puławy) – 5,5 pkt, Roman Kupczyk (Lublin) – 5,5 pkt, Robert Kalita (Lublin) – 5,5 pkt
13. Marcin Żydek (Biała Podlaska) – 3 pkt

Kategoria 56 lat i starsi
1. Marek Taczalski (Zakrzówek) – 20 pkt
2. Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 17 pkt
3. Robert Witkowski (Góra Puławska) – 14 pkt
4. Bogdan Grzybek (Chodel) – 12 pkt
5–6. Andrzej Głodek (Żelechów) – 10,5 pkt, Ryszard Zawadzki (Puławy) – 10,5 pkt
7–8. Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 8,5 pkt, Zbigniew Borsuk (Puławy) – 8,5 pkt

Turniej OPEN
1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica) – 25 pkt
2. Marian Wardzyński (Biała Podlaska) – 22 pkt
3. Łukasz Naumiuk (Biała Podlaska) – 19 pkt
4. Mariusz Dydo (Puławy) – 17 pkt
5–6. Krzysztof Olek (Kamionka) – 15,5 pkt, Emil Matraszek (Końskowola) – 15,5 pkt
7–8. Radosław Poświatowski (Puławy) – 13,5 pkt, Robert Kalita (Lublin) – 13,5 pkt
9–12. Grzegorz Kulikowski (Huta Radoryska) – 10,5 pkt, Marek Taczalski (Zakrzówek) – 10,5 pkt, Grzegorz Wołowik (Parczew) – 10,5 pkt, Roman Kupczyk (Lublin) – 10,5 pkt
13–16. Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 6,5 pkt, Kazimierz Matraszek (Wronów) – 6,5 pkt, Michał Karpiński (Michów) – 6,5 pkt, Piotr Mitruczuk (Puławy) – 6,5 pkt
17–24. Marcin Żydek (Biała Podlaska) – 1,5 pkt, Przemysław Stola (Chełm) – 1,5 pkt, Zbigniew Borsuk (Puławy) – 1,5 pkt, Przemysław Kość (Kraśnik) – 1,5 pkt, Bogdan Grzybek (Chodel) – 1,5 pkt, Piotr Bocian (Puławy) – 1,5 pkt, Robert Witkowski (Góra Puławska) – 1,5 pkt, Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 1,5 pkt
25–32. Dominik Chmiel (MOW Puławy) – 0 pkt, Adrian Szewczyk (Puławy) – 0 pkt, Krzysztof Szczepański (MOW Puławy) – 0 pkt, Andrzej Głodek (Żelechów) – 0 pkt, Sebastian Kulikowski (Huta Radoryska) – 0 pkt, Agnieszka Koc (Fajsławice) – 0 pkt, Ryszard Zawadzki (Puławy) – 0 pkt, Fabian Kulikowski (Huta Radoryska) – 0 pkt

mp

Jurek Guzek, Filip Wróbel oraz Mateusz Kozak mistrzami!

Gratulujemy zawodnikom KP Strzałka Puławy oraz ich trenerowi udanego startu!

Zawodnicy Strzałki Puławy z sukcesami zadebiutowali w zawodach pływackich na otwartym akwenie. Cała trójka reprezentantów klubu zwyciężyła w swoich kategoriach wiekowych, zdobywając medale i nagrody.

Na starorzeczu Wisły w Stężycy odbyły się zawody pływackie Stężyca Open Water Aqua Speed, które zgromadziły licznych miłośników pływania na wodach otwartych. Wśród uczestników znalazło się trzech zawodników Strzałki Puławy: Jurek Guzek, Filip Wróbel oraz Mateusz Kozak.

Każdy z reprezentantów puławskiego klubu rywalizował w innej kategorii wiekowej. Jurek Guzek i Mateusz Kozak pokonali dystans 475 metrów, natomiast Filip Wróbel zmierzył się z trasą o długości 950 metrów.

Wszyscy trzej zawodnicy odnieśli zwycięstwa w swoich konkurencjach. Dzięki znakomitym występom wrócili do domu z medalami oraz nagrodami, potwierdzając udany debiut w rywalizacji na otwartych akwenach.

Zawodnicy trenują pod okiem Grzegorza Chojaka, który może mieć powody do zadowolenia z postawy swoich podopiecznych. Debiut w Stężycy przyniósł komplet zwycięstw i stanowił ważny krok w sportowym rozwoju młodych pływaków.

mp

PUL

Iskra Puławy z cennym doświadczeniem ze Słowacji. Młodzi piłkarze rywalizowali w YST CUP

Zawodnicy Iskry Puławy z rocznika 2019, prowadzeni przez trenera Dominika Kubę, wzięli udział w zagranicznym wyjeździe szkoleniowo-sportowym na Słowację, w okolicach Bratysławy. Młodzi piłkarze mieli okazję zmierzyć się z rówieśnikami z kilku europejskich krajów, a także zdobyć doświadczenie, które wykraczało daleko poza boiskową rywalizację.

Pamiątkowe zdjęcie ekipy Iskry Puławy

Wyjazd rozpoczął się w piątek od trzech gier kontrolnych. Iskra zmierzyła się ze Spartakiem Trnava, Wisłą Kraków oraz zespołem Ivanka pri Dunaji. Każde spotkanie trwało 30 minut, a mecze rozgrywano na naturalnym boisku w ustawieniu 4+1. Była to doskonała okazja do sprawdzenia swoich umiejętności przed weekendowym turniejem.

Młodzi zawodnicy puławskiej akademii zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, pokazując zaangażowanie, odwagę i jakość w grze. Spotkania z wymagającymi przeciwnikami pozwoliły zespołowi odpowiednio przygotować się do kolejnych dni rywalizacji.

W sobotę i niedzielę przyszedł czas na YST CUP - turniej, w którym udział wzięły akademie z Austrii, Węgier, Czech i Słowacji. Dla młodych piłkarzy Iskry była to możliwość sprawdzenia się na tle zespołów reprezentujących różne style szkolenia i poziomy sportowe.

W fazie grupowej walka o pierwsze miejsce trwała do ostatniego spotkania. W decydującym meczu Iskra zmierzyła się z drużyną z Węgier. Puławianie rozpoczęli spotkanie znakomicie, obejmując prowadzenie 4:0. Rywale nie zamierzali jednak rezygnować i zdołali doprowadzić do remisu 4:4. Taki rezultat sprawił, że zamiast pierwszej pozycji w grupie Iskra zakończyła tę fazę na trzecim miejscu.

Ostatecznie zespół z Puław uplasował się na piątej pozycji w całym turnieju. Na uwagę zasługuje fakt, że w trakcie rywalizacji poniósł tylko jedną porażkę – w meczu z drużyną z Wiednia. Wynik ten stanowi wartościowy element sportowego rozwoju młodych zawodników.

- Był to dla nas bardzo wartościowy wyjazd, przede wszystkim ze względu na wysoki poziom sportowy i możliwość rywalizacji z mocnymi akademiami z różnych krajów. Chłopcy mogli zobaczyć, gdzie znajdują się na tle międzynarodowej rywalizacji, a my jako akademia mieliśmy okazję porównać efekty naszego szkolenia - podkreśla trener Dominik Kuba.

Szkoleniowiec zwraca również uwagę na znaczenie doświadczeń pozaboiskowych. Dla wielu zawodników wyjazd oznaczał rozłąkę z rodzicami, wspólną podróż, nocowanie poza domem oraz funkcjonowanie w nowym środowisku, z innym językiem i codziennymi wyzwaniami.

Młodzi piłkarze musieli zadbać o odpowiednią regenerację, sen i przygotowanie do kolejnych dni rywalizacji. Równie istotna była odpowiedzialność za siebie oraz kolegów z drużyny. Jak podkreślają przedstawiciele Iskry, zawodnicy poradzili sobie z tymi zadaniami bardzo dobrze.

- Ten wyjazd to nie tylko piłka nożna. Chłopcy pokazali, że potrafią być drużyną również poza boiskiem. Wspierali się, pomagali sobie i wspólnie radzili sobie z kolejnymi wyzwaniami. To właśnie takie doświadczenia budują zespół i uczą odpowiedzialności za kolegów - mówi Dominik Kuba.

mp

eprasa.pl d53aaa692a

500 zł za dobre wyniki.

170 uczniów dostało stypendia burmistrza

fot. Gmina Opole Lubelskie

Burmistrz Sławomir Plis spotkał się z uczniami, którzy w minionym roku szkolnym osiągnęli bardzo dobre wyniki w nauce i otrzymali burmistrzowskie stypendia

To była pierwsza taka uroczystość w historii gminy Opole Lubelskie. 170 uczniów szkół podstawowych otrzymało Stypendia Burmistrza Opola Lubelskiego za wysokie wyniki w nauce. Każdy z nich dostał po 500 zł. Łącznie na nagrody dla młodych mieszkańców gmina przeznaczyła 85 tys. zł.

Uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się w piątek, 11 września w Opolskim Centrum Kultury. Wyróżnieni zostali uczniowie klas IV-VIII, którzy w roku szkolnym 2025/2026 uzyskali średnią ocen powyżej 5,0.

Była to pierwsza w historii samorządu gminy Opole Lubelskie uroczystość wręczenia stypendiów przyznawanych przez burmistrza za osiągnięcia w nauce. Na scenie pojawili się uczniowie z sześciu szkół podstawowych: SP nr 1 i SP nr 2 w Opolu Lubelskim oraz szkół w Kluczkowicach, Wandalinie, Skokowie i Pusznie Godowskim.

Spotkanie rozpoczęła Lena Sagan, ósmoklasistka SP nr 2 w Opolu Lubelskim i uczennica Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Lublinie. Młoda wiolonczelistka wykonała Sonatę wiolonczelową C-dur op. 40 nr 1 Jeana-Baptiste'a Brévala. Lena ma na swoim koncie nagrody w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach muzycznych.

Gratulacje stypendystom złożył burmistrz Sławomir Plis, podkreślając, że przyznane pieniądze są formą docenienia ich systematycznej pracy i osiągnięć. Dyplomy wręczali burmistrz oraz jego zastępca Radosław Śpiewak.

- To nie tylko finansowe wsparcie, ale przede wszystkim wyraz uznania dla młodych mieszkańców naszej gminy, którzy poprzez swoją pracę i zaangażowanie osiągają bardzo dobre wyniki w nauce - przekazuje Urząd Miejski w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

LISTA STYPENDYSTÓW:

KLASY IV–V

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim

Miłosz Kuzioła - IVa
Natan Wójcicki - IVa
Aleksander Buczek - IVb
Iga Kalinowska - IVb
Emilia Kosiak - IVb
Szymon Piłat - IVb
Wiktor Węgrzycki - IVb
Kacper Bieniek - IVc
Antoni Matuska - IVc
Franciszek Rzeszot - IVc
Kacper Samonek - IVc
Adam Skaroupka - IVc
Kacper Słotwiński - IVc
Wojciech Dudziński - Va
Filip Iskra - Va
Maja Pętlicka - Va
Mila Szychowska - Va
Nikola Ciekot - Vb
Agata Kuś - Vb
Małgorzata Śmiech - Vc
Wincenty Wilczyński - Vc
Emilia Żelechowska - Vc

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Oskara Kolberga w Opolu Lubelskim

Natan Mazurkiewicz - IVa
Tymoteusz Złotucha - IVa
Antonina Nieróbca - IVb
Kornelia Kobiałka - IVb
Nikodem Szafran - IVb
Oskar Bieleń - IVb
Nikola Pinkiewicz - IVb
Iga Michalska - IVc
Alicja Dudziak - IVc
Jagoda Bednara - IVc
Julia Łakoma - IVc
Elena Adamczyk - IVc
Daniel Kamela - IVc
Hanna Walat - IVc
Martyna Czapla - IVc
Aleksandra Nowak - Va
Wiktor Superson - Va
Kacper Zydorczyk - Va
Adam Mędak - Va
Szymon Wrona - Va
Maja Józefczak - Vb
Maria Jędryszek - Vb
Wojciech Kożuszek - Vb
Amelia Banach - Vb
Maja Gieroń - Vb
Franciszek Król - Vb
Marcel Misztal - Vb
Aleksandra Gentelman - Vb
Ignacy Lenartowicz - Vb
Lena Pinkiewicz - Vb
Michał Piotrowski - Vb
Kuba Ptasiński - Vb

SP w Kluczkowicach

Alicja Galant - IVa
Zofia Dąber - IVa
Zuzanna Sobka - IVa
Bartłomiej Bałoszek - IVa
Alicja Jurak - IVa
Stefan Kłudka - IVa
Maria Janoszczyk - IVa
Amelia Kutyna - Va
Tobiasz Sobka - Va
Gabriela Janoszczyk - Va
Oliwia Kutyna - Va
Olaf Bielecki - Vb
Konrad Pinkiewicz - Vb
Natalia Mazur - Vb

SP w Wandalinie

Alicja Chyl - IV
Leo Wagnerowski - IV
Małgorzata Wesołowska - IV
Lena Piątek - IV
Lena Maziarczyk - IV
Aleksandra Kalinowska - V
Dominika Michalak - V
Laura Złoto - V

SP w Skokowie

Miłosz Świć - V
Maja Aleksandra Greguła - V

SP im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Pusznie Godowskim

Patryk Słowik - IV
Roksana Kramek - IV
Piotr Kaciczak - IV
Wiktoria Jurak - V
Julia Boryc - V
Oliwia Kobiałka - V
Dominika Nowomiejska - V

KLASY VI–VIII

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Opolu Lubelskim

Maja Kramek - VIa
Karolina Wicha - VIa
Leon Czajka - VIa
Jan Kołodziejczyk - VIa
Maksymilian Startsev - VIa
Klara Chabros - VIb
Gabriel Kuś - VIb
Maria Broda - VIc
Tymon Kaupke - VIc
Aleksander Grzeszczak - VIc
Lena Mirosław - VIIa
Daria Popiołek - VIIa
Weronika Wilczyńska - VIIc
Natalia Nawrot - VIIc
Mikołaj Łakomy - VIIc
Szymon Materek - VIIc
Gabriela Podgajna - VIIc
Jakub Winiarz - VIIIa
Jakub Marszałek - VIIIa
Diana Konopa - VIIIa
Rafał Gogół - VIIIb
Milena Ostrowska - VIIIb
Wiktor Pawełczak - VIIIb
Kajetan Batyra - VIIIb
Kajetan Osuch - VIIIb
Paweł Kopiński - VIIIb
Martyna Kowalska - VIIIc
Gabriel Wawrzycki - VIIIc
Oliwia Łakota - VIIIc
Julia Czarnota - VIIIc

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Oskara Kolberga w Opolu Lubelskim

Hanna Jakóbczyk - VIa
Lena Kamińska - VIa
Gabriel Gajdziński - VIa
Maksymilian Szczerba - VIa
Maja Kramek - VIa
Lena Biernacka - VIb
Franciszek Kilian - VIb
Julia Kotowska - VIb
Krzysztof Flisiak - VIb
Igor Pinkiewicz - VIb
Mikołaj Michał Adamczyk - VIb
Michał Wójcik - VIb
Maja Maciąg - VIb
Antoni Węgrzyn - VIb
Nataniel Jarecki - VIb
Franciszek Jóźwicki - VIc
Julia Całka - VIc
Wiktoria Śledzik - VIc
Lena Sagan - VIIb
Aleksandra Pietrak - VIIb
Maciej Dobrowolski - VIIc
Dominik Janoszczyk - VIIc
Ada Kaszlikowska - VIIc
Martyna Sosik - VIIc
Zuzanna Bartnik - VIIc
Maja Kołodziej - VIIc
Karina Kwietniewska - VIIIa
Olga Jurak - VIIIa
Milena Mordel - VIIIb
Lena Szczerba - VIIIb
Maria Szmit - VIIIb
Patrycja Bakalarz - VIIIb
Oliwia Głodzik - VIIIb
Zuzanna Pączek - VIIIb
Maciej Mordziński - VIIIc
Antoni Kruk - VIIIc
Zuzanna Śledzik - VIIIc
Aleksander Kazanowski - VIIIc

Szkoła Podstawowa w Kluczkowicach

Anna Grudniewska - VIa
Wiktor Kilian - VIa
Jakub Winiarz - VIb
Julia Kowalczyk - VIIa
Martyna Kurzyna - VIIIa
Maria Adamczyk - VIIIa
Mikołaj Mendyka - VIIIa
Patryk Januchta - VIIIa

Szkoła Podstawowa w Wandalinie

Paulina Tabor - VI
Natalia Chyl - VII
Zuzanna Kalinowska - VII
Natalia Gołofit - VIII
Anna Maria Kalinowska - VIII
Zuzanna Rakowska - VIII

Szkoła Podstawowa w Skokowie

Krystian Podgajny - VII
Maja Kundel - VII
Justyna Śliwińska - VIII

Kamera potrzebna, ale nie ma gdzie jej powiesić.

Parking przy Długiej bez monitoringu

Parking przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim po zmroku nie zawsze jest miejscem ciszy i spokoju. Mieszkańcy zwracają uwagę na samochody zatrzymujące się tam nocą i nad ranem, głośną muzykę i pozostawiane śmieci. Chcieliby, żeby miejsce znalazło się pod okiem miejskiej kamery.

Do Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim docierają sygnały od mieszkańców dotyczące potrzeby objęcia parkingu przy ul. Długiej monitoringiem miejskim.

- Docierały do nas sygnały dotyczące potrzeby objęcia monitoringiem miejskim parkingu przy ul. Długiej. Dostrzegamy zgłaszany przez mieszkańców problem i mamy świadomość, że zwiększenie nadzoru w tym miejscu mogłoby pozytywnie wpłynąć na poczucie bezpieczeństwa i komfort mieszkańców - zapewnia burmistrz Sławomir Plis.

Na przeszkodzie stoi jednak kwestia odpowiedniego usytuowania kamery. Jak wyjaśnia Sławomir Plis, przy wyborze miejsca trzeba brać pod uwagę kilka kwestii technicznych. Chodzi m.in. o dostęp do sieci energetycznej, możliwość uzyskania odpowiedniego zasięgu oraz jakość obrazu. Od tego zależy bowiem, czy kamera rzeczywiście będzie w stanie skutecznie obserwować parking.

Według gminy optymalnym rozwiązaniem byłoby zamontowanie urządzenia na prywatnej posesji. Z takiego miejsca kamera mogłaby objąć monitoringiem odpowiedni obszar parkingu, zapewniając jednocześnie lepsze warunki techniczne dla jej działania.

- Gmina podejmowała próby rozmów z mieszkańcami w sprawie możliwości wykorzystania prywatnej posesji do tego celu, jednak na ten moment nie udało się uzyskać zgody właścicieli na montaż kamery. Z tego względu realizacja tego rozwiązania w dotychczas rozważanej lokalizacji nie jest obecnie możliwa - informuje burmistrz.

To oznacza, że na razie nie ma konkretnej daty, kiedy monitoring przy ul. Długiej mógłby zostać uruchomiony. Gmina nie wyklucza jednak dalszych działań i podkreśla, że znalezienie odpowiedniej lokalizacji jest warunkiem skutecznego rozwiązania.

- Na dziś trudno wskazać konkretny termin montażu kamery, ponieważ znalezienie odpowiedniej lokalizacji jest warunkiem skutecznego działania całego rozwiązania - zaznacza Sławomir Plis.

Jak podkreśla burmistrz, chodzi o takie rozwiązanie, które rzeczywiście pozwoli uzyskać odpowiednią jakość obrazu i skutecznie zwiększyć bezpieczeństwo w tym miejscu.

- Zależy nam na tym, aby ewentualny monitoring nie był jedynie formalnym spełnieniem oczekiwań, ale rzeczywiście zapewniał odpowiednią jakość obrazu i pozwalał skutecznie zwiększyć bezpieczeństwo w tym miejscu. Dlatego, mimo że obecnie możliwości są ograniczone, będziemy nadal analizować dostępne rozwiązania - zapowiada burmistrz..

52 nowe przydomowe oczyszczalnie. Powstaną w 24 miejscowościach

Mieszkańcy 24 miejscowości będą mogli skorzystać z nowych przydomowych oczyszczalni ścieków. Gmina dostała na ten cel ponad 1,2 mln zł unijnego dofinansowania.

To dobra wiadomość przede wszystkim dla mieszkańców terenów, gdzie nie ma kanalizacji. W gminie Opole Lubelskie planowana jest budowa 52 przydomowych oczyszczalni ścieków. 51 z nich powstanie przy domach, a jedna przy budynku użyteczności publicznej.

Umowę na dofinansowanie inwestycji burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis podpisał 11 września w Urzędzie Marszałkowskim.

Oczyszczalnie mają trafić do mieszkańców aż 24 miejscowości. Są wśród nich m.in. Skoków, Świdry, Wrzelowiec, Kluczkowice, Puszno Godowskie, Komaszyce, Kazimierzów, Rozalin, Wandalin, Emilcin, Góry Opolskie, Kamionka i Białowoda.

Najpierw gmina przygotuje niezbędną dokumentację, a później przyjdzie czas na zakup i montaż instalacji.

Cała inwestycja będzie kosztowała 1,76 mln zł. Z tej kwoty 1,275 mln zł stanowi unijne dofinansowanie.

Dla mieszkańców terenów wiejskich takie instalacje oznaczają przede wszystkim łatwiejsze i bardziej ekologiczne rozwiązanie problemu ścieków tam, gdzie nie ma sieci kanalizacyjnej. Gmina wskazuje również na poprawę warunków życia i ochronę środowiska.

Projekt realizowany jest w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl d53aaa692a

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Kolejny zabytkowy nagrobek odzyskał dawny wygląd

Nagrobek Wandy z Bukowskich Prądzyńskiej na nałęczowskim cmentarzu został odnowiony. Prace przy zabytkowym grobie z końca XIX wieku właśnie zostały odebrane przez przedstawiciela Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

fot. Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa

Odnowiony nagrobek Wandy z Bukowskich Prądzyńskiej z końca XIX wieku. Po renowacji odzyskał swój dawny wygląd

To kolejny nagrobek na cmentarzu w Nałęczowie, który udało się uratować dzięki pieniądzom z kwesty oraz wsparciu konserwatora zabytków. Renowacja została sfinansowana ze środków zebranych podczas ubiegłorocznej kwesty oraz dofinansowania Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Po przeprowadzonych pracach nagrobek Wandy z Bukowskich Prądzyńskiej odzyskał swój dawny wygląd. Na uwagę zwraca szczegół, który łatwo przeoczyć – sposób wykonania napisu.

Litery na nagrobku nie zostały wykute prosto, ale są lekko ukośne. Dlaczego wykonano je właśnie w taki sposób? Tego dziś już nie wiadomo. Jest to jednak charakterystyczny element zabytku, który po renowacji znów można dobrze zobaczyć.

Odbiór wykonanych prac odbył się z udziałem przedstawiciela Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

Za renowację odpowiadało Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa, które od lat angażuje się w ratowanie zabytkowych nagrobków na miejscowym cmentarzu.

Towarzystwo już teraz zachęca mieszkańców do wsparcia kolejnej kwesty. Jak podkreśla, nawet niewielka kwota wrzucona do puszki może pomóc w odnowieniu następnego zabytkowego grobu.

– Każda, nawet symboliczna złotówka ma znaczenie – przypominają organizatorzy.

Na zdjęciach udostępnionych przez Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa na ich profilu facebookowym można zobaczyć, jak nagrobek wyglądał przed renowacją i jak prezentuje się po wykonaniu prac.

Agnieszka Gołębiowska

Kazimierz Dolny: wybory coraz bliżej. Warto pilnować terminów

Do urn jeszcze trochę czasu, ale dla niektórych wyborców ważne terminy upływają znacznie wcześniej niż 8 listopada. Mieszkańcy okręgu nr 4, którzy będą chcieli zagłosować korespondencyjnie albo przez pełnomocnika, powinni już zaznaczyć w kalendarzu kilka dat.

8 listopada odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym. O mandat po zmarłej w sierpniu Marzanny Góreckiej, powalczą kandydaci zgłoszeni w okręgu nr 4.

Dla części mieszkańców udział w głosowaniu może wyglądać nieco inaczej niż zwykle. Wyborcy, którzy najpóźniej w dniu wyborów kończą 60 lat, a także osoby z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, mogą skorzystać z głosowania korespondencyjnego. Zamiar takiego głosowania trzeba zgłosić Komisarzowi Wyborczemu w Lublinie III do 26 października.

Te same grupy wyborców mogą również zagłosować przez pełnomocnika. Wniosek w tej sprawie należy złożyć do Burmistrza Kazimierza Dolnego do 30 października.

Po wyborach swoje obowiązki będą mieli także pełnomocnicy finansowi komitetów wyborczych. Do 8 lutego 2027 roku muszą złożyć sprawozdania finansowe. Dotyczy to wszystkich komitetów, również tych, które nie prowadziły żadnych operacji finansowych związanych z kampanią.

W przypadku składanych dokumentów warto pamiętać o jednej ważnej zasadzie: o zachowaniu terminu decyduje data otrzymania dokumentu przez właściwy organ, a nie data stempla pocztowego.

Zaznacz w kalendarzu

26 października
Termin zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego.

30 października
Termin złożenia wniosku o głosowanie przez pełnomocnika.

8 listopada
Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym.

8 lutego 2027 r.
Termin złożenia sprawozdań finansowych komitetów wyborczych.

Agnieszka Gołębiowska

„Szkoła w Wąwozach" zostanie upamiętniona. Powstanie pamiątkowa tablica

Była ważnym miejscem na mapie Nałęczowa, a przez dziesięciolecia kształciły się tam kolejne pokolenia młodzieży. Teraz „Szkoła w Wąwozach" ma zostać upamiętniona pamiątkową tablicą. Z inicjatywą wyszło Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół nr 2 w Nałęczowie.

„Szkoła w Wąwozach" to potoczna nazwa Zespołu Szkół im. Zygmunta Chmielewskiego w Nałęczowie. Jej historia jest mocno związana z lokalną społecznością. To właśnie w budynku przy ul. Spółdzielczej 17, który obecnie jest siedzibą Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego, do 2017 roku działał Zespół Szkół im. Zygmunta Chmielewskiego.

Teraz w tym miejscu ma pojawić się pamiątkowa tablica. Jej uroczyste odsłonięcie zaplanowano na drugą połowę listopada.

Chcą zachować pamięć o szkole

Pomysł wyszedł od Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół nr 2 w Nałęczowie. Organizatorzy podkreślają, że chodzi nie tylko o samą tablicę, ale przede wszystkim o zachowanie pamięci o miejscu, jego historii, nauczycielach, absolwentach i kolejnych pokoleniach uczniów.

– Wierzymy, że wspólnymi siłami uda nam się zachować pamięć o miejscu, które przez niemal sto lat kształtowało kolejne pokolenia młodzieży i na trwałe zapisało się w historii Nałęczowa – podkreślają organizatorzy inicjatywy.

Pomysł spotkał się z poparciem burmistrza Nałęczowa Wiesława Pardykiego, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego Joanny Ludwickiej oraz dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Katarzyny Józefackiej.

Na realizację przedsięwzięcia potrzebne są jednak pieniądze. Stowarzyszenie zwraca się więc z prośbą o wsparcie do absolwentów, nauczycieli, przyjaciół i wszystkich osób, którym bliska jest historia „Szkoły w Wąwozach".

Zbiórka potrwa do 10 października

Wpłat można dokonywać **do 10 października** na konto Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół nr 2 w Nałęczowie.

Nr konta: 48 8733 0009 0016 2274 20000 0010

Tytuł wpłaty: „Tablica"

Za inicjatywę odpowiadają Bogdan Kawałko, Tomasz Paciorek i Henryk Mirosław. Informacje na temat przedsięwzięcia można również znaleźć na stronie internetowej Zespołu Szkół nr 2 w Nałęczowie: **www.zs2.naleczow.pl**

Dokładny termin uroczystego odsłonięcia tablicy ma zostać podany w późniejszym terminie.

Agnieszka Gołębiowska

Zebrania wiejskie w gminie Janowiec. Mieszkańcy zdecydują o funduszu sołeckim

W drugiej połowie września w poszczególnych miejscowościach gminy Janowiec odbędą się zebrania wiejskie. Spotkania będą okazją do omówienia najważniejszych spraw dotyczących mieszkańców oraz podjęcia uchwał w sprawie przeznaczenia środków z funduszu sołeckiego na 2027 rok.

Podczas zebrań przekazane zostaną też informacje dotyczące budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie Janowiec i spotkania dla mieszkańców poświęcone programowi „Czyste Powietrze". W porządku obrad znalazły się także sprawy bieżące.

Zebrania odbędą się według następującego harmonogramu:

Wojszyn – 22 września, godz. 17.00, Strażnica OSP,

Nasiłów – 22 września, godz. 18.30, Strażnica OSP,

Janowice – 23 września, godz. 17.00, Centrum Integracji Wiejskiej,

Janowiec – 23 września, godz. 18.30, Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu,

Obłasy – 24 września, godz. 17.00, Strażnica OSP,

Trzcianki – 24 września, godz. 18.30, Strażnica OSP,

Brześce – 28 września, godz. 17.00, świetlica wiejska w Brześcach,

Brześce-Kolonia – 28 września, godz. 18.30, świetlica wiejska w Brześcach.

Mieszkańcy poszczególnych sołectw będą mogli uczestniczyć w dyskusji dotyczącej lokalnych potrzeb i zdecydować o przeznaczeniu środków funduszu sołeckiego na 2027 rok. W programie spotkań przewidziano również informacje ważne dla właścicieli nieruchomości oraz mieszkańców zainteresowanych poprawą jakości powietrza i gospodarką ściekową.

Zebrania organizowane są przez Gminę Janowiec.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl d53aaa692a

Gmina Karczmiska | Gmina Wilków | Gmina Łaziska

Trzech pasjonatów, ośmioro dzieci i wielkie marzenie.

Tak rodził się Orzeł Łaziska

Jubileusz zgromadził zawodników, trenerów, rodziców, działaczy, samorządowców i przyjaciół klubu. To właśnie ludzie, którzy przez lata wspierali Orła, tworzą dziś jego sportową historię

fot. Anna Gil

Jubileusz Orła był także okazją do pomagania. Na zdjęciu Iga Gil z rodziną oraz Grzegorzem Węglińskim, prezesem UKS Orzeł Łaziska, i Krzysztofem Gralewskim, prezesem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Podczas jubileuszu na rehabilitację i leczenie dziewczynki zebrano 5607,83 zł. Iga nadal potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Pomóc można poprzez Fundację Avalon: KRS 0000270809, cel szczegółowy GIL 13527

Dziesięć lat temu mieli pomysł, garstkę dzieci i sporo wiary, że uda się stworzyć w Łaziskach klub, w którym najmłodsi będą mogli trenować, rozwijać swoje pasje i uczyć się gry zespołowej. Dziś UKS Orzeł Łaziska to 68 młodych zawodników, trenerzy, rodzice i cała społeczność ludzi, którzy przez dekadę budowali klub. Jubileusz był okazją do wspomnień, podziękowań, sportowych emocji, ale i pomagania.

Jubileusz 10-lecia Uczniowskiego Klubu Sportowego Orzeł Łaziska odbył się w niedzielę, 6 września. Jak przystało na klub piłkarski, nie zabrakło turniejów i sportowej rywalizacji. Był jednak także czas na wspomnienia i podziękowania dla tych, którzy przez ostatnią dekadę dokładali swoją cegiełkę do działalności Orła.

Historia klubu zaczęła się w 2014 roku. Co ciekawe, nie w Łaziskach, ale w Warszawie, przy ulicy Polnej. To właśnie tam spotkali się Tomasz Matejko, Gracjan Kozieł i Grzegorz Węgliński. Podczas tego spotkania pojawił się pomysł stworzenia w gminie Łaziska klubu sportowego dla dzieci.

- Bardzo trudno jest w kilku słowach opowiedzieć to, co działo się przez 10 lat. Przeważnie zaczynamy od daty powstania, a potem to już idzie, idzie i idzie. U nas było troszkę inaczej. W 2014 roku w Warszawie na ulicy Polnej spotkało się trzech facetów - Tomek Matejko, Gracjan Kozieł i Grzegorz Węgliński. I tam właśnie zapadła decyzja, że musimy stworzyć klub sportowy w gminie Łaziska dla dzieci - wspominał podczas jubileuszu Grzegorz Węgliński, prezes UKS Orzeł Łaziska.

Początki nie były łatwe. Klub musiał dopiero zdobyć zawodników, rodziców i ludzi gotowych zaangażować się w jego działalność. Założyciele jeździli po szkołach gminy i zachęcali rodziców oraz dzieci do udziału w zajęciach.

- Zaczynaliśmy od ośmiorga dzieci. Nie było łatwo (...). Dziś mamy dzieci 74 - mówił Węgliński.

Przez dziesięć lat niewielka grupa pasjonatów zamieniła się w dużą sportową społeczność. Orzeł reprezentował gminę Łaziska podczas zawodów i turniejów, a młodzi zawodnicy mieli okazję nie tylko rywalizować na boisku, ale także wyjeżdżać na wycieczki i poznawać inne miejsca.

Prezes klubu podkreślał również znaczenie współpracy z rodzicami oraz samorządem. Wśród osób, którym dziękowano podczas jubileuszu, znaleźli się m.in. przedstawiciele gminy i powiatu.

- Na dzień dzisiejszy sukcesem możemy nazwać współpracę z jednostkami terytorialnymi, z Karolem Grzędą, wójtem gminy Łaziska na czele oraz ze starostą opolskim Dariuszem Piotrowskim, dzięki któremu możemy tutaj dziś się bawić - mówił prezes Orła.

Jak zaznaczał, klub nie ogranicza swojej działalności wyłącznie do nauki gry w piłkę.

- Nasz klub uczy nie tylko grać w piłkę, ale też wychowuje dzieci. Organizowaliśmy bardzo dużo wycieczek. Za sukces uznajemy też naszą współpracę z rodzicami. UKS Orzeł to ludzie, z którymi możemy góry śmiało przenosić! - podkreślał.

Dziś za szkolenie młodych zawodników odpowiada kadra, w której są Artur Mróz, Marek Maj, Tomasz Matejko i Grzegorz Węgliński. Jak mówił prezes, trenerzy mają zarówno doświadczenie pedagogiczne, jak i uprawnienia trenerskie UEFA.

Jubileusz był też okazją do spotkania z przedstawicielami piłkarskich władz. W Łaziskach pojawił się prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Krzysztof Gralewski.

- Chciałbym pogratulować, tutaj naprawdę czuje się pasję, zaangażowanie ludzi, czuć pomoc władz - mówił.

Za działalność na rzecz piłki nożnej podczas jubileuszu wręczono także Srebrne Honorowe Odznaki Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Otrzymali je: Katarzyna Pinkiewicz, Marek Maj, Anna Stalka-Rzeszot, Mateusz Kijak, Łukasz Kuzioła oraz Artur Mróz.

Jubileusz z pomaganiem

Podczas świętowania 10-lecia nie zabrakło również ważnego akcentu charytatywnego. Uczestnicy jubileuszu włączyli się w zbiórkę na leczenie i rehabilitację siedmioletniej Igi Gil.

Dziewczynka od kilku lat walczy o powrót do sprawności po ciężkiej chorobie. W 2020 roku zdiagnozowano u niej złośliwy nowotwór mózgu. Iga przeszła operacje, chemioterapię i radioterapię. Chorobę udało się pokonać, ale jej skutki nadal wymagają intensywnej rehabilitacji i opieki specjalistów.

Podczas jubileuszu UKS Orzeł Łaziska zorganizował zbiórkę na rzecz dziewczynki. Na jej subkonto w Fundacji Avalon trafiło 5607,83 zł.

- Serdecznie dziękujemy UKS Orzeł Łaziska za zbiórkę na leczenie i rehabilitację naszej Iguni zorganizowaną podczas obchodów 10-lecia Klubu w Łaziskach. Serdecznie dziękujemy wszystkim za obecność i otwarte serca - przekazali rodzice Igi.

Jubileusz Orła był więc nie tylko okazją do spojrzenia wstecz. Był także pokazaniem tego, czym przez lata stał się klub - miejscem, gdzie sport łączy dzieci, rodziców, trenerów, samorządowców, sponsorów i mieszkańców.

Dziesięć lat temu wszystko zaczęło się od spotkania trzech osób, od ośmiorga dzieci. Dziś Orzeł ma 74 młodych zawodników, własną historię, doświadczenie i ludzi, którzy nadal chcą rozwijać klub.

Agnieszka Gołębiowska

Bartosz Giza
rozpoczynał z Orłami Łaziska, teraz reprezentuje barwy Resovii Rzeszów.

- Na samym początku zakładaliśmy, że jeśli przez 10 lat choć jeden zawodnik będzie grał wyżej niż nasza liga powiatowa, będziemy bardzo dumni. I to nasze marzenie się właśnie spełniło - mówił Grzegorz Węgliński

Grzegorz Węgliński,
prezes UKS Orzeł Łaziska

- Zaczynaliśmy od ośmiorga dzieci. Dziś mamy ich 74 i przede wszystkim ludzi, którzy tworzą tę klubową rodzinę. Przez te dziesięć lat były zwycięstwa, porażki, trudne momenty, ale przede wszystkim ogrom pracy i zaangażowania. Jestem dumny, że udało nam się stworzyć w Łaziskach miejsce, w którym dzieci nie tylko uczą się grać w piłkę, ale też współpracy, odpowiedzialności i wiary we własne możliwości.

1,5 mln zł dla Karczmisk. 47 gospodarstw dostanie przydomowe oczyszczalnie

Gmina Karczmiska pozyskała 1,5 mln zł dofinansowania na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Z inwestycji skorzysta 47 gospodarstw z terenu gminy. Całość zadania ma zostać zrealizowana w 2027 roku.

To jedna z większych inwestycji związanych z gospodarką ściekową na terenie gminy. 11 września Gmina Karczmiska podpisała z Samorządem Województwa Lubelskiego umowę o przyznaniu pomocy na realizację zadania pn. „Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Karczmiska".

Samorząd otrzymał na ten cel 1,5 mln zł dotacji. Z tej kwoty 1 106 400 zł stanowią środki Europejskiego Funduszu na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, a kolejne 393 600 zł pochodzą z budżetu państwa.

47 gospodarstw zyska oczyszczalnie

W projekcie uczestniczy 47 gospodarstw z terenu gminy. Dzięki inwestycji powstaną przydomowe oczyszczalnie ścieków, które pozwolą na indywidualne rozwiązanie problemu odprowadzania i oczyszczania ścieków tam, gdzie nie ma możliwości korzystania z sieci kanalizacyjnej.

Gmina zakłada, że całe zadanie uda się zrealizować w 2027 roku.

Dla mieszkańców uczestniczących w projekcie oznacza to jednak także kolejne formalności. Właściciele gospodarstw zostaną poinformowani o konieczności zawarcia aneksów do umów podpisanych z gminą. Będą one związane m.in. z wpłatą zaliczki na realizację zadania oraz określeniem wysokości wkładu własnego.

To kolejna inwestycja, która ma poprawić gospodarkę ściekową na terenach wiejskich i jednocześnie ograniczyć obciążenie środowiska.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl d53aaa692a

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl

Gmina Józefów nad Wisłą | Gmina Poniatowa | Gmina Chodel

Pożar przy Fabrycznej. Kiedy mieszkańcy wrócą do mieszkań?

Minęło już ponad półtora miesiąca od tragicznego pożaru przy ul. Fabrycznej w Poniatowej. Prokuratura nadal nie zna przyczyny ognia i czeka na opinie biegłych oraz wyniki badań toksykologicznych. Tymczasem 36 osób wciąż korzysta z lokali tymczasowych. Gmina prowadzi remont budynku, ale na powrót wszystkich mieszkańców trzeba będzie jeszcze poczekać.

Do pożaru budynku wielorodzinnego przy ul. Fabrycznej 4 doszło 30 lipca. Ogień pojawił się na drugim piętrze. Silne zadymienie i płomienie uniemożliwiały mieszkańcom samodzielne opuszczenie budynku, dlatego zarządzono ewakuację całego bloku. Z budynku udało się bezpiecznie wyprowadzić 21 osób, a 15 poszkodowanym, w tym dzieciom, udzielono pomocy medycznej. Jedna z mieszkanek zmarła.

Od tego czasu trwa wyjaśnianie przyczyn tragedii.

Nadal nie wiadomo, od czego zaczął się pożar

Śledztwo zostało wszczęte 31 lipca. Jak informuje Tomasz Lewtak, zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim, postępowanie nadal znajduje się na etapie „w sprawie".

Prokuratura wciąż czeka na kilka kluczowych opinii.

- Prokuratura nie otrzymała jeszcze opinii dotyczącej przyczyn i mechanizmu zgonu pokrzywdzonej. Zlecono badania toksykologiczne, wyniki również nie są jeszcze znane - przekazuje Tomasz Lewtak.

Nie ma również opinii biegłego z zakresu pożarnictwa. Ma ona pomóc ustalić, gdzie i w jaki sposób powstał ogień oraz co było jego przyczyną.

- Dla ustalenia miejsca i mechanizmu powstania pożaru niezbędna jest opinia biegłego, która nie wpłynęła jeszcze do tut. Prokuratury - wyjaśnia prokurator.

Na tym etapie nie wiadomo więc również, czy z powstaniem pożaru może być związana konkretna osoba.

- Na obecnym etapie nie są znane przyczyny pożaru, toteż nie ustalono, czy i jakie osoby mogły mieć związek z powstaniem pożaru i/lub jego skutków - mówi Tomasz Lewtak.

Jak dodaje, śledztwo cały czas trwa.

- Śledztwo pozostaje w toku, zatem na bieżąco prowadzone są istotne czynności zmierzające do ustalenia przyczyn pożaru i ewentualnych osób odpowiedzialnych za jego powstanie - przekazuje zastępca prokuratora rejonowego.

36 osób czeka na powrót

Po pożarze mieszkańcy nie mogli wrócić do swoich mieszkań. Gmina najpierw zapewniła im możliwość pobytu w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej przy ul. Szkolnej 9. Później przygotowała lokale tymczasowe.

- Na dzień 10 września br. z tych lokali korzysta 36 osób - informuje burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk.

Lokale mają podstawowe wyposażenie oraz dostęp do wody, ogrzewania, WC i możliwość przygotowywania posiłków. Osoby, które nie będą mogły jeszcze wrócić do swoich mieszkań, pozostaną w nich do czasu zakończenia niezbędnych prac w budynku przy Fabrycznej.

Najpierw pierwsze i drugie piętro

Gmina przeprowadziła kontrole techniczne budynku.

- Zgodnie z wynikami przeprowadzonej ekspertyzy technicznej elementy konstrukcyjne budynku nie zostały uszkodzone, a konstrukcja budynku nie stwarza zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi - przekazuje burmistrz.

Pożar pozostawił jednak szereg uszkodzeń, które trzeba usunąć. Chodzi m.in. o tynki, podłogi, ściany, instalację elektryczną, okna i drzwi.

Prace na dwóch pierwszych kondygnacjach są już prowadzone.

- Wykonano między innymi nową instalację elektryczną parteru i pierwszego piętra, kończy się remont łazienki i kuchni na parterze. Konieczna będzie wymiana kilku sztuk drzwi wewnętrznych do lokali - informuje Paweł Karczmarczyk.

Gmina zakłada, że mieszkańcy pierwszej i drugiej kondygnacji będą mogli wrócić do budynku przed końcem września.

Znacznie trudniejsza sytuacja jest na trzecim i czwartym piętrze.

- Najbardziej ucierpiała trzecia i czwarta kondygnacja, dlatego też te części budynku wymagają szerszego zakresu prac remontowych - wyjaśnia burmistrz.

W planach jest m.in. odtworzenie części elewacji, wykonanie nowej instalacji elektrycznej, skucie i odtworzenie tynków na ciągach komunikacyjnych oraz wymiana uszkodzonych drzwi i okien.

Dokładny zakres prac ma zostać określony po przeprowadzeniu inwentaryzacji uszkodzeń. Gmina zapowiada, że obmiar zostanie wykonany do końca września.

- Na obecnym etapie nie można wskazać jednoznacznego terminu powrotu wszystkich mieszkańców - zaznacza Paweł Karczmarczyk.

Policjanci pomogli podczas ewakuacji

Do akcji ratowniczej wrócili również policjanci, którzy pomagali strażakom podczas ewakuacji mieszkańców. W działaniach uczestniczyli dzielnicowy asp. Tomasz Stefanek oraz st. post. Piotr Hemperek z Komisariatu Policji w Poniatowej.

Policjanci przejmowali od strażaków osoby wyprowadzane z budynku, a następnie pomagali im dotrzeć w bezpieczne miejsce, gdzie czekały karetki.

Zaangażowanie funkcjonariuszy docenił komendant powiatowy PSP w Opolu Lubelskim st. kpt. Sebastian Pyć. Podczas spotkania w siedzibie opolskiej policji podziękował im za szybką reakcję, opanowanie i pomoc w prowadzeniu akcji.

Agnieszka Gołębiowska

Najlepsi uczniowie odebrali stypendia i nagrody

Wyniki w nauce, systematyczność, zaangażowanie i rozwijanie własnych pasji zostały docenione. W Szkole Podstawowej w Poniatowej wręczono stypendia i nagrody Burmistrza Poniatowej dla uczniów szkół z terenu gminy.

Uroczystość odbyła się w piątek, 11 września w auli Szkoły Podstawowej w Poniatowej. Wyróżnienia otrzymali uczniowie, którzy w drugim półroczu roku szkolnego 2025/2026 osiągnęli bardzo dobre wyniki w nauce, a także ci, którzy wyróżniali się swoją pracą, zaangażowaniem i rozwijaniem zainteresowań.

Dyplomy i gratulacje wręczali burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk, dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu ds. Obsługi Oświaty w Poniatowej Anna Gogół oraz dyrektorzy poszczególnych szkół.

- Cieszę się, że już od kilku lat możemy wspierać najzdolniejszą młodzież i najzdolniejsze dzieci z naszej gminy. Serdecznie Wam gratuluję, rodzicom oczywiście również, ale pamiętajcie jedną rzecz - uczycie się dla siebie, więc te stypendia potraktujcie jako nagrodę - mówił Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej.

OPO

Stypendyści Burmistrza Poniatowej

Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej:
Amelia Basiakowska
Martyna Bednarczyk
Jakub Ceglarski
Karolina Chomicka
Fabian Chyła
Wojciech Gębka
Szymon Głazowski
Maja Gorczyca
Alicja Grajper
Szymon Jurak
Patryk Karaś
Jowita Kobiałka
Lena Kołodziej
Jakub Kosik
Patrycja Kręcisz
Rafał Kruczyński
Zakhar Kulyk
Tomasz Machaj
Dagmara Madejek
Lena Myczkowska
Szymon Peterwas
Alan Piłat
Amelia Piłat
Jakub Popiołek
Maria Przybycień
Mikołaj Rachwał
Ada Radziejewska
Julia Rduch
Zofia Rodzoś
Antonina Szczepańska
Oskar Szlachciak
Zuzanna Szlachetka
Oliwia Szpakowska
Kacper Tkaczyk

To oni zapracowali na stypendia Burmistrza Poniatowej. Na zdjęciu z burmistrzem Pawłem Karczmarczykiem

Patrycja Twardzik
Natalia Wdowiak
Weronika Wyroślak
Pola Zaręba

Szkoła Podstawowa im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Niezabitowie:
Aleksander Bucior
Aleksander Flis
Adrian Kępiński
Antoni Łubkowski
Kornelia Stefanek

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Kowali:
Antoni Olszowy
Sara Sodel
Daria Radziejewska
Hanna Pietras
Łucja Pomorska
Kuba Tajer

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kraczewicach:
Maria Dacka
Katarzyna Lenart
Maja Lenart
Antoni Mróz
Barbara Mróz
Mikołaj Oświeciński
Natalia Rosińska
Bartłomiej Wiracki

Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Poniatowej Kolonii:
Julia Jaroszyńska
Krystian Mikulski

Społeczna Szkoła Podstawowa w Dąbrowie Wronowskiej:
Michalina Kijak

Nagrody za pracę i zaangażowanie

Podczas uroczystości wyróżniono także uczniów, którzy swoją pracą, systematycznością i aktywnością rozwijali swoje zainteresowania i talenty.

Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej:
Jagoda Ceran
Maja Chyła
Milena Chyła
Dawid Długosz
Maksymilian Domaszewski
Wojciech Gołofit
Antonina Maria Hacia
Milena Kobiałka
Jakub Komorowski
Zofia Kopiś
Maja Lewtak
Paulina Marzec
Klaudia Oroń
Kacper Orzeł
Hanna Pastwa
Nikola Pietraś
Szymon Pogoda
Anna Sala
Piotr Socha
Agata Stola
Michał Szlachetka
Bartłomiej Świderski
Alicja Tyszkiewicz
Filip Wyroślak

Szkoła Podstawowa im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Niezabitowie:
Andżelika Furtak
Sebastian Jargiło
Szymon Król
Zofia Poniatowska
Weronika Stefanek

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kraczewicach:
Hubert Kłosowski
Lena Królicka
Magda Okoń
Barbara Szeląg
Maria Szeląg
Małgorzata Uniłowska

Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Poniatowej Kolonii:
Krzysztof Bałaszek
Julia Jaroszyńska
Szymon Kołodziej
Szymon Kołodziejczyk
Oliwia Pyda
Zuzanna Rosińska
Michalina Ruta
Patrycja Wiedro

Społeczna Szkoła Podstawowa w Dąbrowie Wronowskiej:
Anna Gajec
Maja Pomorska
Radosław Sikora

Podczas spotkania podziękowania trafiły oczywiście również do rodziców, nauczycieli i dyrektorów szkół. W końcu to oni na co dzień pomagają uczniom w nauce, wspierają ich zainteresowania i motywują do dalszej pracy.

Dla młodych ludzi takie wyróżnienie jest nie tylko nagrodą za dotychczasowe osiągnięcia, ale także zachętą do dalszego rozwijania swoich możliwości.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl d53aaa692a

Od miodownika po dzyndzałki. Te smaki podbiły jury

Miodownik, dzyndzałki z karpia, powidła ze swojskim chlebem, żeberka duszone z cebulą i ziemniakami, a także barszcz ze spyrką – między innymi te lokalne specjały zostały docenione przez jury XIV Święta Produktu Lokalnego w Opolu Lubelskim. Do kulinarnej rywalizacji zgłoszono 41 produktów, 21 ciast i 21 dań. Znamy wszystkich laureatów.

Laureaci kulinarnej rywalizacji na scenie. To właśnie ich produkty i dania jury oceniło najwyżej podczas XIV Święta Produktu Lokalnego w Opolu Lubelskim

Park Miejski w Opolu Lubelskim w niedzielę, 13 września zamienił się w wielką kuchnię pod gołym niebem. XIV Święto Produktu Lokalnego, organizowane przez Lokalną Grupę Działania „Owocowy Szlak", przyciągnęło koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, lokalnych producentów i mieszkańców.

Imprezę otworzył Sławomir Plis, prezes LGD „Owocowy Szlak" i burmistrz Opola Lubelskiego. Na odwiedzających czekały degustacje, pokazy kulinarne, występy artystyczne i stoiska z lokalnymi specjałami.

Jedną z atrakcji był pokaz gotowania „Na Szlaku Karpia". Nie zabrakło także tradycyjnych smaków. Stowarzyszenie Kobiet „Rogowianki" przygotowało barszcz na zakwasie, a uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Józefa Konarskiego w Opolu Lubelskim zaprezentowali swoje kulinarne umiejętności.

Było też coś dla młodszych adeptów sztuki kulinarnej. Uczniowie klas 2 TG, 4 TG i 5 TG, pracujący pod okiem szefów kuchni Adriana Bieleckiego i Pawła Ogonka, pokazali też techniki kuchni molekularnej.

Nie zabrakło i kulinarnej rywalizacji. W pojedynku „Smak dziecięcych lat" zmierzyły się koła gospodyń wiejskich i szefowie kuchni lokalnych restauracji. Tym razem nie udało się wyłonić lepszego - rywalizacja zakończyła się remisem.

Co smakowało jurorom najbardziej?

Na stołach było wszystko, co najlepsze w lokalnej kuchni - od miodownika i strucli jabłkowej, przez powidła, sery i miody, aż po dzyndzałki z karpia i żeberka duszone z cebulą. Jury miało z czego wybierać, a konkurencja była mocna.

W konkursach zgłoszono 41 produktów lokalnych, 21 ciast i 21 dań.

Wyniki konkursów

Produkt pochodzenia zwierzęcego - organizacje
I miejsce: KGW „Fajne Babki" Głusko Duże Kolonia - Dzyndzałki z karpia: pierożki z karpiem, masłem i orzechami
II miejsce: Koło Łowieckie nr 47 „Bekas" w Opolu Lubelskim - Jelenina wg Wojtka Charewicza
III miejsce: KGW „Rubin" w Zadolu - Polędwiczka po Zadolsku z móżdżkiem i kozim serem
Wyróżnienia:
Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Skoków - Tradycyjny boczek gotowany
KGW „Kępianki" w Kępie Gosteckiej - Schab ze słoika Marzenki

Produkt pochodzenia zwierzęcego - producenci
I miejsce: Ireneusz Kwaśniak, Pasieka „Malinowa Kraina" - Miód wielokwiatowy - majowy z Karczmisk
II miejsce: Stanisław Jakóbczyk - Miód pitny
III miejsce: Kozi Gród Jolanta Śliwa - Ser kozi z liściem konopnym
Wyróżnienia:
Marzena Czerniak - Słonecznikowa fantazja ser; Kabako Gruppe Sp. z o.o. - LubLaki Truskawka, jogurt pitny truskawka-jabłko-banan z witaminą D.

Produkt pochodzenia roślinnego - organizacje
I miejsce: KGW „Janiszowianki" w Janiszowie - Powidła śliwkowe ze swojskim chlebem
II miejsce: Stowarzyszenie Kobiet „Rogowianki" - Subaniec
III miejsce: KGW w Wolicy - Pasztet z selera
Wyróżnienia:
KGW „Głodno-Wianki" w Głodnie - Powidła śliwkowo-czekoladowe oraz KGW „Franciszkowianki" z Franciszkowa - Marmolada z renklod.

Produkt pochodzenia roślinnego - producenci
I miejsce: Lawendowe Marzenie - Buchty pachnące sadem
II miejsce: Winnica Rubinowa - Wino gronowe Turkus
III miejsce: Destylernia Kamień Sp. z o.o. - Krówka wyborowa

Najlepsze danie
I miejsce: Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Skoków - Żeberka duszone z cebulą i ziemniakami
II miejsce: KGW „Łaziszczanki" w Łaziskach - Barszcz ze spyrką
III miejsce: KGW „UFO" z Emilcina - Pierogi z serem i kapustą, surówka z marchewką
Wyróżnienia: Stowarzyszenie Kobiet „Rogowianki" - Barszcz na zakwasie oraz Stowarzyszenie Klub Seniora w Wilkowie - Pierożki tanioszki.

Ciasto jak dawniej
I miejsce: KGiGW „Piotr i Wianki" w Piotrawinie - Miodownik
II miejsce: KGW „Głodno-Wianki" w Głodnie - Strucla jabłkowa
III miejsce: KGW „Fajne Babki" Głusko Duże Kolonia - Szarlotka jesienna z kruszonką
Wyróżnienia:
KGW „Górowianie" w Górach Opolskich - Babcine skwarczak oraz KGW „Zosieńka" w Zosinie - Buraczak.

Łaziska i Karczmiska z nagrodami

Mocno zaznaczyły swoją obecność koła gospodyń z gmin Łaziska i Karczmiska.

Marzanna Olender,
przewodnicząca KGiGW Piotr i Wianki w Piotrawnie

Zdobyłyśmy pierwsze miejsce za miodownik - ciasto, jak dawniej. To ciasto zawiera dużo miodu, masa z kaszy manny, powidła... No dla nas proste. Nie spodziewałyśmy się wygranej, ale bardzo się cieszymy. Takie nagrody motywują do dalszej działalności.

Z Łazisk na najwyższym stopniu podium stanęły KGWiW „Piotr i Wianki" z Piotrawina za miodownik oraz KGW „Janiszowianki" z Janiszowa za powidła śliwkowe ze swojskim chlebem. Drugie miejsce w kategorii „Najlepsze danie" zdobyły „Łaziszczanki" za barszcz ze spyrką, a KGW „Głodno-Wianki" za struclę jabłkową.

Na podium znalazły się także reprezentantki Karczmisk. KGW „Fajne Babki" z Głuska Dużego Kolonii wygrało kategorię produktów pochodzenia zwierzęcego dzięki dzyndzałkom z karpia. Pierwsze miejsce wśród producentów zdobył natomiast Ireneusz Kwaśniak z Pasieki „Malinowa Kraina" za miód wielokwiatowy – majowy z Karczmisk. Trzecie miejsce za ser kozi z liściem konopnym otrzymała Jolanta Śliwa z „Kozi Gród", a KGW w Wolicy zajęło trzecią lokatę za pasztet z selera.

Na imprezie swoje stoiska i kulinarne propozycje zaprezentowały także inne gminy. Poniatowa przygotowała m.in. „Kulinarną Bitwę na Smaki Dzieciństwa", Chodel postawił na smaki PRL, koło fortuny i pieczywo z miejscowej piekarni, a na stoisku Karczmisk można było spotkać przedstawicielki lokalnych kół gospodyń i producentów.

Poza konkursem na odwiedzających czekały występy Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego „Powiśloki", Klubów Seniora z Józefowa nad Wisłą, Zespołu Tanecznego Kameleon oraz KGW „Bez Granic".

W wydarzeniu uczestniczyła także delegacja węgierskiej Lokalnej Grupy Działania Zempléni Tájak, która przyjechała na wizytę studyjną.

Wieczorem scenę przejęli muzycy. Po koncercie Paraceta-moll rozpoczęła się zabawa z DJ-em Melo.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Ada Mirosław i Katarzyna Obel,
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Skoków

- Pierwsze miejsce zdobyłyśmy przede wszystkim za smak. Kochamy tradycyjną polską kuchnię, ale też staramy się sięgnąć do korzeni naszych przodków - korzystamy z tego, co oni mieli kiedyś. My teraz mamy wszystko, natomiast oni mieli ograniczone pole manewru, a my staramy się wydobyć ten smak z tego, co my możemy wykorzystać. Pierwsze miejsce zdobyłyśmy za żeberka z ziemniakami i z cebulką, jest to danie tradycyjne gotowane przez nasze babcie, prababcie... Postawiłyśmy na to danie z racji podtrzymywania tradycji, postawiłyśmy na korzenie naszych przodków. Jest to szybkie w wykonaniu danie. Bardziej chodzi o marynatę, o zabezpieczenie mięsa, o smak. Jesteśmy zaskoczone, nie spodziewałyśmy się, że zdobędziemy pierwsze miejsce. Dziękujemy wszystkim włodarzom i naszej kochanej pani Agacie, że jest takie wydarzenie, dużo się uczymy, zdobywamy doświadczenie, integrujemy się. Możemy tu posmakować różnych smaków. Co roku przygotowujemy nowe rzeczy, żeby pokazać, że wydobywamy te smaki.

Ireneusz Kwaśniak,
Pasieka Malinowa Kraina

- Zdobyłem pierwsze miejsce za miód wielokwiatowy majowy z Karczmisk - taki nasz produkt zarejestrowany na liście produktów tradycyjnych województwa lubelskiego. Wygrana była dla mnie wielką niespodzianką. Jest to chyba najbardziej tradycyjny miód pozyskiwany na początku maja, to jest taka mieszanka z tego, co kwitnie na wiosnę - sady, mniszki... Niektórzy nazywają go miodem tysiąca kwiatów. Warto jest organizować takie wydarzenia, możemy się spotkać, wymienić jakieś doświadczenia między sobą... Warto!

Edyta Mędyk,
przewodnicząca KGW Fajne Babki, Głusko Duże Kolonia

- Pierwsze miejsce zdobyłyśmy za dzyndzałki z karpiem. Były to pierogi z karpiem z orzechami włoskimi polewane masłem klarowanym i z natką pietruszki. Jest to danie, które jest na bazie pierogów, aczkolwiek farsz jest nietypowy, bo jest to karp z naszych okolicznych stawów, z Pustelni. Liczyłyśmy na wygraną, zawsze jest tak, że gdy bierzemy udział w konkursie, to liczymy na jakieś miejsce. Jest to bardzo satysfakcjonujące. Dziś mamy święto, które łączy ludzi, pozwala podzielić się doświadczeniami, jest to kolejne nowe doświadczenie dla kół, dla stowarzyszeń, w którym warto brak udział.

eprasa.pl d53aaa692a

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 38 (1038) 22 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Ten dron powinien dać nam do myślenia...

Po raz pierwszy syreny zawyły w środku dnia.

Mało kto się ewakuował...

Tylko w 120 budynkach w całym regionie, jak wylicza wojewoda, po czwartkowych syrenach alarmowych zarządzono ewakuacje. W części szkół dzieci zostały w ławkach. Co ze szpitalami? Tymczasem w Lublinie trwały uroczystości upamiętniające... radziecką napaść na Polskę. W sobotę zarządzono szybkie „treningi" dla obywateli, przyjechał szef MSWiA. Ale co dalej?

fot. Dominik Smagała

W sobotę do Lublina przyjechał Marcin Kierwiński, szef MSWiA. Uspokajał, że władze pilnie pracują nad systemami alarmowymi

Pierwszy taki alarm w Lublinie

W województwach lubelskim i podkarpackim ogłoszono w czwartek, 17 września, alarm - zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało pilne alerty z nakazem: „Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce".

Powodem był rosyjski atak powietrzny na zachodnią Ukrainę. Była to pierwsza taka sytuacja, gdy syreny alarmowe włączono w środku dnia w Lublinie i w innych rejonach województwa, do czego doszły alerty o zagrożeniu. Jak wyliczył później wojewoda, na terenie województwa lubelskiego uruchomiło się 630 syren, we wszystkich powiatach, z czego 355 uruchomiono w trybie zdalnym. Niemniej, choćby w samym Lublinie, mieszkańcy donoszą o tym, że w wielu rejonach miasta, szczególnie na najnowszych osiedlach, oddalonych od centrum, syreny słychać było bardzo słabo. Albo w ogóle.

Znaczna część mieszkańców, jak można wywnioskować z dyskusji w mediach społecznościowych, zareagowała tak, jak się można było spodziewać. Czyli właściwie wcale. Ludzie byli zdezorientowani. Dość powiedzieć, że w czasie alarmu na Placu Litewskim w Lublinie odbyły się - jak gdyby nigdy nic - obchody 87. rocznicy napaści ZSRR na Polskę. Byli oficjele, byli przedstawiciele wojska. Wystrzelono nawet salwę honorową...

Sto dwadzieścia ewakuacji

Według danych wojewody, w naszym województwie ewakuację zarządzono w 120 budynkach, m.in. w szkołach, urzędach, uniwersytetach czy większych miejscach pracy. W znacznej części placówek uczniowie zostali sprowadzeni na najniższe kondygnacje, były też takie, które ewakuowały uczniów na parking pod pobliską galerią handlową.

- Jesteśmy ostrożnymi optymistami. Wszystko wskazuje, że wszystkie procedury zadziałały zgodnie z planem. Wszystkie decyzje, które po wcześniejszych incydentach podejmowaliśmy wspólnie ze strażą pożarną, przyniosły dobre efekty - komentował później Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, na konferencji prasowej zwołanej po czwartkowym posiedzeniu sztaby kryzysowego.

Przynajmniej w jednym przypadku na terenie Lublina dyrekcja szkoły wysyłała wiadomości do opiekunów, by w trybie pilnym odebrać uczniów z powodu zagrożenia.

- Jeżeli słyszę, że był taki incydent, to w mojej opinii jest to błąd. Do momentu usłyszenia odpowiedniego komunikatu, utrzymujemy dzieci w miejscu bezpiecznego schronienia - powiedział Krzysztof Komorski.

Były także sytuacje, o czym donoszą mieszkańcy, że w wielu szkołach nie podjęto ewakuacji, a uczniowie po prostu pozostali w klasach.

- Ja miałem bardzo dużo sygnałów, że te działania były podjęte. Że uczniowie zostali wyprowadzeni z klas. Pierwsza, podstawowa zasada jest taka, że schodzą na niższą kondygnację, z daleka od okien. Oczywiście, liczę się z tym, że było wiele placówek, gdzie nie została podjęta taka decyzja, więc dalej mamy tutaj pracę do wykonania, by decyzje były podejmowane w sposób bardziej stanowczy - skwitował wojewoda lubelski.

Czy szpitale mają być ewakuowane, gdy zawyją syreny?

Co ze szpitalami? Z relacji medialnych wynika, że przynajmniej w kilku przypadkach dyrekcje nie podejmowały działań w zakresie ewakuacji czy przenoszenia pacjentów.

- Temat ewakuacji szpitali jest tematem trudnym. Tym bardziej że tych szpitali jest co najmniej kilkadziesiąt na różnym obszarze. Jest tu kwestia choćby zapewnienia bezpośredniego zasilania w energię elektryczną w sytuacjach, gdy pacjent jest podłączony pod specjalistyczny sprzęt. Dziś były jak najbardziej próby podjęcia tego typu działań i w kilku przypadkach prowadziliśmy konsultacje, co w tym momencie robić. Konkretnych informacji jednak nie podam, ile szpitali było ewakuowanych - powiedział w czwartek st. bryg. Rafał Goliszek, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie, biorący udział w czwartkowym posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Przedstawiciel straży pożarnej zaznaczył, że decyzja należy bezpośrednio do dyrektorów poszczególnych szpitali.

Trening dla obywateli

Po zdarzeniach z 17 września władze intensyfikują działania, które mają pokazać, że przygotowania kraju na sytuacje kryzysowe szybko postępują. W sobotę w województwach lubelskim i podkarpackim zorganizowano trening dla obywateli z reagowania na sygnały alarmowe. W Lublinie strażacy oraz przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża objaśniali m.in. co umieścić w plecaku ewakuacyjnym, jak korzystać z aplikacji „Gdzie się ukryć" czy jak udzielić pierwszej pomocy. Do stolicy województwa przyjechał Marcin Kierwiński, szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- W ciągu roku chcemy uruchomić specjalną funkcję cell broadcastingu, że każdy nasz telefon będzie mógł być na czas informacji o alercie przejęty i będzie działał, jak syrena alarmowa - zapowiedział Marcin Kierwiński.

- W sobotę organizujemy prawie 520 takich punktów, w których edukujemy społeczeństwo. Ale straż pożarna i pracownicy wojewodów cały czas pracują, by oznakować miejsca schronienia, to jest prawie 3,5 tys. miejsc (w województwie lubelskim - przyp. red.), które powinny być wykorzystywane do tego, by chronić ludność cywilną. Wiele mamy do zrobienia. Zaczęliśmy budować ten system niemal od zera trzy lata temu - dodał szef MSWiA.

Minister zaznaczył, że jeszcze niedawno w całym województwie lubelskim było około 30 syren, które mogły być włączone zdalnie.

- Dziś tych syren jest 350. Do końca roku takich syren, włączanych automatycznie, będzie ponad tysiąc - powiedział Marcin Kierwiński.

Granica nie została naruszona

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wyraźnie potwierdzili, że w związku z czwartkowym alarmem granica państwowa nie została przekroczona przez żaden wrogi obiekt.

Oficjalnie wskazano, że bezzałogowiec odrzutowy, poruszający się z bardzo dużą prędkością bezpośrednio w stronę Polski, rozbił się lub został zestrzelony zaledwie 4 km od polskiej granicy (w rejonie ukraińskiego Jagodzina).

Sytuacja była tak dynamiczna, że polscy piloci poderwanych myśliwców mieli natychmiastową zgodę na zestrzelenie obiektu, gdyby tylko przekroczył linię granicy.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Prokuratura: Była zmowa przetargowa w lubartowskim szpitalu. **Oskarżony m.in. były dyrektor i lekarz. Dowodem SMS-y**

Prokuratura zarzuca byłemu dyrektorowi SP ZOZ w Lubartowie, że działał w zmowie z uczestnikami postępowania konkursowego. On sam zaprzecza, uważa, że rozstrzygnięcie konkursu było korzystne dla szpitala.

Były dyrektor lubartowskiego szpitala:
Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej

Prokuratura wytyka nieprawidłowości przy postępowaniu dotyczącym wykonywania zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie.

Przed Sądem Rejonowym w Lubartowie toczy się proces byłego dyrektora szpitala w Lubartowie Mirosława M. Wraz z nim oskarżonymi są lekarz i prezes spółki. Według aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie od grudnia 2022 r. do 23 marca 2023 r. mieli działać wspólnie w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez lekarza i inną osobę w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik przygotowanego, a następnie trwającego postępowania konkursowego. Chodziło o wykonywanie zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie. Według prokuratury oskarżeni mieli wejść ze sobą w porozumienie co do warunków, na jakich miałoby być wykonywane to zamówienie publiczne. Dyrektor miał też wymuszać na jednym z lekarzy organizowanie pacjentów dla wykonującego operacje, czym przekroczył swoje kompetencje. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Odbyły się już rozprawy w kwietniu, czerwcu i wrześniu.

Trzy oferty w konkursie

Jak głosi akt oskarżenia, dyrektor Mirosław M. i lekarz Jacek K. w grudniu rozmawiali o sytuacji Oddziału Urologii w SP ZOZ w Lubartowie. Obaj się znają. Lekarz zaproponował, że może wykonywać zabiegi laparoskopowe w szpitalu w Lubartowie. Dyrektor zaprosił go do kierowanego przez siebie szpitala, pokazał mu trakt operacyjny. W styczniu obaj wymieniali SMS-y, w których omawiali sprawę wynagrodzenia za wykonywane zabiegi dla siebie i asystenta. Lekarz oczekiwał wynagrodzenia w wysokości 40 proc. wartości procedury i 5 proc. dla asystenta. Dyrektor złożył w starostwie plan naprawczy szpitala, w którym zawarł takie kwoty wynagrodzenia.

9 lutego 2023 r. dyrektor rozmawiał z lekarzami z Oddziału Urologii, powiedział im, że Jacek K. będzie wykonywał zabiegi laparoskopowe wraz z asystentem, będą dostawać 40 i 5 proc. wartości procedury. Usłyszał, że miejscowi lekarze są gotowi do nauki i asysty przy zabiegach, ale dyrektor się do tego nie odniósł. Wyraził oczekiwanie, że pracownicy oddziału będą wyszukiwać pacjentów dla Jacka K. Lekarze zwracali uwagę na potrzebę przeprowadzenia procedury konkursowej, która wyłoniłby wykonawcę zabiegów, ale konkretnej odpowiedzi nie otrzymali. 20 lutego dyrektor zlecił Działowi Organizacyjnemu przygotowanie postępowania konkursowego na przeprowadzanie laparoskopii. Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane 6 marca. Powołano pięcioosobową komisję do oceny ofert. Wpłynęły trzy: od spółki z Warszawy, która wskazywała Jacka K. i jego asystenta jako wykonawców zabiegów, według oferty wynagrodzenie wynosiłoby 45 proc. wartości procedury. Oferta lekarza, który chciał przeprowadzać zabiegi sam, bez asysty - chciał wynagrodzenia w wysokości 20 proc. wartości procedury. Trzecią złożyła spółka z siedzibą w Lubartowie, za 35 proc. wartości procedury dla operatora i asysty.

Umowa podpisana i rozwiązana

Według wymogów konkursu mogli się zgłaszać operatorzy z asystą, więc oferta nr 2 została odrzucona. Pozostałych dwóch oferentów komisja wezwała do uzupełnienia dokumentacji, ale zrobiła to tylko spółka z Warszawy. Spośród członków komisji 3 osoby głosowały za przyjęciem oferty tej spółki. Przeciw była dwójka lekarzy wchodzących w skład komisji. Jeden z nich kwestionował on wymóg przeprowadzania zabiegów przez dwie osoby, uważał, że oferta złożona przez samodzielnego lekarza jest najkorzystniejsza.

1 kwietnia dyrektor szpitala zawarł umowę ze spółką z Warszawy.

Lekarz oddziału urologii rozmawiał o tej sprawie z członkami Zarządu Powiatu. Po tej rozmowie i interwencji umowa została wypowiedziana. Dr Jacek K. nie wykonał żadnego zabiegu, spółka, która wygrała konkurs, nic nie zarobiła.

Ruszył proces

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 23 kwietnia bieżącego roku. Stawił się były dyrektor SP ZOZ Mirosław M.

- Nie było moim celem wchodzenie w jakiekolwiek porozumienia z doktorem Jackiem K. czy doktorem Grzegorzem N. ani nie było celem wywieranie jakiegokolwiek wpływu na bezprawne rozstrzygnięcie przygotowanego i toczącego się konkursu na wykonywanie zabiegów na oddziale urologicznym. Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej - mówił były dyrektor na rozprawie.

Według niego szpital nie mógł ponieść straty.

- Wziąwszy pod uwagę przy wycenie konkursu koszty pracy, koszty materiałów, jasno z nich wynikało, że szpital na tym skorzysta finansowo. Dla personelu oddziału urologicznego wynikałyby m.in. takie korzyści, że oddział mógłby wrócić na ścieżkę świetności sprzed dwóch dekad - mówił były dyrektor. Jego zdaniem wzięto pod uwagę względy medyczne i ekonomiczne. Czas pobytu pacjenta po tym zabiegu skraca się zdecydowanie, co zmniejsza koszty utrzymania pacjenta, a łóżko jest gotowe do przyjęcia kolejnego chorego.

Lekarz: Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia

Dr Jacek K. na rozprawie twierdził, że całe oskarżenie opiera się na notatce lekarza z oddziału urologii.

- Ze względu na brak jego doświadczenia w zakresie operacji laparoskopowych mija się z prawdą. W czasie okazania zadałem mu konkretne pytania, co pokazało, że zupełnie nie ma pojęcia na temat operacji radykalnej prostatektomii laparoskopowej - powiedział.

Na kolejnej rozprawie stawił się prezes spółki. Twierdził, że o konkursie dowiedział się od Jacka K. Miał mu on powiedzieć, że ofertę może złożyć tylko spółka. Prezes zdecydował się na udział w konkursie. Ustalił z Jackiem K. zasady współpracy: Jacek K. w trakcie konkursu miał nie mieć żadnych kontaktów z Lubartowem, prezes zadeklarował, że jego spółka nie jest zainteresowana czerpaniem zysków w związku z kontraktem z Lubartowem. Po wygranym konkursie przyjechał do Lubartowa. Jego zdaniem zapis o tym, że do konkursu nie może przystąpić pojedynczy lekarz, był uzasadniony.

- Jak przyjechałem na podpisanie umowy, w gabinecie dyrektora było 10 osób, większość to lekarze urologii, Wtedy pierwszy raz w życiu widziałem dyrektora M. - mówił na rozprawie. Po raz drugi spotkał się z dyrektorem szpitala w dniu, kiedy rozwiązywano umowę. Podali sobie ręce i się rozeszli.

Na wrześniowej rozprawie jako świadek zeznawał jeden z lekarzy Oddziału Urologii.

- Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia, bo stawki w tym czasie, znane z relacji środowiska, wynosiły od 15 do 25 proc. - mówił. Zwracał uwagę także na to, że dr K. miał mieć swojego asystenta, nie było mowy o tym, że asystować lekarze z lubartowskiego szpitala. Umowa nie spełniała więc funkcji szkolenia lekarzy.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 6 października.

Marcin Kusyk

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na remontowanym odcinku drogi ekspresowej S12. 88-letni kierowca samochodu marki Fiat zignorował znak B-1, oznaczający zakaz ruchu w obu kierunkach, i wjechał na zamknięty fragment trasy.

Mężczyzna poruszał się od strony Piask w kierunku Lublina. Na remontowanym odcinku obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu, która wyraźnie zabraniała wjazdu na zamknięty fragment drogi.

fot. policja świdnik

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Foto: Policja Świdnik

Kierowca nie zastosował się jednak do oznakowania. Po wjechaniu na remontowany odcinek jego samochód siłą rozpędu znalazł się na usypanym z kruszywa nasypie, gdzie utknął.

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Na miejscu interweniowali policjanci, którzy za zignorowanie obowiązującego oznakowania ukarali kierowcę mandatem karnym.

Policja przypomina, że znaki ustawione w związku z prowadzonymi pracami drogowymi należy traktować z taką samą powagą jak stałe oznakowanie. Tymczasowa organizacja ruchu ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo kierowcom oraz pracownikom wykonującym prace na drodze.

Magdalena Kołcon

Lublin: Skakał po szklanym dachu Mercedesa. Odpowie za uszkodzenie czterech aut

Policjanci zatrzymali 20-latka, który odpowie za uszkodzenie czterech aut. Został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy skakał po szklanym dachu Mercedesa.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny policji otrzymał kilka dni temu.

- Z informacji przekazanych przez świadków wynikało, iż agresywny mężczyzna ma skakać po zaparkowanym samochodzie. Na miejsce skierowani zostali lubelscy funkcjonariusze. Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 20-latka. Mężczyzna skakał po szklanym dachu Mercedesa, Był bardzo agresywny i pobudzony - przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sprawą zajęli się kryminalni z 5. komisariatu. Dowiedzieli się, że to nie jedyny uszkodzony pojazd przez zatrzymanego. Łącznie okazało się, że dokonał zniszczeń w czterech zaparkowanych samochodach. Łączne straty to przeszło 30 ts. zł. 20-latek usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Przyznał się do popełnionych przestępstw.

Podejrzanemu grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Czy nastolatek wkrótce trafi pod lupę specjalistów?

Ważna decyzja sądu w sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli. Są wyniki sekcji zwłok, rozstrzygnięcie w sprawie aresztowania

Śledczy gromadzą kolejne dowody w śledztwie dotyczącym zbrodni przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej, gdzie brutalnie zamordowana została 16-letnia wzorowa uczennica jednej z miejscowych szkół. Prokurator złożył do sądu wniosek, który ma pozwolić lepiej ocenić postawę 19-letniego Dominika F., który przyznał się do zabójstwa swojej dziewczyny.

fot. Screen z TVN "UWAGA!"

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówił Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików w materiale programu "UWAGA!"

Niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka

Ta zbrodnia poruszyła całą Polskę. Gabriela K., 16-letnia uczennica jednej z bialskich szkół średnich, została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w mieszkaniu wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Jej poszukiwania rozpoczęto po zgłoszeniu od matki, która przez dłuższy czas nie mogła skontaktować się z córką. Pochodząca spod Białej Podlaskiej dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych, zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Dominik F. został zatrzymany. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa, a nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie.

Gabriela poznała Dominika F. w szkole, zostali parą. 19-latek po ukończeniu technikum wynajął mieszkanie, dziewczynę na niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka. Wcześniej mieszkała w bursie. 16-letnia dziewczyna w swoim środowisku miała świetną opinię. Była określana jako zaangażowana w życie szkoły, wzorowa uczennica z marszałkowskim stypendium, uczynna koleżanka. Została pochowana 13 czerwca w Leśnej Podlaskiej (pow. bialski).

Są wyniki sekcji zwłok

Już na samym początku śledztwa prokuratura przyznała, że ofiara miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem, co wskazywano wstępnie jako przyczynę jej zgonu. Pojawiały się ponadto nieoficjalne informacje, których śledczych potwierdzać nie chcieli, o szczególnie brutalnym charakterze zadanych 16-latce obrażeń.

- Sprawca zadał więcej cierpień, niż to było niezbędne, żeby pozbawić Gabrysię życia - przyznawał przed kamerą „UWAGI!" telewizji TVN, która zrealizowała reportaż na temat tej sprawy, prokurator Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Są już wyniki sekcji zwłok nastolatki. Prokuratura zdawkowo informuje o potwierdzeniu wstępnych wniosków.

- Uzyskano wyniki oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonej. Z opinii wynika, iż przyczyną jej zgonu były następstwa obrażeń klatki piersiowej i szyi - zaznacza Michał Roman, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej.

Dominik pozostanie w areszcie

Prokurator zawnioskował do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania nastolatka.

1 września, Sąd Okręgowy w Lublinie przedłużył stosowanie tego środka zapobiegawczego wobec Dominika F.

- W uzasadnieniu decyzji jest przesłanka dotycząca zagrożenia surową karą podejrzanego. Do tego uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się, wynikająca z faktu, że Dominik F. podczas zatrzymania 3 czerwca 2026 roku podjął próbę ucieczki przed funkcjonariuszami policji. W świetle złożonych przez podejrzanego wyjaśnień obawa matactwa z jego strony nie zachodzi - wskazuje sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie.

Obrona ma siedem dni na ewentualne wniesienie zażalenia na decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Prokurator chce go wysłać na obserwację. Decyzja należy do sądu

W ręce policjantów, już w związku ze sprawą zabójstwa, Dominik F. trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzyniu Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w powiecie radzyńskim i zachowywał się nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

W reportażu „UWAGI!" przewijają się fragmenty nagrań z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator programu interwencyjnego, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków.

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówi Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików.

- Bardzo było tragicznie, rzeź tam urządził. Bardzo dużo, tam we krwi. A czy on ją poduszką przydusił, że nikt jej nie słyszał... Nam mówili, że krew wycierał, te ślady, sprzątać tam zaczął. I nakrył ją kołdrą i zostawił - opisywał z kolei Paweł, ojciec 16-latki, w rozmowie z dziennikarzem „UWAGI!".

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej skierowała wniosek o zarządzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznej podejrzanego. Decyzję w tej sprawie 8 września będzie podjął Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd zarządził obserwcję Dominika F. na okres 4 tygodni.

Gdy podejrzany jest tymczasowo aresztowany, obserwacja przeprowadzana jest w szpitalu psychiatrycznym dysponującym odpowiednimi warunkami wzmocnionego lub maksymalnego zabezpieczenia. Badanie może odbywać się też na oddziale psychiatrycznym zlokalizowanym bezpośrednio w strukturze aresztu śledczego. Przez cały czas trwania obserwacji podejrzany pozostaje osobą pozbawioną wolności. Obserwacja w zakładzie nie może trwać dłużej niż cztery tygodnie, wyjątkiem są uzasadnione przypadki, gdy może ona wynieść łącznie do ośmiu tygodni.

Podejrzanemu za zabójstwo grozi od dziesięciu lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Łęczna: Chciał sprzedać część do konsoli. Stracił niemal 6 tys. zł

22-latek padł ofiarą oszustów i stracił blisko 6000 złotych. Za pośrednictwem Internetu chciał sprzedać część do konsoli.

Do policjantów zgłosił się 22-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego. Padł ofiarą oszustów podczas sprzedaży internetowej.

- Z jego relacji wynikło, że za pośrednictwem portalu Facebook Marketplace wystawił na sprzedaż część do konsoli. Wkrótce skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Podczas prowadzonej rozmowy na komunikatorze poprosiła o jego dane, po czym poinformowała, że wykonała już przelew za zakup za pośrednictwem jednej z firm kurierskich. Jednak celem sfinalizowania wykonanej operacji miał skontaktować się z nim pracownik infolinii - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Po chwili do mężczyzny zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę infolinii. Poprosiła o podanie kodu blik. Miał służyć do zakończenia transakcji. Mężczyzna wykonywał jej polecenia oraz podał kod. Finalnie przekazał siedem kodów blik. Stracił blisko 6000 złotych.

Joanna Niećko

R E K L A M A

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Czesław R. wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości

Jakub stanął w płomieniach, teraz leży w śpiączce.

Prokurator kończy śledztwo w sprawie bestialskiej zbrodni

Trudno pojąć okoliczności tego okrutnego zdarzenia. Młody mężczyzna zostaje oblany paliwem i podpalony przez ojca swojego przyjaciela, a podejrzany o dokonanie tej zbrodni to żołnierz WOT-u i rozpoznawalny w okolicy fotograf. Prokurator zgromadził już niemal wszystkie dowody. Do zamknięcia śledztwa brakuje jednego dokumentu.

Wcześniej zaopatrzył się w benzynę

To była słoneczna niedziela, 31 maja br., w spokojnej miejscowości Podzamcze koło Łęcznej. Na jednej z posesji dwaj młodzi mężczyźni – 25-letni Jakub W. oraz Mateusz R. – majstrowali przy uszkodzonym Oplu Astrze.

W pewnym momencie na miejsce zielonym kabrioletem marki Ford Escort podjechał 47-letni Czesław R., ojciec tego drugiego. To rozpoznawalny w okolicy fotograf, do tego od 2023 roku był żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak ustalili śledczy, mężczyzna wcześniej zaopatrzył się na stacji paliw w benzynę. Był pijany.

Dowody wskazują na to, że między 47-latkiem a Jakubem W. doszło do gwałtownej szarpaniny. Młodszy z mężczyzn prawdopodobnie zdołał się wyrwać i próbował schować w okolicach garażu lub samochodu. Tam jednak miał dopaść go agresor, oblać 25-latka benzyną i podłożyć ogień. Płomienie błyskawicznie objęły zarówno Jakuba, jak i stojące obok auto.

„Zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka”

Relacje świadków, z którymi rozmawiał dziennikarz „Wspólnoty”, mrożą krew w żyłach.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... Cofnąłem samochód o jedną posesję i natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując służby o tym horrorze – mówi nam świadek dramatu (nazwisko do wiadomości redakcji).

prok. Marcin Kozak
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Nie było tu skierowania Czesława R. na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby

– Podeszłam bliżej i zobaczyłam potwornie poparzonego człowieka. Był nagi, osmolony, wisiały na nim tylko skrawki ubrań. Stał na drodze i przeraźliwie jęczał z bólu – opowiada wstrząśnięta kobieta.

Działającego jak w amoku Czesława R. próbował powstrzymać jego syn. Kiedy na miejsce zbiegło się więcej świadków z sąsiednich posesji, 47-latek wskoczył do Forda Escorta i odjechał z piskiem opon. Niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Poszkodowany 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni – nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu. Mężczyzna miał spalone niemal całe ciało i był skrajnie zdezorientowany.

Po kilku minutach na sygnale nadjechały służby. Strażacy ugasili palący się samochód, a załoga pogotowia ratunkowego zabrała Jakuba W. do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Jego stan od samego początku był krytyczny. Mężczyzna stracił przytomność prawdopodobnie jeszcze w karetce i od tamtej pory przebywa w stanie śmiertelnego zagrożenia życia, utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Jakub W. przed dwoma laty próbował swoich sił w wyborach samorządowych. Rok temu dumnie pozował do zdjęcia na tle Politechniki Świętokrzyskiej, trzymając w rękach świeżo obronioną pracę inżynierską.

Czesław do tej pory miał czystą kartę

Po zatrzymaniu Czesława R. prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem oraz kierowania gróźb karalnych wobec własnego syna. Z uwagi na to, że podejrzany poza fotografią od kilku lat zajmował się służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej, sprawę od policji przejęła Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. 47-latek został tymczasowo aresztowany. W trybie natychmiastowym został wydalony z armii.

Czesław R. to znany w Łęcznej fotograf, który wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości: sesje urodzinowe, komunijne czy świąteczne dla najmłodszych dzieci. Mężczyzna do tej pory miał czystą kartę i nie był karany. Głównym motywem działania sprawcy były kwestie rodzinne - wskazują śledczy.

Śledztwo na ostatniej prostej

Prokurator czeka jeszcze na końcową opinię biegłych psychiatrów i psychologa.

- Którzy wypowiedzą się o poczytalności podejrzanego w chwili czynu. Nie było tu skierowania na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby. Jak tylko wspomnianą opinię prokurator uzyska, wykona czynności końcowe śledztwa, zamknie je i skieruje akt oskarżenia do sądu - mówi Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzony 25-letni Jakub W. cały czas jest w stanie ciężkim, przebywa w szpitalu w Łęcznej. Jest utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej.

Czesław R. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przez prokuratora czynu - usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

- Kwestionuje to, że działał z zamiarem zabójstwa człowieka. Jeśli chodzi o samo zdarzenie, to zgromadzony jest materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazuje, jak przebiegało to zdarzenie i kto brał w nim udział - wskazuje prok. Marcin Kozak.

Za usiłowanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem grozi od 15 lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika

Sąd wypuścił myśliwego z aresztu, ale prokurator zarzutu zabójstwa nie zmienia. Wkrótce będzie akt oskarżenia

Śledczy nie mają wątpliwości, że myśliwy Dariusz L. oddał w kierunku swojego kolegi śmiertelny strzał podczas polowania. I zarzucają mu zabójstwo. 50-latek konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia takiej zbrodni. Niedługo ma stanąć przed sądem.

Tragedia na polowaniu

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa (pow. łęczyński). Według dowodów zebranych przez śledczych, jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Zostało ono wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowanie, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika.

W listopadzie ub.r. 50-latka tymczasowo aresztowano na trzy miesiące. Potem prokurator wnioskował o przedłużenie tego środka zapobiegawczego o kolejne trzy miesiące, ale po zażaleniu obrony Dariusza L. sąd zezwolił mu wyjść na wolność pod warunkiem wpłaty 100 tys. zł poręczenia majątkowego. Tak też się stało i podejrzany opuścił areszt na początku br. Został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

fot. Policja/Archiwum

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary - wyjaśniała wówczas sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który wydawał decyzję w sprawie aresztu dla Dariusza L.

Wkrótce będzie akt oskarżenia

Jak się okazuje, śledztwo w tej sprawie zmierza już ku końcowi. Prokurator gromadzi ostatnie dowody. Być może jeszcze we wrześniu skieruje akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Lublinie.

- Wykonujemy już czynności końcowe w śledztwie i w najbliższych tygodniach spodziewamy się skierowania aktu oskarżenia do sądu. Robimy wszystko, żeby zakończyć tę sprawę we wrześniu. W ramach śledztwa wywoływaliśmy opinie biegłych, natomiast do czasu zamknięcia śledztwa nie chciałbym mówić o szczegółach - wyjaśnia prok. Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło. Za taki czyn grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Wspomniane przez Sąd Apelacyjny w Lublinie nieumyślne spowodowanie śmierci jest zagrożone znacznie niższą karą - od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Trzy udary w kilka dni. 40-letni Bartosz potrzebuje rehabilitacji

POWIAT ŁUKOWSKI:
Bartosz przeszedł trzy udary w ciągu kilku dni. Mężczyzna boryka się z ciężkimi skutkami choroby i potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Jego bliscy proszą o pomoc w zebraniu pieniędzy na leczenie.

Bartosz Niedbałka pochodzi z Wilczysk w gminie Wola Mysłowska. Obecnie mieszka tam jego mama. Bartosz wraz z żoną i dziećmi mieszka w pobliskim Miastkowie Kościelnym, ale często odwiedza rodzinną miejscowość. Niestety, teraz choroba odebrała mu siły.

Trzy udary w ciągu kilku dni odebrały sprawność 40-letniemu Bartoszowi Niedbałce. Rodzina prowadzi zbiórkę na jego leczenie

- Nigdy nie prosiłam o pomoc – nie sądziłam, że będę musiała. Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Ma do kogo! - mówi pani Sylwia Niedbałka, żona Bartosza

Nagła choroba

W czerwcu Bartosz skończył 40 lat. Nagle ciężko zachorował - następujące krótko po sobie udary odebrały mu sprawność i samodzielność.

- Powinien teraz cieszyć się życiem, realizować plany i patrzeć, jak dorastają jego dzieci. To kochający mąż, oddany ojciec i człowiek o ogromnym sercu, który zawsze chętnie niósł pomoc innym. Dziś to on – po raz pierwszy w życiu – tak bardzo potrzebuje naszego wsparcia – mówi jego żona Sylwia.

- Nikt nie mógł przewidzieć tragedii, która nadeszła tak nagle i z tak niszczycielską siłą. W ciągu zaledwie kilku dni Bartosz przeszedł aż trzy udary. To był niewyobrażalny cios. W mgnieniu oka jego dotychczasowe życie rozpadło się na kawałki. Skutki okazały się dramatyczne - udary odebrały mu sprawność, samodzielność i możliwość normalnego funkcjonowania. Z dnia na dzień, musiał podjąć walkę o rzeczy, które dotąd były oczywiste - opisuje żona.

Walka trwa

Bartosz ma dla kogo walczyć. Wspiera go ukochana żona oraz dzieci, które każdego dnia wierzą, że ich tata znowu stanie na nogi i uściska je tak jak dawniej. Jest zbyt młody, by ta tragedia odebrała mu przyszłość.

Bliscy walczą o jego powrót do sprawności, jednak rehabilitacja jest bardzo kosztowna. Dlatego żona założyła zbiórkę na portalu pomagam.pl, gdzie zbiera pieniądze na rehabilitację i leczenie Bartosza.

- Przed nim długa, niezwykle trudna droga. Lekarze nie mają wątpliwości: jedyną szansą dla Bartosza jest natychmiastowa, intensywna i wielospecjalistyczna rehabilitacja. Czas gra tutaj kluczową rolę – każdy dzień zwłoki zmniejsza szanse na powrót do zdrowia – wyjaśnia pani Sylwia.

Droga rehabilitacja

Niestety, koszty turnusów rehabilitacyjnych, codziennej fizjoterapii i opieki specjalistycznej są ogromne – całkowicie przekraczają możliwości finansowe rodziny Bartosza. 40- latek zmaga się również z chorobami autoimmunologicznymi jak WZJG, PSC, MPO, co dodatkowo utrudnia walkę o jego zdrowie.

- Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Z całego serca prosimy Was o wsparcie w tej nierównej walce: Każda wpłata, nawet najmniejsza, to realne godziny rehabilitacji i krok w stronę samodzielności. Udostępnienie tej zbiórki ma ogromną moc! Jeśli nie możesz pomóc finansowo, podaj ten apel dalej – pomóż nam dotrzeć do ludzi o wielkich sercach. Dziękujemy za każdą złotówkę, każde udostępnienie, dobre słowo i wiarę w to, że Bartosz wygra tę walkę! – prosi pani Sylwia.

O pomoc w zbiórce zwróciła się także siostra Bartosza, Agata Parzyszek.

- Drodzy znajomi, ciężko ubrać w słowa i prosić o pomoc dla najbliższych. Puszczam w świat zbiórkę na rehabilitację mojego brata. Jeśli możesz, wesprzyj lub udostępnij. Dziękuję za każdą wpłatę, za każde udostępnienie, za ogromną życzliwość i słowa otuchy, jakie do nas napływają – apeluje i dziękuje pani Agata.

mo

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Alarm na granicy. Europa musi dopłacić do bezpieczeństwa

Wojna hybrydowa przestała być abstrakcyjnym pojęciem z podręczników politologów. Dziś jest codziennością w polskich województwach graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Na Lubelszczyźnie syreny alarmowe wyją regularnie już niemal każdego dnia - jak niechciany metronom napięcia, który przypomina, że wschodnia granica Unii Europejskiej stała się linią frontu nowej rzeczywistości naszego kontynentu. A tam, gdzie bezpieczeństwo traci stabilność, gospodarka zaczyna się chwiać.

Komisja Europejska potwierdza, że regiony przygraniczne są szczególnie dotknięte wojną hybrydową, zakłóceniami handlowymi i presją migracyjną. Wschodnia flanka UE - od Finlandii przez Polskę do Rumunii - wymaga dziś nie tylko solidarności, lecz przede wszystkim strategicznego wsparcia, bo to właśnie tu rozstrzyga się odporność gospodarcza całej Europy. Lubelskie, Podlaskie czy WarmińskoMazurskie nie są peryferiami, wprost przeciwnie - są, co często podkreślam, „pierwszą linią odpowiedzialności". I jeśli ta linia pęknie, pęknie cała konstrukcja, budowanego przez dziesięciolecia, europejskiego bezpieczeństwa.

Tymczasem przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się nad stabilnością inwestycji w Polsce Wschodniej. Widoczna niepewność, sygnały alarmowe, ryzyko zakłóceń logistycznych: wszystko to studzi zapał do lokowania kapitału na terenach, które powinny być dziś bramą do odbudowy Ukrainy i motorem wzrostu całej UE. „Kapitał nie lubi drżenia ziemi pod stopami" - to jedna z prawd, którą warto powtarzać. A ziemia na wschodzie drży nie tylko metaforycznie. Coraz częściej słyszę od lokalnych przedsiębiorców, że inwestycje są planowane „na później", a „później" w biznesie bywa zwykle synonimem słowa „nigdy".

Dlatego, choć decyzja Komisji o Pakcie dla Regionów Wschodnich jest krokiem w dobrą stronę, to w obecnych warunkach jest to krok zbyt krótki i niewystarczający. Jeśli mamy zatrzymać odpływ kapitału i przyciągnąć nowych inwestorów, poziom wsparcia musi zostać zwiększony. To jest obecnie mój priorytet i taką propozycję złożyłem w Brukseli. To nie jest hojność, to konieczność, a także radykalne obniżenie poziomu ryzyka inwestycyjnego. „Nie ma silnej Europy bez silnego wschodu" - to zdanie powinno wybrzmieć w Parlamencie Europejskim równie mocno, jak syreny alarmowe na Lubelszczyźnie.

Wojna hybrydowa podniosła poprzeczkę zagrożeń. My musimy podnieść poprzeczkę wsparcia. Inaczej zamiast rozwoju będziemy liczyć straty. A na to pozwolić sobie nie możemy, ani jako Lubelszczyzna, ani jako Europa.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl d53aaa692a

O piekle nałogu, zrzuceniu kajdan i łasce nowego życia

Poruszające wyznanie Michała Koterskiego: 23 lata w piekle narkomanii i alkoholizmu

35 lat w szponach nałogu, wliczając dzieciństwo w rodzinie alkoholowej. Znany aktor, showman i osobowość telewizyjna przyjechał do grodu nad Wieprzem ubrany w luźny, młodzieżowy strój, z szerokim uśmiechem na twarzy. Jednak w chwili, gdy zajął miejsce w fotelu, w sali zapanowała absolutna cisza, a atmosfera stała się śmiertelnie poważna.

Autor tego tekstu Grzegorz Kuczyński z Michałem Koterskim

Po części oficjalnej ustawiła się długa kolejka chętnych do Michała Koterskiego. Mieszkańcy mieli okazję nabyć autobiografię aktora, zdobyć osobistą dedykację z autografem, zamienić z artystą kilka ciepłych słów oraz wykonać pamiątkowe zdjęcie, wieńcząc to głębokie i na długo zapadające w pamięć spotkanie

W murach Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej odbyło się niezwykle poruszające, pozbawione jakiejkolwiek taryfy ulgowej spotkanie autorskie z Michałem „Miśkiem" Koterskim.

Przez ponad dwie godziny artysta prowadził słuchaczy przez najciemniejsze zakamarki swojego życia, bez cenzury opowiadając o trwającym 23 lata piekle narkomanii i alkoholizmu, upadku na samo dno, bezdomności na łódzkich klatkach schodowych oraz o trwającej od dwunastu lat trzeźwości, którą sam nazywa cudem okupionym twardą, codzienną pracą.

Zanim padło pierwsze pytanie, Michał Koterski zwrócił się do zgromadzonych z jednoznaczną prośbą o całkowity zakaz nagrywania wideo. Mając na uwadze tę prośbę oraz szacunek dla szczerości gościa, relacjonujemy to spotkanie z pamięci i reporterskich notatek.

Rozgrzebanie dzieciństwa jak otwarta rana

Bezpośrednim powodem wizyty w Łęcznej była wydana przed trzema laty autobiografia zatytułowana „To już moje ostatnie życie", będąca zapisem bezkompromisowej rozmowy aktora z dziennikarką Beatą Nowicką. Koterski przyznał, że przez cztery lata kategorycznie odmawiał wydawnictwu Znak i redaktor Kindze Janas stworzenia tej publikacji. Wszystko zaczęło się od jego krótkiego udziału w książce Krzysztofa Skórzyńskiego o tacierzyństwie, w której po raz pierwszy publicznie dotknął traumy dorastania w cieniu alkoholizmu swojego ojca, reżysera Marka Koterskiego. Wydawca dostrzegł w tej opowieści ogromny potencjał ratowania ludzkich istnień, lecz sam aktor bronił się przed powrotem do demonów przeszłości.

– Nie po to łeb wystawiłem z g...a i cztery lata byłem trzeźwy, wyrwałem się ze szponów nałogu, w którym tkwiłem tak naprawdę 35 lat, bo liczę też dzieciństwo w rodzinie alkoholowej, żeby znowu w tym grzebać. Przez cztery lata goniłem wydawcę, mówiłem, że nic nie muszę i niczego nie będę pisał – wspominał bez ogródek Koterski.

Ostatecznie uległ pod warunkiem, że książkę spisze Beata Nowicka, dziennikarka, do której miał bezgraniczne zaufanie jeszcze od czasu ich pierwszego wywiadu po premierze kultowego filmu „Dzień świra", gdy jako młody, zagubiony chłopak bez oporów mówił o sprawach intymnych, a ona nigdy nie wykorzystała tego przeciwko niemu. W umowie z wydawnictwem aktor zastrzegł również klauzulę natychmiastowego przerwania prac, jeśli powrót do wspomnień zagrozi jego zdrowiu lub trzeźwości. Taki kryzys nadszedł błyskawicznie, zaledwie po miesiącu spisywania rozmów. Uśpione demony i syndrom Dorosłych Dzieci Alkoholików uderzyły ze zdwojoną siłą.

– Dzieciństwo, które na nowo rozgrzebałem, zadziałało jak otwarta rana. Alkoholizm mojego ojca tak we mnie uderzył, że myślałem, że ta książka mnie zabije. Czułem, jakby ktoś położył mi betonową płytę na klatce piersiowej, rano nie mogłem oddychać. Zadzwoniłem do wydawnictwa, mówiąc, że nie dam rady. Przerwaliśmy pracę, poszedłem na trzymiesięczną intensywną terapię, pozamykałem tamte rozdziały i dopiero wtedy dokończyliśmy książkę – relacjonował. Dziś, jak sam mówi, publikacja przyniosła mu wolność, ponieważ zrzucił z siebie ciężar tajemnicy, a setki wiadomości od czytelników potwierdzają, że jego świadectwo ratuje innym życie.

Koczowanie na klatkach schodowych po wielkim sukcesie

Wstrząsającym fragmentem łęczyńskiego spotkania była rozprawa z powszechnymi mitami na temat uzależnień. Michał Koterski stanowczo podważył romantyczną teorię o tak zwanym dnie, od którego człowiek rzekomo musi się odbić, by zrozumieć swój błąd. Z własnego doświadczenia opowiedział, jak po gigantycznym sukcesie u boku Kuby Wojewódzkiego i milionowej rozpoznawalności, narkotyki odebrały mu wszystko, zmuszając do koczowania na klatkach schodowych łódzkich blokowisk.

– Spałem na kamiennej posadzce suszarni w bloku z wielkiej płyty, bo znałem kody do klatek, a nikt ze znajomych nie chciał już nawet na mnie splunąć, łącznie z przestępcami, którzy bali się, że będę wyciągał od nich pieniądze. I myślicie państwo, że leżąc tam, myślałem: Boże, to przez narkotyki i alkohol? W życiu! Mózg uzależnionego żyje w potwornym zakłamaniu. Leżałem i myślałem, że to wina tych złych ludzi, którzy mnie tam doprowadzili. Każdy uzależniony uważa, że niesie na plecach całą kulę ziemską i musi pić, żeby ten ciężar udźwignąć. Zawsze znajdzie winnego, tylko nie w sobie – podkreślał aktor.

Zwrócił także uwagę na bezwzględną siłę nałogu, która całkowicie wypacza ludzkie uczucia i relacje z bliskimi. W dobitnych słowach zobrazował mechanizm choroby, przestrzegając przed wiarą w obietnice składane przez osoby w czynnym uzależnieniu.

– Dla uzależnionego, kiedy jest w szponach nałogu, nikt nie jest ważny. To drastyczne, ale uzależniony zawsze wybierze flachę czy działkę zamiast własnego rodzonego dziecka. Nie ma czegoś takiego, że widok płaczącego dziecka nagle go zatrzyma. Ta choroba to demon, to opętanie. Sam byłem obojętny na płacz mojej matki i partnerek. Liczyła się tylko butelka i torebka z proszkiem – wyznał z goryczą.

Punkt zwrotny w jego życiu nadszedł dwanaście lat temu, w zupełnie niepozornych okolicznościach, w ciepłym, wynajętym mieszkaniu, tuż po tym, jak ostatecznie odeszła od niego partnerka. Zamiast upragnionej wolności do picia, doznał wewnętrznego paraliżu. Przed oczami stanął mu obraz samego siebie z dzieciństwa, gdy patrząc na pijanego ojca, przysięgał, że nigdy taki nie będzie. Zrozumiał, że stał się jeszcze gorszy, a jego organizm znajduje się na granicy śmierci.

– Dotarło do mnie, że nie ma już żadnego hamulca, że moja mama odpuściła walkę tylko dlatego, by spędzić ze mną ostatnie chwile, bo wiedziała, że umieram. Zrozumiałem, że to mój koniec. Padłem na kolana i zacząłem błagać Boga: Panie Boże, zabierz tę obsesję picia i brania, a ja już nigdy w życiu po to nie sięgnę, bez żadnych negocjacji. Następnego dnia obudziłem się i ten głos, który przez 23 lata nieustannie kazał mi brać, po prostu zamilkł. Nie trzęsły mi się ręce. Ale cud to dopiero początek drogi – zaznaczył.

Zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

Aktor wyjaśnił, że od tamtego poranka bezwzględnie wdrożył w życie wszystkie zalecenia terapeutyczne, które wcześniej przez lata lekceważył w kolejnych ośrodkach zamkniętych. Przez pierwsze trzy miesiące codziennie uczestniczył w mityngach wspólnoty anonimowych alkoholików, znalazł przewodnika duchowego oraz sponsora (nazwa uczestnika w terapii), który przeprowadził go przez program 12 kroków, a także bezkompromisowo zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

– Wyjście z uzależnienia paradoksalnie jest bardzo proste: trzeba zmienić wszystko. Ale mało kto jest na to gotowy. Narkomana trzeba złamać i zbudować na nowo, jak mawiał śp. Marek Kotański. Ja dzisiaj po dwunastu latach nie mam głodów nie dlatego, że stałem się nadczłowiekiem, ale dlatego, że do dziś nie chodzę na imprezy, gdzie leje się alkohol, nie bywam na weselach i nie prowokuję losu. Jeśli ktoś był w skrajności picia, nie wróci do normalności, idąc na kompromisy. Musi pójść w skrajność trzeźwości – tłumaczył.

W trakcie spotkania Koterski, który obecnie jest współwłaścicielem nowoczesnego ośrodka leczenia uzależnień pracującego w oparciu o program prof. Lisy Najavits z Uniwersytetu Harvarda, podzielił się także gorzkimi refleksjami na temat współczesnego rynku substancji psychoaktywnych. Ostrzegł, że dzisiejsze narkotyki to niemal wyłącznie syntetyczne trucizny, które potrafią trwale uszkodzić układ nerwowy już po kilku użyciach, doprowadzając do nieodwracalnych zmian psychicznych.

Nie zabrakło także osobistych refleksji dotyczących przebaczenia rodzicom. Aktor przyznał, że przez lata obarczał matkę i ojca winą za wszystkie swoje życiowe porażki, co służyło mu jedynie jako doskonałe alibi do dalszego brania. Przełom nastąpił na jednej z sesji terapeutycznych, gdy uświadomił sobie, że jego ojciec sam był bity kablem w dzieciństwie przez pijącego rodzica, a matka dorastała pod presją chorobliwych wymagań. Dopiero spojrzenie na rodziców jak na zranione dzieci pozwoliło mu wybaczyć, zdjąć z nich odpowiedzialność za własne wybory i poprosić o przebaczenie za ból, który sam im zadał.

Odpowiadając na pytania mieszkańców Łęcznej, Michał Koterski odniósł się do kwestii wiary, roli ruchów trzeźwościowych oraz ojcostwa. Mówiąc o modlitwie, w tym o Nowennie Pompejańskiej, podkreślił, że nie wolno traktować jej jak magicznego zaklęcia, lecz jako budowanie żywej relacji. Podał przy tym niezwykle obrazową metaforę: wyobraził sobie Jezusa czekającego na człowieka z taką samą bezwarunkową miłością i tęsknotą, z jaką wita go jego 9-letni syn Fryderyk, podczas gdy dorosły wiecznie nie ma czasu, spiesząc się do codziennych spraw. Mówiąc o synu, aktor z dumą, ale i pokorą zaznaczył, że chłopiec urodził się jako pierwszy od pokoleń w całkowicie trzeźwym domu i nigdy nie zobaczył pijanego ojca, choć jako rodzic nie ma gwarancji na przyszłość i jedyne, co może zrobić, to uczyć go przeżywania trudnych emocji, takich jak lęk czy wstyd, zamiast je w nim tłamsić.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Wojewódzki Przegląd Orkiestr OSP w Nałęczowie. Ryki wygrały 40. edycję. Najlepszy marsz z Lubartowa

Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych OSP w Nałęczowie zgromadził 10 orkiestr i 302 muzyków z całego województwa. W programie wydarzenia znalazły się występy konkursowe, wspólne wykonania utworów oraz wręczenie dyplomów i odznaczeń. Na podium triumfowała orkiestra z Ryk, a także z Rejowca i Lubartowa.

Jubileuszowy przegląd orkiestr OSP w Parku Zdrojowym

W niedzielę 13 września w Nałęczowie w Parku Zdrojowym odbył się jubileuszowy 40. Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Była to okazja do zaprezentowania dorobku artystycznego amatorskich orkiestr OSP. Dla części uczestników był to także pierwszy udział w takim przeglądzie i pierwsze publiczne wystąpienie. Na koniec 2025 roku w województwie lubelskim zarejestrowanych było 37 orkiestr, zrzeszających 716 muzyków. Działały też 24 zespoły artystyczne, skupiające 284 członków.

Występ 10 orkiestr i 302 muzyków

W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr, które łącznie tworzyło 302 muzyków, w tym 142 osoby młode. Do Nałęczowa przyjechały zespoły z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Lubartowa, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Rejowca, Ryk, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Orkiestry prezentowały się podczas gry w marszu i wykonywały koncert złożony z trzech utworów, w tym jednego polskiego kompozytora. Wszystkie zespoły wspólnie wykonały dwa utwory pod batutą Darii Kudełki: „Hymn Strażacki – Rycerze Floriana" oraz „Orkiestry Dęte" w opracowaniu Juliana Kwiatkowskiego. Z kolei utwór „Happy Marching Band" w opracowaniu Siegfrieda Rundla orkiestry wykonały pod batutą Andrzeja Zaręby.

W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr z województwa lubelskiego, które łącznie tworzyło 302 muzyków

Ryki na szczycie podium

Po ocenie gry w marszu i wysłuchaniu koncertów konkursowych komisja ogłosiła werdykt. Pierwsze miejsce zajęła Orkiestra z Ryk, drugie miejsce przypadło Orkiestrze z Rejowca, a trzecie Orkiestrze z Lubartowa. Za najlepsze wykonanie gry w marszu uznano występ orkiestry z Lubartowa. Wyróżnienia za prezencję i kunszt muzyczny otrzymały orkiestry z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Wybrano też najmłodszych muzyków przeglądu. Zostali nimi Zuzanna Smalec z Orkiestry Dętej OSP w Niedrzwicy Kościelnej, grająca na klarnecie oraz Bartłomiej Smalec z tej samej orkiestry, grający na trąbce i perkusji. Wszystkie orkiestry uczestniczące w wydarzeniu otrzymały puchary, dyplomy, nagrody i kosze słodkości ufundowane przez Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Lublinie.

Przegląd orkiestr w Nałęczowie był także okazją do wręczenia dyplomów i odznaczeń. Dyplomy Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego otrzymały orkiestry biorące udział w przeglądzie, a także pracownicy oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP województwa lubelskiego: Agnieszka Prokopowicz, Dariusz Gawlik, Łukasz Smyk i Tomasz Piecak. W imieniu wojewody wręczyła je Agnieszka Kusa-Malec, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemskich Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Brązową odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego odznaczeni zostali: Paweł Chodór, Mariusz Cichosz, Kamil Czerwiński, Grzegorz Dublowski, Michał Giza, Marek Kierepka, Piotr Kociubowski, Łukasz Król, Rafał Maruszak, Jarosław Mielko, Wiesław Pardyka i Andrzej Zaręba. Wręczenia odznaczeń dokonali Marian Starownik oraz Tomasz Piecak.

Marta Pietroń

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 25 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (412) **8.55** Ranczo (14) **10.05** Komisarz Alex (15) **11.00** Ojciec Mateusz (271): Chwila nieuwagi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (5): Oddane matki i larwy łowczynie – serial dok. Hiszpania **14.00** Splątane losy (53)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1037)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4741)
18.40 Akacjowa 38 (964)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 1. kolejka grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina
23.10 Prawdziwa zbrodnia
★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Denis Leary, Isaiah Washington Steve był gwiazdą dziennikarstwa, ale musiał zadowolić się pracą na prowincji. Kiedy w wypadku ginie dziennikarka, przejmuje jej materiał o skazanym na śmierć zabójcy. Odkrywa, że jest on niewinny.
1.25 Dom pod Dwoma Orłami.
★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczajowy Polska 2023
2.55 Kanał tajemnic – film krym.
★★★ Francja/Belgia 2020

TVP 2

5.25 M jak miłość (1846) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (448) **6.50** Barwy szczęścia (3405) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (86) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (206) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (485)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (207)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3405-odc. powtórkowy**, 3406)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane (105) – prog. Marka Sierockiego
23.50 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
0.10 The Stranger (5-opis**, 6)** – serial krym. W. Bryt. 2020 Zamordowana zostaje Heidi, bliska przyjaciółka policjantki Johanny, prowadzącej śledztwo w sprawie zaginięcia żony Adama. Na miejscu zbrodni policja znajduje smycz od klucza, która należy do Corinne.
2.10 Ślub na medal – komedia
★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (579) – magazyn kulinarny, prowadzenie Ewa Wachowicz **12.20** Gliniarze Śląsk (18): Skrzywdzona – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (978, 979): Upadek Prezesa / Żądza przetrwania – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1233)
16.55 Gliniarze Śląsk (19) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4253) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (26)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
22.05 Lucy – film sf Francja/
★★★ Niemcy/Tajwan/Kanada/ W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
0.00 Szybcy i wściekli 10
★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023 Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez Dominic i jego rodzina stają do walki z największym wrogiem. Syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.
3.05 Nasz nowy dom (324)

TVN

5.40 Uwaga! (8094) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1486) – serial fab.-dok. **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Targ – „Na winklu" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Mielec, Restauracja „Vis a Vis" / Restauracja „Geneza Smaku", Karpacz **13.40** Ukryta prawda (1634-1635, 1768) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (149) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (350)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011 Reż. Olivier Megaton, wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
22.20 San Andreas – film
★★★ katastroficzny USA 2015 Reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson, Carla Gugino, Alexandra Daddario Gdy rozpoczyna się największe trzęsienie ziemi w historii Kalifornii, pilot helikoptera wyrusza z byłą żoną na poszukiwania córki. Przekonują się, że najgorsze przed nimi.
0.45 Kuba Wojewódzki
2.00 Uwaga! – magazyn
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18): W terenie – serial kryminalny USA/Kanada 2010
3.25 Młode gliny (20) – serial krym. Polska 2026
4.25 Nauka jazdy (11)
4.55 Zamieszkać na plaży (14)

TVN 7

6.50 Szkoła (480, 481) **8.45** Ukryta prawda (1393, 1555, 1556) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (706-708) **13.55** Detektywi (134) **15.00** Szpital św. Anny (139) **16.00** Szpital (883) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (562) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (14) **19.00** Ukryta prawda (1694) **20.00** ★★★★ La La Land – film muz. USA 2016, reż. Damien Chazelle, wyk. Ryan Gosling, Emma Stone **22.40** ★★ Druga połowa – komedia obyczaj. Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **0.40** Hotel Paradise (18) **1.35** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **11.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. w Gdyni **12.15** Mark Rothko: obraz patrzy na ciebie **13.25** Największe przeboje (3) **14.15** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **14.35** ★★★ Wyliczanka – dramat Polska 1994 **15.25** Wspomnienia z Francji **17.05** Przygody pana Michała (13) **17.50** Tygodnik kulturalny **18.40** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **20.10** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Fr./Hiszp./USA/Belg. 2006

TVP Sport

11.20 Jubileusz Longina Bielaka **11.35** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **11.50** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **12.45** Quiz TVP Sport **13.40** Studio **13.55 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: ŁKS Commercecon Łódź – Zeren Spor Kulübü **16.15** Studio **16.25 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: KS DevelopRes Rzeszów – Mladost Zagrzeb **19.00** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **23.45** Boks: 9. dzień – podsumowanie

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (142) **8.55** Policjantki i policjanci (639-641) **11.55** Na ratunek 112 (1109, 1110) **12.55** Trudne sprawy (763-765) **15.55** Policjantki i policjanci (1454) **17.00** Trudne sprawy (1371) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (447) **19.00** Wypasiona Kuchnia (25) **19.05** Policjantki i policjanci (1455) **20.05** A na obiad... (3) **20.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **22.30** ★★★ Obłędny rycerz – film przyg. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger, Rufus Sewell **1.15** Opowiem ci o zbrodni (7, 1-3)

TV Trwam

12.20 Głos serca (105) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Jezu, Ty się tym zajmij **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (99) **11.00** Kotka (38) **12.00** Nie igraj z aniołem (169) **13.00** Wspaniałe stulecie (11) **14.00** Rodzinny interes (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (758, 759) **17.00** Rodzinny interes (5) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1028, 1029) **20.00** ★★ 90 minut do śmierci – film sens. USA 2021 **21.55** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012 **23.30** ★★ Snajper: Samotna misja – film sensac. USA 2022 **1.25** Menu na miarę (6, 7) **2.45** Taki jest świat (37)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d53aaa692a

SOBOTA 26 Września

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (671) **8.50** Ranczo (15): Gmina to ja **9.50** Felicita (7-9) **11.25** Ojciec Mateusz (272): Zawód zaufania publicznego **12.20** Dobre strony (2): Sarsa i Pablopavo **12.35** ★★★★ Vera Cruz – western USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju

15.00 Rolnik szuka żony (3)
16.00 Zaraz wracam (146, 147) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (324) – serial krym. Polska 2026
21.25 Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
22.40 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
Osiemdziesięcioletni aktor Lucjan trafia do wiejskiego domu opieki. Sielankowe miejsce skrywa jednak mroczną tajemnicę. Gdy pensjonariusze umierają, a Lucjana dręczą wizje, musi odkryć prawdę.
0.40 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
2.20 Jaka to melodia?

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3402, 3403) **6.30** M jak miłość (1941) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (4) **12.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) – magazyn kulinarny **12.35** Informacje kulturalne **13.00** Panna młoda (207) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach – show
16.20 Na dobre i na złe (998) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (208) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (319-powt.)
20.00 Rodzinka.pl (320)
U Boskich szykuje się tajemnicza impreza, które ściąga pod wspólny dach bliską i dalszą rodzinę. Choć najbardziej zainteresowana osoba wzbrania się przed jakimikolwiek świętowaniem, Natalii w niczym to nie przeszkadza.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.25 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
23.45 Postaw na milion – teleturniej
0.45 Dzień dobry, kocham Cię!
★★ – kom. rom. Polska 2014
2.25 Prawo Bronxu – dramat
★★★★ obyczaj. USA 1993
4.40 Barwy szczęścia (3404)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA 2010 **12.25** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.50** ★★★ Zaginiony świat: Park Jurajski – film sensacyjny USA 1997, reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Richard Attenborough

17.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (27) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – program rozrywkowy
22.00 Jeden gniewny człowiek
★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
0.40 Ghost Rider – film sensac.
★★★ USA/Australia 2007
Reż. Mark Steven Johnson, wyk. Nicolas Cage, Eva Mendes, Sam Elliott
By chronić bliskich, Johnny zawiera pakt z diabłem. Ten po latach upomina się o spłatę długu. Za dnia Johnny jest kierowcą motocykla, a w nocy staje się Ghost Riderem, łowcą zbuntowanych demonów.
3.00 Telefon – thriller USA 2002
★★★★ Reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Kiefer Sutherland, Forest Whitaker
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8095) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1487) **6.50** Kobieta na krańcu świata (4) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (6) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4280-4283) **13.35** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.10** MasterChef (3) – show Polska 2026

15.45 Chłopiec z burzy – film
★★★★ przygodowy Australia 2019
Reż. Shawn Seet, wyk. Finn Little, Jai Courtney, Geoffrey Rush
Emerytowany biznesmen wspomina dzieciństwo. Mieszkał wtedy z ojcem na australijskim wybrzeżu. Otoczył opieką trójkę osieroconych pelikanów. Szczególna więź połączyła chłopca z jednym z ptaków.
17.55 Taskmaster (4) – program rozrywkowy
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (4)
21.35 Elvis – film biograficzny
★★★★ USA/Australia 2022
Reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks, Olivia DeJonge
0.50 Nostalgia anioła
★★★ – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zelandia 2009
Reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon
3.35 Uwaga! – magazyn
3.55 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 2026
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

7.00 Liga Potworów – film anim. USA 2021 **9.05** The Floor (9) **10.20** Ukryta prawda (1547) **11.20** Mówię Wam (6) **12.35** Ukryta prawda (1548, 1549) **14.40** Szpital św. Anny (65, 66) **16.45** Detektywi (130) **17.50** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski **20.00** ★★★ Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **22.25** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★ 72 godziny – film sens. USA/Fr. 2014

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (215) **7.00** Galileo (1156, 1157) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (346) **9.30** A na obiad... (3) **9.35** Galileo (1158, 1210, 1211) **12.45** Mini Galileo (47) **13.00** ★★★ Hot Shots II – kom. USA 1993, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1441-1444) **19.00** Wypasiona Kuchnia (26) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na deser... (13) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052-1055): Madame / Diamenty i rdza / Próbka diagnostyczna **0.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182)

TVP Kultura

11.30 Kosmos 1999 (33) **12.35** Hollywoodzki remake (4) **13.40** ★★★★ Sztuczki – kom. Polska 2007 **15.30** Nad Niemnem (1) **16.35** Tamte lata, tamte dni (90) **17.15** ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **19.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **19.30** Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.45** ★★★★ Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **1.05** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Francja/Hiszp./USA/Belgia 2006

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Pierwszy zmysł **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie

TVP Sport

10.45 Finał PP Strongman – Tyberian Team **11.40** Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race w Bytowie **12.05** Zagrajmy to po swojemu **12.55** (L) Futsal: Legia Warszawa – Wiara Lecha Poznań **15.10** Studio **15.25** (L) Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m. **17.45** Studio **17.55** (L) Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **20.15** Studio **20.35** (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Anglia – Hiszpania **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Mecz o 3. miejsce

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **6.00** Kobra – oddział specjalny (14-16) **9.00** Taki jest świat (38) **9.25** Boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (751, 753, 755, 757, 759, 1025-1029) **20.00** ★★ Alarum – film sens. USA 2025, reż. Michael Polish, wyk. Sylvester Stallone **22.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **0.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **2.05** Dyżur (30, 31) **3.10** Taki jest świat (38) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 27 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1100) **8.30** Pociąg do Polski (4) **9.05** U Pana Boga w ogródku (4) **9.55** Ojciec Mateusz (273) **10.55** Komisarz Alex (324) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (1) **13.05** Ssaki (1): Ciemność – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3) **14.35** Lalka (4)

16.00 Zaraz wracam (148, 149)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Robert Gawliński
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (17) – serial krym. Polska 2026
Pętla wokół uciekinierek się zaciska. Kosek nie ustaje w poszukiwaniach Heleny i zawiera układ z przedstawicielami łódzkiego półświatka, licząc na pomoc w odnalezieniu kobiety oraz jej syna.
21.25 Rolnik szuka żony (4) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dok.
22.45 Miłość i turbulencje
★★★ – komedia romantyczna Francja 2013
Reż. Alexandre Castagnetti, wyk. Ludivine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret
0.30 Vera Cruz
★★★★ – western USA 1954
2.05 Jaka to melodia?
2.55 Hydrozagadka
★★★★★ – komedia Polska 1971

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3405, 3406) **6.25** M jak miłość (1942) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (71) – program edukac. **11.35** The Voice of Poland (5, 6): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.10 Tak to leciało! – teleturniej
18.10 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Rozgrywka – film sensac.
★★★ Niemcy/USA/Kanada 2001
Reż. Frank Oz, wyk. Robert De Niro, Edward Norton, Marlon Brando
Nick chce zerwać z kryminalną przeszłością. Ale Max, protektor i partner finansowy, ma inne plany. Poznaje go z młodym, zdolnym złodziejem i namawia na napad na skład celny.
22.55 Ludzie, których nie cierpimy na weselach – komedia USA 2022
Reż. Claire Scanlon, wyk. Allison Janney, Ben Platt, Cynthia Addai-Robinson
0.45 Będziemy mieszkać razem (4) – serial sensac. Polska 2023
1.45 Carte blanche – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2015
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (943)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ★ Kevin sam w domu – po raz czwarty – komedia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle **13.05** Kraina lodu – film anim. USA/Norwegia 2013, reż. Jennifer Lee, Chris Buck, dub. Anna Cieślak, Lidia Sadowa, Czesław Mozil

15.35 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (28) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą (40) – cykl reportaży Polska 2026
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Erin Brockovich
★★★★ – film biograf. USA 2000
Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart
Erin ulega wypadkowi. Przegrywa sprawę o odszkodowanie, ale wymusza na adwokacie, by ją zatrudnił w swej kancelarii. Trafia na trop afery w miasteczku.
1.30 Zła kobieta
★★★ – komedia USA 2011
Reż. Jake Kasdan, wyk. Cameron Diaz, Lucy Punch, Justin Timberlake
3.20 Świat według Kiepskich (411, 412): Gorzkie gody / Badurka – serial komediowy Polska 2013
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7743) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1488) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań – „Pomylone Gary" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (5) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.35** Co za tydzień (1262) **13.05** Azja Express (4) – reality show **14.45** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak

15.50 Wojna z dziadkiem – kom.
★★★ USA/W. Bryt./Kan. 2020
Reż. Tim Hill, wyk. Robert De Niro, Uma Thurman, Rob Riggle
Zrzędliwy staruszek zajmuje pokój wnuczka. Chłopak chce odzyskać teren, więc uprzykrza życie dziadkowi. Starszy pan nie zamierza jednak ustąpić. Prosi o pomoc znajomych emerytów.
17.55 Nowa Szelągowska (1)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
★★★ Reż. Michał Chaciński, Radosław Drabik, wyk. Magdalena Popławska, Wojciech Mecwaldowski, Tomasz Schuchardt
23.30 Na twoim miejscu
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
1.40 Uwaga! – magazyn
2.00 Superwizjer
2.35 Hot Spot – making of
2.45 Klara (7, 8)

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (47, 48) **7.25** ★★★ Blueback – dramat Australia 2022 **9.35** The Floor (11, 12) **10.55** Top Model (4) **12.30** Ukryta prawda (1550, 1551) **14.30** Szpital św. Anny (67, 68) **16.30** Detektywi (131) **17.35** ★★★ San Andreas – film katastr. USA 2015, reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson **20.00** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **22.35** ★★★★ Godziny szczytu – film sens. USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.35** ★★ Margaux – horror USA 2022 **2.45** Wrota piekieł (7)

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (9,10) **8.45** A na deser... (13) **8.55** Galileo (1212, 1213) **10.55** ★★★ I że ci nie odpuszczę – kom. romant. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez **13.25** ★★★ Obłędny rycerz – film przygod. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger **16.00** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011, reż. Benny Boom, wyk. Gabriel Macht **17.55** Uroczysko (211-214) **20.00** Wypasiona Kuchnia (27) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169-172) **0.15** STOP Drogówka (379) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (30) **9.55** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **11.00** Kosmos 1999 (34) **12.10** Teatr TV: Król Maciuś Pierwszy – spektakl Polska 2026 **13.40** Koncert **14.25** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **16.05** Nad Niemnem (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Gala wręczenia Dorocznych Nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego **20.00** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (24) **23.05** Tycjan: imperium barw **0.45** Uderzenie

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** GRH Żandarmeria **11.00** Głos serca (106) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TVP Sport

8.45 (L) Maraton Warszawski **11.45** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **12.10** Polska Liga Żeglarska: 1 Liga R4 w Szczecinie **12.40** (L) Piłka nożna: Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **14.55** Piłka nożna: LN UEFA: Anglia – Hiszpania **17.00** Zagrajmy to po swojemu **17.50** (L) Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **20.30** Maraton Warszawski **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **0.00** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Holandia – Szwecja

TV Puls

6.40 Kobra – oddział specjalny (1) **7.45** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.55** Rodzinny interes (1, 2) **11.55** ★★★ Moje skarby – komedia krym. Fr. 2017 **13.50** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **15.45** ★★ Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **18.00** ★★★★ Był sobie pies – film przyg. USA/Indie 2017 **20.00** ★★ Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024 **22.05** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **23.55** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niem./Szwajc. 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d53aaa692a

PONIEDZIAŁEK 28 Września

TVP 1

5.55 Akacjowa 38 (948) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (146) **9.00** Ranczo (16): Lokalna rewolucja **10.05** Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie **11.00** Ojciec Mateusz (274): Koński raj **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (1): Ciemność – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (54)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1038)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4742)
18.40 Akacjowa 38 (965)
Lolita wraca na Akacjową. Antonito liczy na chwilę sam na sam z dziewczyną, ale jej przyjaciółki nie mogą się doczekać, by opowiedzieć o wydarzeniach, które miały miejsce podczas jej nieobecności.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka gr. B4: Szwecja – Polska
23.15 Film dokumentalny
0.25 Balans bieli (142)
1.10 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
3.05 Film dokumentalny
4.10 Notacje – serial dokument.
4.35 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1847) **6.20** Rodzina (nie od) święta (53) **6.50** Barwy szczęścia (3406) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (208) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (486)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (209)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3406-odc. powtórkowy**, 3407)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1943)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (927):
Furia zdradzonej kobiety
– serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (4)
Helga zakochuje się w Hannesie, nie widząc groźnych cech jego charakteru. Eva odnajduje obraz, który wydaje jej się cenny. Friedericke walczy z uprzedzeniami ze strony kolegów z policji.
23.20 Matlock (17, 18)
– serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (4) – serial obyczajowy Włochy 2022
2.15 Rozgrywka
★★★ – film sensacyjny Niemcy/USA/Kanada 2001
4.35 Na dobre i na złe (944)

Polsat

5.55 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (760): Kłopoty w nowej pracy – mobbing **9.00** Dlaczego ja? (1319) **10.05** Wypasiona Kuchnia (16) – serial kom. Polska **10.20** Dlaczego ja? (1318, 1320) **12.20** Gliniarze Śląsk (19): Drapieżne żądze – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (980, 981): Konfiskata / Spokojna wieś – serial kryminalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1234)
16.55 Gliniarze Śląsk (20)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4254)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (29)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 2012 – film katastroficzny
★★★ USA 2009
Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor
23.55 Koszmarna noc – film
★★ sensacyjny USA 2019
Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis, Tito Ortiz
Madison zostaje postrzelona przez dwóch skorumpowanych gliniarzy. Poważnie ranna, trafia do szpitala. Noc zamienia się w koszmar, gdy policjanci pojawiają się, żeby dokończyć robotę.
2.05 Krwawa profesja
★★★ – thriller USA 2002
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (13) **5.40** Uwaga! (7744) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1489) **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Tomyśl – Oaza Smaku **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (17) **11.30** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak / Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pełen Rondel **13.40** Ukryta prawda (1636-1637, 1769)

16.50 Szpital św. Anny (150)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (351)
18.55 Lalka – relacja z premiery
19.00 Fakty
19.30 Lalka – relacja z premiery
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4284)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (5)
22.40 Godziny szczytu II – film
★★★ sens. USA/Hongkong 2001
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, John Lone
Inspektor Lee ma zbadać zamach bombowy na ambasadę USA w Hongkongu. Tropem w śledztwie okazują się powiązania pomiędzy amerykańską i azjatycką siatką fałszerzy pieniędzy.
0.35 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
★★★
2.40 Co za tydzień – magazyn
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19): Koniec świata – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (485, 486) **8.45** Ukryta prawda (1394, 1557, 1558) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (709-711) **13.55** Detektywi (135) **15.00** Szpital św. Anny (140) **16.00** Szpital (884) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (563) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (15) **19.00** Ukryta prawda (1695) **20.00** Hotel Paradise (19) **21.00** ★★★ 72 godziny – film sensac. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner, Amber Heard **23.30** ★★★★ Elvis – film biograficz. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks **2.45** Mówię Wam (6)

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (642-644) **11.55** Na ratunek 112 (994, 995) **12.55** Trudne sprawy (766-768) **15.55** Policjantki i policjanci (1455) **17.00** Trudne sprawy (1372) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (448) **19.00** Policjantki i policjanci (1456) **20.00** Wypasiona Kuchnia (28) **20.05** Uroczysko (277) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (173) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Ludzie w autobusie **23.10** ★★★ Killerman – film sens. USA 2019 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (21)

TVP Kultura

9.40 ★★★★ Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film obycz. Polska 1967 **10.20** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **12.00** Hollywoodzki remake (4) **13.05** Co mówią lekarze **13.45** Kosmos 1999 (33) **14.45** ★★★ Dzieci i ryby – kom. Polska 1996 **16.40** Rodzina Połanieckich (1) **18.15** Dobry tytuł (54) **18.55** Rawhide (71) **20.00** ★★★ Książę przypływów – melodramat USA 1991 **22.20** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **0.45** Tycjan: imperium barw – film dok. Wł./Hiszp.

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.55** W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **10.35** Piłka nożna: Mecz na Wembley w Londynie: Anglia – Hiszpania; 1. kol. grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina **14.50** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA: Baraż – finał: Szwecja – Polska **17.00** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **19.00** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka grupy B4: Szwecja – Polska **23.50** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (100) **11.00** Kotka (39) **12.00** Nie igraj z aniołem (170) **13.00** Wspaniałe stulecie (12) **14.00** Rodzinny interes (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (760, 761) **17.00** Rodzinny interes (6) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1029, 1030) **20.00** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **22.35** ★★ 90 minut do śmierci – film sensac. USA 2021 **0.15** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **2.05** Dzielnica strachu (81)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 29 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (147) **9.00** Ranczo (17): Honor parafii **10.00** Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek **11.00** Ojciec Mateusz (275): Tajemnica spowiedzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (1): Historia narodzin – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (55)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1039)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4743)
18.40 Akacjowa 38 (966)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (10)
Zośka uznaje noc spędzoną z Wiktorem za ważny krok w zamknięciu trudnego etapu życia, ale nie rezygnuje z prób wyjaśnienia tajemnicy domu i zagadkowych przelewów kierowanych do Giulii.
21.05 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny
22.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998
Reż. Gregory Hoblit, wyk. Denzel Washington, John Goodman, Donald Sutherland
0.25 Miłość i turbulencje
★★★ – kom. rom. Francja 2013
2.10 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
3.50 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1848) **6.20** Nasza wiara, nasza historia **6.50** Barwy szczęścia (3407) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (40) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (209) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (487)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (210)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3407-odc. powtórkowy**, 3408)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1944)
Werner po rozstaniu z Sylwią przeżywa kryzys. Ola ma pełne ręce roboty, dbając o to, by pan Adaś nie trafił na kolejną femme fatale lub oszustkę. Budzyńscy także próbują wspierać przyjaciela.
21.50 Na sygnale (928, 929)
22.55 Matlock (19)
– serial krym. USA 2025
23.50 Człowiek z magicznym
★★★ **pudełkiem** – film sf Włochy/Polska 2017
Reż. Bodo Kox, wyk. Piotr Polak, Olga Bołądź, Sebastian Stankiewicz
1.50 Kim Jo Dzong. Czerwona księżniczka – film dokument. Francja 2023
2.55 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (761) **9.05** Dlaczego ja? (1321): Fatalna namiętność **10.05** Wypasiona Kuchnia (17) **10.20** Dlaczego ja? (1322, 1323) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.25** Gliniarze Śląsk (20): Plan doskonały **13.25** Gliniarze (982, 983): Najdroższa żona / Skreślony – serial fab.-dok.

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1235)
16.55 Gliniarze Śląsk (21)
18.00 Pierwsza miłość (4255)
Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada na zgłoszenie. Jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne. Wtedy dostaje upragniony telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (30)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Niezniszczalni 4
★★ – film sensacyjny USA 2023
Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent
22.50 Wielki mur – film fantasy
★★★ USA/Chiny 2016
Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe
1.00 Pierwszy śnieg
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017
3.35 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8096) **5.55** Ukryta prawda (1490) **6.50** Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (18) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Centrum Gastronomiczne Margaret” / Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski **13.40** Ukryta prawda (1638-1639, 1770) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (151)
Krzysztof przychodzi do szpitala. Będzie asystował dr. Bilewiczowi w zabiegu. Dr Orłowicz przygotowuje młodego chłopaka do wycięcia guza z kości i wszczepienia w kolano protezy. Ojciec Zyty na wizycie kontrolnej dowiaduje się, że ma początki Alzheimera.
17.55 Detektywi (352)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4285)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Diabelska jazda
★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Holandia 2023
Reż. Yuval Adler, wyk. Nicolas Cage, Joel Kinnaman, Alexis Zollicoffer
0.30 Superwizjer
1.10 Uwaga! – magazyn
1.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20): Śmiertelny żart – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.35 Młode gliny (22, 23)
– serial krym. Polska 2026
4.35 Nauka jazdy (15)

TVN 7

6.50 Szkoła (488, 489) **8.45** Ukryta prawda (1395, 1559, 1560) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (712-714) **13.55** Detektywi (136) **15.00** Szpital św. Anny (141) **16.00** Szpital (885) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (564) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (16) **19.00** Ukryta prawda (1696) **20.00** Hotel Paradise (20) **21.00** ★★★ Ścigane – film sensac. W. Bryt./USA 2019, reż. Vicky Jewson, wyk. Noomi Rapace **23.10** ★★ Margaux – horror USA 2022, reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis **1.20** Hotel Paradise (19) **2.20** Wrota piekieł (8) **3.20** Fachowcy (10)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (68) **8.55** Policjantki i policjanci (645-647) **11.55** Na ratunek 112 (996, 997) **12.55** Trudne sprawy (769-771) **15.55** Policjantki i policjanci (1456) **17.00** Trudne sprawy (1373) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (449) **19.00** Policjantki i policjanci (1457) **20.00** Wypasiona Kuchnia (29) **20.05** Uroczysko (278) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1057) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (174) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Marta Guzowska. Dwa kasztany w kieszeni **23.10** ★★ Impas – film sens. USA 2021

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (1) **10.35** ★★★ Dzieci i ryby – komedia Polska 1996 **12.25** Kino Muranów – film dok. **14.00** Kosmos 1999 (34) **15.05** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kom. Polska 1936 **16.40** Rodzina Połanieckich (2) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (51) **18.55** Rawhide (72) **20.00** Wstęp do spektaklu **20.20** Teatr TV: Embodying Pasolini – Polska 2025, wyk. Guy Chassaing **22.15** ★★★★ Nadzieja – melodr. Norw./Szwec./Dania 2019 **0.30** ★★★ Książę przypływów – melodr. USA 1991

TV Trwam

13.05 Canillitas **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **14.55** Kapłani zesłanych **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udz. dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

7.50 Polska Liga Żeglarska **8.15** Piłka nożna: LN UEFA: Szwecja – Polska **10.25** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m.; finał **14.20** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **16.30** Piłka kobiet **18.05** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Sewilli: Hiszpania – Chorwacja **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **2.05** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (101) **11.00** Kotka (40) **12.00** Nie igraj z aniołem (171) **13.00** Wspaniałe stulecie (13) **14.00** Rodzinny interes (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (762, 763) **17.00** Rodzinny interes (7) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1030, 1031) **20.00** ★★ Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/RPA 2011 **21.55** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **0.05** ★★ Żelazny orzeł 3: Asy przestworzy – film sens. USA/W. Bryt. 1992 **2.10** Dzielnica strachu (82)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl d53aaa692a

ŚRODA 30 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (53) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (148) **9.00** Ranczo (18): Europejski kandydat **10.05** Komisarz Alex (18): Niebezpieczny pościg **11.00** Ojciec Mateusz (276): Brat **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (2): Superbohaterowie – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (56)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1040)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4744)
18.40 Akacjowa 38 (967)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (11)
21.05 Frantic – thriller
★★★★★ USA/Francja 1988
Reż. Roman Polański, wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley
23.15 Lech Wałęsa. Nasza historia – film dokument. Polska 2026
0.10 Kurier – film sensacyjny
★★★ Polska 2019
Reż. Władysław Pasikowski, wyk. Philippe Tłokiński, Julie Engelbrecht, Jan Frycz
Latem 1944 roku Jan Nowak-Jeziorański zmierza z misją z Londynu do Warszawy. Ma przekazać informacje o wsparciu ze strony Wielkiej Brytanii dla powstania w Warszawie.
2.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998

TVP 2

5.30 M jak miłość (1849) **6.25** Pożyteczni.pl (384) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3408) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (50) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (210) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (928): Odświeżyć wiedzę – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (488)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (211) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3408-odc. powtórkowy**, 3409)** – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (999) – serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (930) – serial obycz. Polska 2026
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Może to ty – komedia USA 2023
Reż. Cameron Fay, wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair
Najlepsi przyjaciele Peter i Lexa postanawiają spróbować czegoś, czego wcześniej nie robili: umówić się na randkę.
0.55 Peaky Blinders (7)
2.05 Ta, którą kocham – film dokumentalny Polska 2023
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (946)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (762): Siostry **9.05** Dlaczego ja? (1324): Zwiędły kwiat **10.05** Wypasiona Kuchnia (18) **10.20** Dlaczego ja? (1325,1326): Ostatnia podróż / Skradziona szabla **12.25** Gliniarze Śląsk (21): Najwyższa cena **13.25** Gliniarze (984, 985): Duchy przeszłości / Spirala nienawiści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1236)
16.55 Gliniarze Śląsk (22)
W wypadku samochodowym ginie mężczyzna. Detektywi ustalają, że auto ofiary zostało celowo zepchnięte do rowu, a wszystkie dowody kierują śledczych na trop nielegalnych wyścigów.
18.00 Pierwsza miłość (4256) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (31) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy
22.00 Nie ma mocnych
★★★★ – komedia Polska 1974
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna, Jerzy Janeczek
0.05 Aniołki Charliego
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2000
2.15 Barry Seal: Król przemytu
★★★★ – film sens. USA 2017

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (4) **5.40** Uwaga! (8097) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1491) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (19) **11.30** Kuchenne rewolucje: Witnica, Hotel z Restauracją „Witnica” / Bar „Palce Lizać”, Działdowo **13.40** Ukryta prawda (1640-1641, 1771)

16.50 Szpital św. Anny (152) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (353)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4286) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011
Reż. Olivier Megaton, wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
Historia płatnej zabójczyni. Jej obsesją jest odnalezienie i zniszczenie ludzi, którzy zamordowali jej rodziców. Cataleya jest niezwykle skuteczna. Z każdym zleceniem zbliża się do celu.
1.20 Nowa Szelągowska (1) – reality show Polska 2026
2.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Zgubione i znalezione – serial kryminalny USA 2010
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Młode gliny (24) – serial krym. Polska 2026
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (491, 492) **8.45** Ukryta prawda (1396, 1561, 1562) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (715-717) **13.55** Detektywi (137) **15.00** Szpital św. Anny (142) **16.00** Szpital (886) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (565) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (17) **19.00** Ukryta prawda (1697) **20.00** Hotel Paradise (21) **21.00** ★★ Druga połowa – komedia Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **23.00** ★★★★ Ścigany – film sens. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford **1.45** Hotel Paradise (20) **2.40** Wrota piekieł (8) (9)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (69) **8.55** Policjantki i policjanci (648-650) **11.55** Na ratunek 112 (998, 999) **12.55** Trudne sprawy (772-774) **15.55** Policjantki i policjanci (1457) **17.00** Trudne sprawy (1374) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (450) **19.00** Policjantki i policjanci (1458) **20.00** Wypasiona Kuchnia (30) **20.05** Uroczysko (279) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1058) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (175) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Igor Brejdygant – Sasquatch **23.10** ★★★★ Zabójczy numer – dramat USA/W. Bryt./Kan./Niem. 2006

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (2) **10.30** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kome. Polska 1936 **12.10** Zucchero Fornaciari – film dokum. **14.05** Nad Niemnem (1) **15.10** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **16.45** Rodzina Połanieckich (3) **18.15** Kolekcja (20) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (73) **20.00** ★★★ Różyczka 2 – film historyczny Polska 2023 **22.05** Teraz taniec! – Mats Ek: Another Place **22.55** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona – film dok. **0.05** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (108) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Człowiek przebaczenia i pojednania – ks. Michał Rapacz **15.00** Błogosławiona, która zaufała **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Chorwacja **10.20** Piłka nożna (k): Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **12.20** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **13.20** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20 **14.00** Pełnosprawni **14.30** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Szwecja – Polska **16.40** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **17.15** Studio **17.55 (L)** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **20.45** Zapowiedź Ligi Narodó UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: J. Fisher – M. Pirotton

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (102) **11.00** Kotka (41) **12.00** Nie igraj z aniołem (172) **13.00** Wspaniałe stulecie (14) **14.00** Rodzinny interes (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (764, 765) **17.00** Rodzinny interes (8) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1031, 1032) **20.00** ★★ Tropem mordercy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.00** ★★★ Pitbull. Ostatni pies – film sens. Polska 2018 **0.20** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **2.55** Dzielnica strachu (83)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 1 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (198) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (149) **9.00** Ranczo (19): Rozwód z miłości **10.00** Komisarz Alex (19): Ślady krwi **11.00** Ojciec Mateusz (277): Blondynka z Dubaju **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (237) **12.55** Osobliwa planeta (3): Złoczyńcy – serial dokument. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (57)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1041)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4745) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (968) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (454): Rumba dla początkujacych – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Czas niedokonany (4)
Tajemnicza śmierć Stanisława Pyjasa w 1977 roku uruchamia lawinę esbeckich nacisków, zmuszając młodych krakowskich bohaterów do wyborów, które zaważą na ich późniejszych losach.
23.25 Gra z Cieniem (17) – serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Cantal
★★★ – thriller Francja 2023
2.10 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.10 Sprawa dla reportera
3.55 Film dokumentalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1850) **6.20** Operacja zdrowie (86) **6.55** Barwy szczęścia (3409) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (29): Białko w diecie **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (211) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (929): Gildia wiedźm – serial obycz.

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (489)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (212) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3409-odc. powtórkowy**, 3410)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokoleniej
22.40 RoboCop
★★★ – film sf USA 2014
Reż. José Padilha, wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton
Korporacja OmniCorp jest producentem w branży robotyki. Alex, wzorowy mąż,ojciec i policjant zostaje ranny. Firma tworzy hybrydę maszyny i policyjnego cyborga.
0.45 Rodzinka.pl (320): Urodzinki – serial komediowy Polska 2026
1.20 Peaky Blinders (8) – serial gangsterski W. Bryt. 2014
2.30 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1112) **9.05** Dlaczego ja? (1327) **10.05** Wypasiona Kuchnia (19) **10.20** Dlaczego ja? (1328, 1329): Dwaj zalotnicy / „Uczeń zagadka” dla nauczycielki, która nie poddaje się zbyt łatwo **12.20** Gliniarze Śląsk (22): Driver **13.25** Gliniarze (986, 987): Niewiniątko / Bezsenność – serial fab.-dok. Polska

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1237)
16.55 Gliniarze Śląsk (23) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4257) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (32) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (377) – reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (5)
Julia, żona prokuratora, nawiązuje romans z Pawłem, adwokatem i zięciem skorumpowanego biznesmena. Ich miłość oraz mroczne sekrety wiążą się z konsekwencjami dla obu rodzin.
22.55 Ukojenie
★★★ – thriller USA 2015
Reż. Afonso Poyart, wyk. Anthony Hopkins, Jeffrey Dean Morgan, Abbie Cornish
1.05 Chłopak z sąsiedztwa
★★ – thriller USA 2015
3.05 Nasz nowy dom
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (3) **5.40** Uwaga! (8098) **5.55** Ukryta prawda (1492) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Świńskie sprawki” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publ. **11.20** Doradca smaku (20) **11.30** Kuchenne rewolucje: Komorniki Wielkopolskie, Karczma „Pod Dębami” / „Okrąglak”, Sosnowiec **13.40** Ukryta prawda (1642-1643, 1772) – serial fabularno-dokument. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (153) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (354) – serial fabular.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4287) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Karpacz – Izba pod Śnieżką
22.40 Miss agent II: Uzbrojona i urocza – komedia sensacyjna USA 2005
Reż. John Pasquin, wyk. Sandra Bullock, Regina King, Enrique Murciano
Gracie przekonuje się, że sława nie pomaga w pracy. Jej zadania ograniczyły się do promowania w mediach FBI, a to dla ambitnej agentki zdecydowanie za mało.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Doktor Who – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.00 Młode gliny (25) – serial krym. Polska 2026
3.00 Uwaga! – magazyn
3.20 Kwatery Hitlera: Riese – serial dok. Polska 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (494, 495) **8.45** Ukryta prawda (1397, 1563, 1564) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (718-720) **13.55** Detektywi (138) **15.00** Szpital św. Anny (143) **16.00** Szpital (887) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (566) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (18) **19.00** Ukryta prawda (1698) **20.00** Hotel Paradise (22) **21.00** ★★★ Polowanie na druhny – kom. USA 2005, reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson **23.30** Taskmaster **0.35** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **2.55** Hotel Paradise (21) **4.00** Fachowcy (12)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (70) **8.55** Policjantki i policjanci (651-653) **11.55** Na ratunek 112 (1000, 1001) **12.55** Trudne sprawy (775-777) **15.55** Policjantki i policjanci (1458) **17.00** Trudne sprawy (1375) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (451) **19.00** Policjantki i policjanci (1459) **20.00** Wypasiona Kuchnia (31) **20.05** Uroczysko (280) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1059) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (176) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.20** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011

TVP Kultura

7.00 Informacje kulturalne **7.25** Rawhide (73) **9.00** Rodzina Połanieckich (3) **10.40** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **12.10** Reżyserzy (7) **13.10** Nad Niemnem (2) **14.15** ★★★ Złoto dezerterów – kom. Polska 1998 **16.30** Rodzina Połanieckich (4) **18.00** Kulturalni (38) **18.55** Rawhide (74) **20.05** ★★★★ Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965, reż. Roman Polański, wyk. Catherine Deneuve **22.00** Hala odlotów **22.55** ★★★ Różyczka 2 – film hist. Polska 2023, **0.50** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Parafia pw. Świętej Rodziny **13.20** Przegląd katolickiego tyg. „Niedziela” **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Sokolnik **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.30 Żużel: TAURON Indywidualne ME w Güstrowie **10.35** Piłka nożna: Hiszpania – Chorwacja; Szwecja – Polska **14.55** Podsumowanie LN UEFA: Mecze 1. i 2. kolejki **16.05** Zapowiedź LN UEFA **16.45** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **18.50** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **0.45** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem **3.00** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (103) **11.00** Kotka (42) **12.00** Nie igraj z aniołem (173) **13.00** Wspaniałe stulecie (15) **14.00** Rodzinny interes (8) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (766, 767) **17.00** Rodzinny interes (9) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1032, 1033) **20.00** ★ Pomścić córkę – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Córka wilka – thriller Kan./USA 2019 **23.55** ★★ Krwawa gra – film sens. USA 2015 **2.00** Dzielnica strachu (84)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Ugruntujesz swoją pozycję dzięki konsekwentnym działaniom. Nie oglądaj się na opinie osób, które nie znają całej sytuacji. W uczuciach nadejdzie czas szczerych deklaracji.

BLIŹNIĘTA
Wyczujesz odpowiedni moment na zmianę planów. Elastyczność przyniesie więcej korzyści niż trzymanie się dawnych założeń. Miłość zaskoczy Cię pozytywnie.

LEW
Sfinalizujesz sprawę, która wymagała wielu rozmów i cierpliwości. To dobry tydzień na podpisywanie umów oraz podejmowanie odpowiedzialnych decyzji.

WAGA
Rozszerzysz swoje możliwości dzięki nowej współpracy lub inspirującemu spotkaniu. Nie odrzucaj propozycji tylko dlatego, że wydaje się nietypowa.

STRZELEC
Zmobilizujesz się do działania i zaskoczysz wszystkich tempem realizacji planów. W relacjach rodzinnych pojawi się więcej wspólnych powodów do radości.

WODNIK
Uświadomisz sobie, że najlepsze rozwiązania rodzą się z odwagi do eksperymentowania. Kreatywność otworzy przed Tobą nowe możliwości zawodowe.

BYK
Wypatrzysz okazję, której inni nie dostrzegą. Finanse sprzyjają rozsądnym inwestycjom, a dom stanie się miejscem odpoczynku i dobrych wiadomości.

RAK
Zjednoczysz wokół siebie ludzi, którzy pomogą zrealizować ważny cel. W pracy liczy się współpraca, a nie rywalizacja. Wieczory sprzyjają wyciszeniu.

PANNA
Przewartościujesz swoje priorytety i odkryjesz, że mniej znaczy więcej. Uporządkowanie codzienności przyniesie spokój i lepszą organizację.

SKORPION
Wyeliminujesz przeszkodę, która od dawna spowalniała Twoje działania. To odpowiedni czas na odważne decyzje finansowe, ale wyłącznie po dokładnej analizie.

KOZIOROŻEC
Zbudujesz solidne podstawy pod przedsięwzięcie, które rozwinie się w kolejnych tygodniach. Nie zaniedbuj odpoczynku – organizm potrzebuje równowagi.

RYBY
Rozkwitniesz tam, gdzie wcześniej brakowało Ci pewności siebie. Wenus sprzyja uczuciom, a Jowisz pomaga dostrzec szanse ukryte w codziennych wydarzeniach.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
16 / 9	15 / 8	14 / 7	15 / 6	17 / 8	16 / 9	14 / 8
12 km/h	15 km/h	18 km/h	10 km/h	11 km/h	14 km/h	16 km/h
1018 hPa	1016 hPa	1014 hPa	1020 hPa	1022 hPa	1019 hPa	1015hPa

godz. 06:15 **WTOREK 22 WRZEŚNIA** godz. 18:28

godz. 6:26 **PONIEDZIAŁEK 28 WRZEŚNIA** godz. 18:14

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 05 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl d53aaa692a

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

SPRZEDAM gospodarstwo rolne pole łąka las,budynki cena do uzgodnieniaTel. 516074160

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

MOTORYZACJA

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

PEUGEOT

PEUGEOT 3009 1.6 HDI, 120 KM, przebieg 180000 km, diesel, automat, hak, grzane fotele, bez wkładu finansowego, stan idealny. Cena do uzg. Ryki Tel. 663238782

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJI-Tel. 694884756

CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę-,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samoklęski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe
- byki
- skup koni
- jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnegoTel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolice ParczewaTel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Urusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, silnik elktr. 5,5 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l, rury ocynk fi 65, rury czarne fi 40 i 50, rozrusznik 24 V, tłoki do wywrotki, cena do uzgodnieniaTel. 667500277

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI) Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportuTel. 512893527

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

REG

eprasa.pl d53aaa692a

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» SPRZEDAM

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM,BECZKOWOZ-,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkujaca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń Podlaski-Tel. 605634356

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM kury ozdobne papugi Faliste,Nimfa samica z maja, gołębie krajowe, kurki Zeberki cena do uzgodnienia miejscowość Buradów 21 Tel. 507730502

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» MEBLE

SPRZEDAM meble kuchenne koloru wanilia stan b. dobry. Międzyrzec Podlaski 500złTel. 608353487

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153

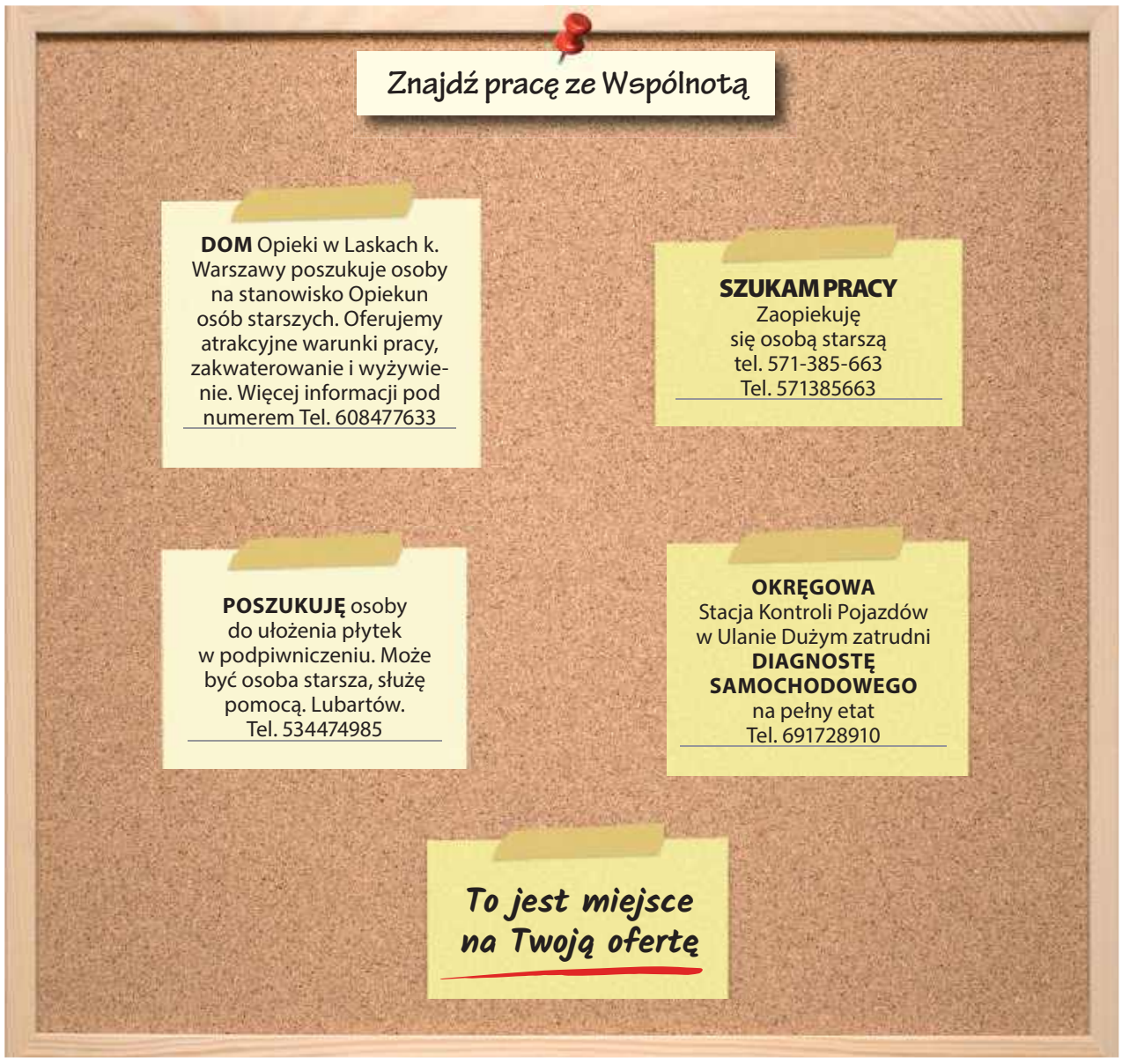

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl d53aaa692a

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

ŁUPARKA DO DRZEWA, ŚWIDROWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne noweTel. 513670313

ROZMAITOŚCI

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

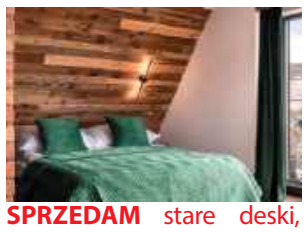

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/ km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/ km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM ręczną sieczkarnię, drewniana obudowa. Cena do uzgodnienia. Ostrów Lubelski Tel. 510 504 949

» MATRYMONIALNE

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl d53aaa692a

Wycięli guza i uratowali płuco bez użycia tradycyjnego skalpela.

Niezwykła tysięczna operacja w lubelskim szpitalu

Szpital jest dziś jednym z liderów w Polsce, a lubelscy lekarze nie tylko ratują życie, ale też szkolą chirurgów z całego świata.

fot. Screen - www.usk4.lublin.pl/ Łukasz Głaczkowski/USK Nr 4 w Lublinie

Zabieg przy użyciu systemu Versius

Pacjenci zyskują

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie przeprowadzono tysięczny zabieg przy użyciu systemu robotycznego.

- Z roku na rok liczba wykonanych procedur rośnie, powiększa się też grono wykwalifikowanych operatorów. Na rozwoju chirurgii robotycznej zyskują pacjenci, dla których alternatywa w postaci małoinwazyjnego leczenia operacyjnego nierzadko oznacza większą precyzję zabiegu, mniejszy uraz operacyjny i szybszą rekonwalescencję - informuje USK nr 4 w Lublinie. - Do tej pory zespoły czterech oddziałów wykonały w USK nr 4 w Lublinie łącznie 1022 procedur z wykorzystaniem dwóch systemów robotycznych. Przy użyciu robota Versius przeprowadzono 471 operacji, a da Vinci Xi – 551.

Tysięczny zabieg odbył się 27 sierpnia. Wówczas zespół Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej przeprowadził lobektomię. To operacja polegająca na usunięciu płata płuca, w którym znajduje się guz nowotworowy,

Operacje od kilku lat

Operacje robotyczne w tym szpitalu zaczęły się 26 września 2022 roku. Wykonano wtedy pierwszą procedurę radykalnej prostatektomii przy pomocy systemu Versius. Zrealizowali to dr hab. n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Natomiast robot da Vinci Xi pracował na sali operacyjnej w pełnym wymiarze po raz pierwszy 28 października 2024 roku. Dr hab. n. med. Paweł Rybojad w asyście dr n. med. i n. o zdr. Roberta Chudzika z zespołem ośrodka wykonali zabieg polegający na usunięciu części płuca u pacjentki onkologicznej.

Zakres przeprowadzanych zabiegów przy pomocy obu systemów systematycznie się powiększał w ciągu ostatnich czterech lat. Do tej pory w USK nr 4 w Lublinie wykonywane były procedury robotyczne z zakresu urologii, torakochirurgii, chirurgii ogólnej i ginekologii operacyjnej: Kliniczny Oddział Urologii i Onkologii Urologicznej - radykalna prostatektomia, operacja raka nerki (NSS), cystektomia, plastyka połączenia miedniczkowo-moczowodowego (pieloplastyka), Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej - lobektomia, Kliniczny Oddział Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego - operacja raka jelita grubego, pęcherzyka żółciowego, przepukliny pachwinowej, usunięcie nadnercza, Kliniczny Oddział Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej - operacja raka błony śluzowej macicy.

Jednocześnie szpital należy do najaktywniejszych ośrodków chirurgii robotowej. Raport „Chirurgia robotowa w Polsce 2026", który podsumowuje rozwój tej dziedziny medycyny w kraju, wskazuje, że znajduje się w gronie placówek wykonujących największą liczbę zabiegów z wykorzystaniem robotów chirurgicznych. Województwo lubelskie jest jednym z krajowych liderów pod względem dostępności nowoczesnego leczenia, a także robotycznych operacji onkologicznych.

- W 2025 roku w lubelskich szpitalach wykonano 189 takich zabiegów na 1000 nowych zachorowań na nowotwory, podczas gdy średnia krajowa wyniosła 125. Autorzy raportu wskazali, że USK Nr 4 w Lublinie należy do najaktywniejszych placówek wykonujących torakochirurgię robotową. Przeprowadzono w nim najwięcej zabiegów, zaraz po Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy. Szpital jest także jednym z ośrodków z największą liczbą wykonanych zabiegów robotowych w chirurgii kolorektalnej. Korzystając ze swojego doświadczenia, lekarze USK nr 4 w Lublinie szkolą zespoły chirurgiczne w Polsce i za granicą - dodaje szpital.

Joanna Niećko

Zaczęło się od silnego bólu głowy. Teraz pan Grzegorz z Lublina walczy o życie

60-letni Grzegorz Gryka zmaga się z najagresywniejszym nowotworem mózgu. Koszty nierefundowanych leków, opieki i dalszego leczenia przekraczają jednak możliwości finansowe rodziny.

fot. Screen - pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/gregorz-gryka/

Grzegorz Gryka ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona

60-letni Grzegorz Gryka z Lublina choruje na nowotwór - glejak IV stopnia. Jak informuje Gazeta Medycyna - „Glejak IV stopnia, znany także jako glejak wielopostaciowy (glioblastoma multiforme, GBM), to najagresywniejszy i najczęściej występujący nowotwór złośliwy mózgu u dorosłych".

Za pośrednictwem jednej ze stron internetowych trwa zbiórka na pomoc dla niego.

W maju wszystko się zmieniło

- 22 maja tego roku wszystko nagle się zmieniło. Tego dnia mojego męża, Grzegorza, zaczęła bardzo mocno boleć głowa. Ból był na tyle niepokojący, że pojechaliśmy na SOR. Na miejscu wykonano tomografię komputerową głowy. Lekarze zauważyli guz. Rezonans potwierdził wynik. 9 czerwca Grzegorz przeszedł operację usunięcia guza. Czekaliśmy na wyniki z nadzieją, że usłyszymy, że już po wszystkim, że mąż jest zdrowy. Niestety przyszła diagnoza: glejak IV stopnia. Trudno opisać emocje, które towarzyszą człowiekowi w takiej chwili. Strach, niedowierzanie, bezsilność, a jednocześnie ogromna potrzeba działania. Nie chcieliśmy się zatrzymać. Chcieliśmy zrobić wszystko, co jest możliwe - czytamy na stronie zbiórki.

Od momentu diagnozy zaczęło się leczenie. Żona i córka mężczyzny szukały różnych możliwości i znalazły za granicą możliwość immunoterapii w Niemczech. - Odbyliśmy również konsultację dotyczącą leczenia klinicznego w Bydgoszczy. Jeśli badania wykonane 6 miesięcy po zakończeniu radiochemioterapii będą prawidłowe, Grzegorz będzie mógł zostać zakwalifikowany do tego leczenia - dodano na stronie zbiórki.

60-latek ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona. Córka mieszka niedaleko i pomaga w opiece.

Przed chorobą pan Grzegorz uwielbiał podróżować ze żoną oraz przyjaciółmi. - Wsiadaliśmy do samochodu i ruszaliśmy w drogę po Europie. Lubił odkrywać nowe miejsca, cieszyć się wspólnym czasem i po prostu być w drodze. Kochał pływać, jeździć na rowerze i filmować. Jest też wielkim fanem reprezentacji Polski w siatkówce - czytamy na stronie.

Zbiórka na jego leczenie powstała, bo koszty związane z leczeniem są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Celem jest opłacenie leków nierefundowanych, wizyt u specjalistów, kosztów dalszego leczenia, opieki psychologicznej.

- Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o wsparcie. Każda pomoc ma dla nas znaczenie. Dzięki niej możemy kontynuować leczenie i z nadzieją patrzeć na kolejne miesiące - podkreślono jeszcze na stronie.

Póki co zebrano ok. 30,3 tys. zł, czyli 10 procent potrzebnej kwoty. Brakuje 269 690 zł (stan na 11 września). Środki można wpłacać za pośrednictwem strony pomagam.cancerfighters.pl - zbiórka pt. „GLEJAK IV STOPNIA! Pomóż mojemu mężowi w powrocie do zdrowia!".

Joanna Niećko

REG

Krzysztof Zanussi przyjedzie na stulecie kina w Lubartowie

Neon zostanie rozświetlony 27 września

W Lubartowie będzie można spotkać się ze słynnym polskim reżyserem Krzysztofem Zanussim. Przyjedzie także zawsze serdecznie witany ks. Arkadiusz Paśnik. Tak będą wyglądały obchody stulecia kina w Lubartowie.

Sto lat temu powstało pierwsze kino w Lubartowie. Trzy lata później powstał budynek, w którym obecnie mieści się kino Lewart. Lubartowski Ośrodek Kultury przygotowuje wiele atrakcji z tej okazji.

25 września zacznie się trzydniowy cykl spotkań z twórczością wybitnego polskiego reżysera Krzysztofa Zanussiego. O godz. 18 w kinie Lewart rozpocznie się spotkanie ze studentami i prezentacja ich filmów, potem można będzie obejrzeć film „Struktura kryształu" w reżyserii Krzysztofa Zanusssiego.

26 września o godz. 17 rozpocznie się spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem. Będzie wyświetlony film o jego podróży do Kazachstanu przygotowany przez ks. Macieja Domańskiego, który również weźmie udział w projekcji i rozmowie. Po spotkaniu z księżmi zostanie wyświetlony film Krzysztofa Zanussiego „Iluminacja".

27 września do Lubartowa przyjedzie sam reżyser. Spotkanie z Krzysztofem Zanussim rozpocznie się o godz. 18. Wraz z nim przybędzie Barbara Gruszka - Zych, autorka książki „Zanussi. Przez przedmioty".

Na zakończenie spotkania zostanie uroczyście rozświetlony neon kina Lewart, który już został zamontowany nad wejściem do LOK. Zabłyśnie też drugi neon z napisem Lubartowski Ośrodek Kultury.

Marcin Kusyk

eprasa.pl d53aaa692a

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVII

Płow. Kucharska pamiątka z Uzbekistanu

Stany są super. Oczywiście nie te tam daleko na zachodzie, tylko w Azji: Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan... Samarkanda, Buchara, Chiwa. A kuchnia? Zapraszam na uzbecki płow. Niby tylko trochę mięsa, trochę ryżu, trochę warzyw, a efekt nadzwyczajny.

Rzecz cała jest prosta, acz wymaga nieco przygotowań i ścisłego trzymania się procedury. Rozumienia, o co w tym wszystkim chodzi. Nasz przepis będzie nieco dostosowany do realiów kuchni europejskiej, bo jakoś odwykliśmy np. od posługiwania się łojem baranim, a i z koźliną u nas krucho.

Najpierw **mięso**. Może więc być baranina, wołowina albo łopatka wieprzowa. Raczej dość tłuste niż chude. **Marynujemy przez noc** z solą, pieprzem i kminem rzymskim.

Również na noc zalewamy wodą **cieciorkę**. Czy można pójść na skróty i użyć takiej gotowej ze słoika? Można...

Teraz **ryż**. Część ekspertów zwraca uwagę, żeby nie był to basmati, nieco dłuższy niż inne odmiany i trochę gorzej wchłaniający płyn. Wszelkie odmiany krótsze i bardziej pękate są mile widziane. Będziemy też potrzebować **dwóch litrów wywaru z warzyw**. Czy można z kostki? Lepiej nie, już lepiej samą wodę.

Potrzebować też będziemy **garnka z grubym dnem.**

Zaczynamy od zaromatyzowania tłuszczu, na którym będzie powstawać nasze danie. Nie ma co kryć: diety odchudzającej to my na tym nie zbudujemy... Rozgrzewamy na dnie garnka kilka solidnych łyżek **oleju roślinnego**, umówmy się, że całe dno ma być przykryte. Podgrzewamy go do granicy dymienia i wtedy wrzucamy kilka plastrów **słoniny albo boczku**. Pozwalamy im się wytopić i oddać cały smak. Wysmażone skwarki zdejmujemy, **odkładamy na bok**. Wrócą...

Teraz wrzucamy pokrojone w dość **grubą kostkę mięso.** Obsmażamy na każdy kolor do zazłocenia. Teraz pokrojoną w półplasterki **cebulę**. Kiedy zmięknie, pora na **marchew**. Oryginalnie w Azji używa się lokalnych odmian - czyli żółtej i pomarańczowej, o wiele intensywniejszych w smaku - ale przecież w Polsce mamy, co mamy. Kroi się ją w dość spore, **podłużne plastry**, chcemy, żeby była wyraźnie wyczuwalna i nie rozpadła się na mniejsze części. Po kilku minutach do garnka trafia nasza **cieciorka**. Wcześniej namoczona mięknie dość szybko. Teraz przyprawiamy. **Sól, pieprz, kmin rzymski, słodka i ostra papryka** (z tą ostatnią nie przesadzajmy, kuchnia azjatycka musi być wyrazista, ale nie skrajnie pikantna). Jeżeli lubimy zrobić coś nietypowego (dla nas, bo w Azji to podstawa...), to charakterystycznym dodatkiem są owoce - świeże bądź suszone - **berberysu**. Tak, tego zwyczajnego, czerwonego, który wielu z nas ma w ogrodzie. Ozdobne odmiany nie, ale ten domowy jak najbardziej. Ma przyjemny, kwaśny, orzeźwiający smak. Żeby z kolei było nieco bardziej słodko, dorzucamy **garść rodzynek. No i te chrupiące skwarki**...

Mieszamy wszystko, zalewamy naszym bulionem, żeby przykryło na kilka centymetrów powyżej składników i **pozwalamy dusić się razem przez pół godziny.**

W tym czasie wstępnie przygotowujemy **ryż**. Nie chcemy, żeby się kleił, więc **wypłukujemy z niego skrobię**. Robię to w ten sposób, że wsypuję go do durszlaka albo sita, które zanurzam w misce z zimną wodą. Delikatnie mieszam. Kiedy woda robi się mętna, wylewam ją i zmieniam na nową. Do czasu, aż będzie klarowna.

Teraz ostatni manewr: **do środka wkładamy dwie główki czosnku**. Całe, nieobrane. **Na wierzchu układamy nasz ryż** tak, żeby stworzył dość zwartą warstwę przykrywającą wszystko, co w środku. Od tego momentu nic już nie ruszamy. Broń Boże. Przykrywamy garnek i na maleńkim ogniu **dusimy około 20 minut, aż ryż wchłonie bulion**. I gotowe. Tylko wymieszać i można ludzi wołać.

Podawać można w towarzystwie czegoś kwaśnego i wyrazistego, np. marynowanej w occie papryki albo zielonych pomidorów.

Zbigniew Smółko

kilogram mięsa baraniego
albo z łopatki wieprzowej
300 gramów surowego ryżu
kilogram (łącznie) cebuli, marchewki i cieciorki
2 litry bulionu albo wody
dwie główki czosnku
olej roślinny
słonina albo boczek
sól, pieprz, kmin rzymski, rodzynki, ewentualnie owoce berberysu zwyczajnego.

KRZYŻÓWKA

Szybszy od k³usa
Nie ma ¿ony
Worek z inletu
Pustoro¿ec z Tybetu
Grz¹dka astrów
Pawe³ Nastula
Ziarenko na dro¿d¿ówce
Na tronie w koronie
G³oœno sapie w kuŸni
Bat do ch³osty
Bywa wi¹zana
W nim neonki i skalary
Pieczyste na stole króla
Miara wanilii
£azanki na obiad
Inaczej sepuku
Gall, re¿yser
Kocha³ j¹ Kali
Bry³a cha³wy
Roz³am religijny
... Dwór Mazowiecki
Awers monety
Autor "Pigmaliona"
Typ ogrodzenia
Diabe³ z lud. legend
Sk³onny do drwin
Ci¹gle mówi
Góral z dzwonkiem
Wagabunda
Pawie oczko
Kilka wsi
Na haczyku
Wyspa króla, który siê tu³a³
Gat. muzyki
Lasek w mieœcie
Opera z Radamesem
Chwali siê nim paw
Ciêty na deski
... to zdrowie
Wysiadaj¹ po spiêciu
Rzymski rynek
S³ynna w³oska potrawa
Cesarz rzymski, despota
Ni¿szy jest od drzewa
Wirnik silnika
Lœni na gorsecie
D³uga, w¹ska ³ódka
Rodzaj miêœnia

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23

REG

eprasa.pl d53aaa692a